

WIEŚCI

OWNA I STRYKOWA



TYGODNIK LOKALNY

Nastolatek, pijany, bez uprawnień...

Kto jeździ po naszych drogach?! – str. 2

Winnice u nas? Dlaczego nie?

Czytajcie na str. 16

Do której szkoły średniej trafiło

najwięcej uczniów – str. 8

Region | Polski Ład – czas naboru. Na co my możemy liczyć?

Gminy ubiegają się o rządowe pieniądze. Na co chcą wydać?

Lepsza i bardziej dofinansowana służba zdrowia, niższe podatki, wyższa płaca i zamożniejsze polskie rodziny. To właśnie ma być istota Polskiego Ładu. Rządowy plan rozwoju na lata ma nam pomóc wyjść z kryzysu wywołanego pandemią COVID-19 i zrobić epokowy skok cywilizacyjny. Czy tak będzie?

CEZARY ADAMSKI



cezarek.adamski@lowiczanie.info

Tak plan rozwoju na najbliższą dekadę reklamuje rząd. Ponad 70 mld zł rocznie ma wynieść średnio kwota przeznaczona na realizację inwestycji w ramach programu „Polski Ład”. Skorzystać na nim mają praktycznie wszyscy, od przedszkolaka do seniora. Obszary, które rząd zamierza wspie-

rać z budżetu państwa, to m.in. służba zdrowia, edukacja, mieszkalnictwo, rynek pracy czy czysta energia.

Program „Polski Ład” to także szansa na dodatkowe środki dla samorządów. Lokalne projekty mieszczące się w założeniach krajowego planu rozwoju mogą otrzymać wsparcie rządowe. O ile złożyły stosowne wnioski. Gminy naszego regionu postanowiły zamalczyć o swoje – i złożyły wnioski w aktualnym naborze – bo potem przyjdą kolejne.

Stryków stawia na zwiększenie potencjału gospodarczego

Strykowscy urzędnicy złożyli do programu „Polski Ład” trzy wnioski na łączną kwotę blisko 21 mln zł.

W obszarze infrastruktura drogowa i infrastruktura wodno-kanalizacyjna gmina ubiega się o środki na budowę **kanalizacji w Bratoszewicach** wraz z odbudową nawierzchni. Inwestycja ma przede wszystkim zapewnić odbiór ścieków od mieszkańców Bratoszewic, a przyszłościowo również Nowostawów Górnych. W perspektywie będzie też miała wpływ na rozwój mieszkalnictwa w tym rejonie gminy. Równocześnie zwiększy się atrakcyjność terenów przeznaczonych pod inwestycje zewnętrzne.



Inwestycja poprawi stan środowiska naturalnego, ponieważ wyeliminuje z użytku stare i niebezpieczne szamba.

Tamara Barańska-Kiemaczyńska, zastępca burmistrza Strykowa

– Uzbrojenie zyska ponad 300 ha terenów przemysłowych – zapewnia Tamara Barańska-Kiemaczyńska, zastępca burmistrza Strykowa. Inwestycja poprawi również stan środowiska natu-

ralnego, ponieważ wyeliminuje z użytku stare i niebezpieczne szamba – podkreśla.

Za rządowe pieniądze, przy jedynie 5-procentowym wkładzie własnym gminy, ma zostać wybudowana też **stacja uzdatniania wody w Warszewicach**. W ślad za realizacją inwestycji pójdzie zwiększenie potencjału gospodarczego gminy. Nowa infrastruktura pozwoli uzbroić strefy przemysłowe i podłączyć do sieci wodociągowej nowe firmy, dające zatrudnienie nie tylko strykowiakom, ale również mieszkańcom sąsiednich powiatów. Ponadto inwestycja wpłynie na ożywienie budownictwa mieszkaniowego.

Ostatni ze strykowskich wniosków dotyczy **przebudowy zbiornika wodnego w Strykowie** oraz **przebudowy zbiornika wodnego w Dobrej**.

str. 3

Narodowy Spis Powszechny

Ostatni dzwonek, by się spisać

Jeszcze tylko dziś można bez konsekwencji wziąć udział w Narodowym Spisie Powszechnym. Najlepiej przez Internet lub w punktach uruchomionych w każdej gminie. Opornym grozi ustawowa grzywna w wysokości do 5 tys. zł.

Jeszcze przedwcześniej w gminach naszego regionu nie brakowało takich, którzy nie dopełnili obowiązku wzięcia udziału w Narodowym Spisie Powszechnym. Choć prawie sto procent spisanych mieszkańców odnotowały gminy Głowno i Dmosin, to w mieście Głowno było to tylko 96%, a w Strykowie 97,5%. Teoretycznie można by powiedzieć, że to i tak niezłe wyniki, w porównaniu np. do danych z całego powiatu zgierskiego, w którym do tej pory wciąż co dziesiąty mieszkaniec nie jest spisany. Niemniej – w przeciwieństwie do szczepień na koronawirusa – spisać się ma bezwzględny obowiązek każdy dorosły Polak.

str. 2

Stryków Skarga na burmistrza bezzasadna

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji za bezzasadną uznała skargę na burmistrza Strykowa Witolda Kosmowskiego, która dotyczyła stanu nawierzchni ulic Polnej i Szafera.

Jak wynika z wyjaśnień burmistrza, brak prac budowlanych w obrębie wyżej wymienionych dróg wynika z decyzji jednej z mieszkanek.

Czego dotyczyła skarga?

Na początku września – o czym pisaliśmy w poprzednim numerze Wieści – do Urzędu Miejskiego trafiła skarga na burmistrza Witolda Kosmowskiego. Skargę złożył mieszkaniec ulicy Polnej, a jej przedmiotem był stan nawierzchni dróg: Władysława Szafera i Polnej. Jak czytamy w skardze: „zostały one w ostatnim czasie utwardzone kruszcem o bardzo niekorzystnej strukturze”.

str. 4

RZUT OKIEM | TRZECIE URODZINY „RAZEM DLA WOLI”



Jak wiele uda się zrobić przez trzy lata ludziom, którym się chce wspólnie pracować – piszemy na str. 4

Stryków Pomoc przyszła na czas

W środę, 29 września przed godz. 5 rano pogotowie ratunkowe, straż i policja wezwane zostały do jednego z mieszkań przy ul. Warszawskiej w Strykowie, gdzie doszło do próby samobójczej.

57-letni mężczyzna chciał odebrać sobie życie gazem propan-butan, więc odkręcił zawory w kuchence. Przybyła na miejsce straż (2 zastępy z JRG w Zgierz, w których było 7 ratowników) zakręciła gaz i butlę wyniosła na miejsce, po czym przewietrzyła mieszkanie. Kiedy dokonano pomiaru stężenia niebezpiecznych gazów, nie stwierdzono już niebezpieczeństwa. Mężczyźnie udzielono wsparcia psychologicznego, podano tlen i przekazano zespołowi ratownictwa medycznego, który zdecydował, że wymaga on hospitalizacji. Poszkodowany przewieziony został do szpitala psychiatrycznego w Łodzi. mwk

REKLAMA



REKRUTUJE
szczegóły na str. 5

42574

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Sport >27

Pogoda >30

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 728**
e-mail: **czarek.adamski@lowiczanie.info**
CEZARY ADAMSKI

Powiat zgierski | Będzie bezpieczniej na przejściach

Aktywne znaki ostrzegają kierowców

Powiat zgierski kontynuuje działania mające poprawiać bezpieczeństwo pieszych. Nie od dziś nasi czytelnicy zwracają uwagę na słabo widoczne przejścia. Na szczęście powoli ma się to zmieniać.

– Człowiek to ma czasem duszę na ramieniu – mówi pani Danuta, którą spotkaliśmy na przejściu przy ul. Zgierskiej w Głowniu. – Często to strach przejść na drugą stronę – przyznaje z kolei pan Henryk.

– Mam dobre informacje dla mieszkańców powiatu zgierskiego – informuje starosta zgierski Bogdan Jarota. – Realizujemy rozpoczęty w ubiegłym roku, bardzo ważny projekt tworzenia 20 bezpiecznych przejść dla pieszych,

które powstaną w każdej z gmin naszego powiatu – wyjaśnia.

Łódzki Urząd Wojewódzki poinformował kilka dni temu, że ostatnio złożone powiatowe projekty znalazły się na liście zatwierdzonej do dofinansowania.

– Powiat zgierski pozyskał właśnie z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych 693 tys. zł na budowę kolejnych 8 bezpiecznych przejść dla pieszych – mówi wicestarosta zgierski Dominik Gabrysiak.

Które przejścia tym razem zostaną wyposażone w elementy zwiększające bezpieczeństwo? W naszym regionie zyskują pięć trzech miejscowości. Nowe wcielenie otrzymają „zebrzy” w Smolicach, przy ul. Strykowskiej w okolicach sklepu, w Lubianowie (gm. Głowno), na wysokości posesji nr 45 oraz w samym Głowniu przy ul. Swoboda, w rejonie delikatesów „Centrum”.

Wymienione przejścia zostaną doświetlone i wyposażone



Na przejściu przez ul. Swoboda w Głowniu piesi będą bardziej widoczni.

w tzw. aktywne znaki drogowe, które są doskonale widoczne dla kierowców nawet w trudnych wa-

runkach. Przy przejściach zostaną zamontowane ścieżki dotykowe dla osób niepełnosprawnych,

a przy niektórych zostanie odnowiony także chodnik umożliwiający dojście do pasów. **ca**

Wola Mąkolska | Petycja do starostwa Mieszkańcy chcą chodnika

Mieszkańcy Woli Mąkolskiej złożyli do starostwa powiatowego petycję w sprawie budowy chodnika (od Gozdowa). Proszą w niej o uwzględnienie owej inwestycji w budżecie powiatu na nadchodzący rok.

W petycji czytamy: „W ostatnich latach ruch samochodowy zwiększył się kilkukrotnie. Dodat-

kowo z przyczyn braku poboczy, piesi – dorośli oraz dzieci, pokonują dystans z własnych domostw w kierunku szkoły, przystanków autobusowych, kościoła oraz sklepu po krawędzi drogi publicznej, co znacząco utrudnia zachowanie odpowiedniego bezpieczeństwa w przypadku wzmożonego ruchu samochodowego. W związku

z rozwojem Centrum Logistycznego w Strykowie droga stała się bardzo atrakcyjnym skrótem dla autokarów pracowniczych, co tym bardziej utrudnia nam mieszkańcom poruszanie się pieszo po jezdni”.

W dalszej części petycji mieszkańcy wskazują, iż brak chodnika powoduje bezpośrednie zagrożenie dla ich zdrowia i życia. Jako świadectwo realnego zagrożenia podają przykład częstych śladów hamowań. **sm**

KRONIKA POLICYJNA | 23.09–28.09.2021

Powiat brzeziński

■ W ciągu ostatniego tygodnia PSP w Brzezinach odnotowała 6 interwencji na terenie gminy Dmosin. Nie były to groźne zdarzenia, ale miejscowe zagrożenia lub alarmy fałszywe w dobrej wierze.

■ 23 września o godz. 9.43 straż została wezwana do Kołacinka, gdzie było niebezpiecznie pochylone drzewo nad drogą gminną. Działania prowadzone przez 1 zastęp z OSP i 1 z JRG trwały około 1,5 godziny.

■ 24 września o godz. 6.40 dyżurny PSP odebrał zgłoszenie dotyczące drzewa powalonego na drodze gminnej w Dmosinie Drugim. Interwencja OSP Dmosin trwała 16 minut.

■ Tego samego dnia o godz. 13.40 straż w sile 1 zastępu z JRG oraz 1 z OSP wezwana została do Nagawek do niebezpiecznie pochylonego drzewa nad drogą powiatową. Interweniowały 2 zastępy straży – 1 z OSP oraz 1 z JRG z podnośnikiem, z użyciem którego usunięto zagrożenie. Czas interwencji to 1 godzina 14 minut.

■ 26 września o godz. 8.44 straż została postawiona na nogi za sprawą alarmu fałszywego w dobrej wierze. Dotyczył on pożaru w kompleksie leśnym w okolicach Dmosina. Zgłoszenie wpłynęło od osoby podróżującej autostradą A2, która zauważyła dym. Na miejsce zadysponowano 2 zastępy z OSP

i 1 z PSP, w sumie 10 strażaków, które po sprawdzeniu terenu nie stwierdziły na nim zagrożenia. Interwencja trwała niespełna godzinę.

■ Tego samego dnia o godz. 18.33 straż odebrała jeszcze jeden alarm fałszywy w dobrej wierze dotyczący zagrożenia w Grodzisku w gminie Dmosin, gdzie nad drogą miało być pochylone drzewo, co się nie potwierdziło.

■ 28 września o godz. 19.57 na drodze gminnej w Dmosinie Drugim straż usuwała plamę substancji ropopochodnej o długości 100 m i szerokości pół metra. Interweniował 1 zastęp OSP, czas działania – 24 minuty.

Powiat zgierski

■ Na terenie gminy Głowno interwencji strażackie były trzy, w tym jedna dotyczyła pomocy dla ZRM – zgłoszenie wpłynęło 24 września o godz. 11.35. W Strykowie i gminie Stryków straż wzywana była do 9 zdarzeń, w tym fałszywego alarmu, kolizji, wypadku drogowego i zabezpieczenia miejsca, gdzie doszło do próby samobójczej – do której doszło 29 września przed godz. 5 rano – piszemy o tym oddzielnie, na str. 1.

■ 23 września o godz. 9.31 straż została wezwana do Sosnowca, gdzie w hali magazynowej załączyła się czujka alarmu. Dyżurny PSP Zgierz na miejsce wysłał 3 pojazdy

z JGR, zagrożenia jednak nie stwierdzono.

■ 24 września o godz. 10.45 na ul. Strykowskiej w Swędowie dwa pojazdy jadące w przeciwnych kierunkach zaważyły się lusterkami podczas mijania. Były to Volkswagen, którym kierował 23-letni mieszkaniec Zgierza i Fiat, którym kierował 32-letni mieszkaniec pow. zgierskiego. Obaj ukarani zostali mandatami.

■ 25 września o godz. 13.31 na ul. Piłsudskiego w Strykowie Skoda Fabia uderzyła w barierki energochłonne. Osób poszkodowanych nie było.

■ 27 września o godz. 22.45 w Lipce 63-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, kierując Audi, nie dostosował prędkości do warunków na drodze, stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w słup energetyczny. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał, kierujący był trzeźwy. Ukaranym został mandatem.

■ 28 września około godz. 10 na ul. Swoboda w Głowniu kobieta kierująca Oplem podczas cofania na parkingu przy posesji uderzyła w pojazd marki Hyundai. Kobieta odjechała z miejsca zdarzenia przed przybyciem policji. W sprawie toczy się postępowanie. Poszkodowanym jest 35-letni mieszkaniec Łodzi, który zawiadomił stróżów prawa o zdarzeniu. Był trzeźwy. **mwk**

Region | Narodowy Spis Powszechny

Ostatni dzwonek, by się spisać

dokończenie ze str. 1

– Przez pół roku średnio w skali kraju spisywało się o 50 tys. osób dziennie, podczas gdy tylko w miniony poniedziałek było to już 700 tysięcy – mówi Katarzyna Szkopiecka z Urzędu Statystycznego w Łodzi. – Najwyraźniej wielu z nas zostawiło ten temat na ostatnią chwilę i teraz w punktach spisowych widzimy prawdziwe tłumy – dodaje.

Samorządy dołożyły starań, by ułatwić mieszkańcom możliwość spisania się, szczególnie tym, którzy nie posługują się sprawnie komputerem, albo nie mają do niego dostępu. Można było skorzystać z mobilnych punktów spisowych, uruchamianych przy okazji większości lokalnych wydarzeń, często także w sąsiedztwie „szczępieniobusów”,

w myśl zasady dwóch pieczeni na jednym ogniu. Rachmistrzowie czekali także na chętnych w urzędach gmin. Informacje dotyczące spisu były też udostępniane na stronach internetowych samorządów. Nie wszystkich to jednak przekonało.

– Są niestety takie osoby, które definitywnie odmawiają udziału w spisie powszechnym i wobec nich będziemy zmuszeni wystąpić o karę grzywny – przyznaje Elżbieta Polit, rachmistrz spisowy. – Choć oczywiście wolelibyśmy uniknąć stosowania sankcji – podkreśla.

Nieposłuszni obywatele mają się czego obawiać. Główny Urząd Statystyczny już zaczął zgłaszać policji osoby, które uporczywie odmawiają udziału w spisie i zignorowały odwie-

dzającego ich rachmistrza. Według stanu na 14 września br. zgłoszone były 162 wnioski na policję o ukaranie osób za odmowę udziału w spisie powszechnym – informuje GUS. Ta liczba będzie z pewnością rosła.

Urzednicy nie przyjmą od nikogo argumentacji, że zabrakło mu czasu, albo żaden rachmistrz się z taką osobą nie skontaktował. Spis trwał przecież pół roku i można było wziąć w nim udział poprzez różne kanały dostępu: internet, infolinię czy osobiście. GUS zapewnia, że żadnych wymówek nie będzie.

Stanowisko urzędników jest jasne – brak udziału w spisie to praktycznie to samo, co „odmowa w nim udziału”.

Cezary Adamski

Region | Z promilami za kierownicą

Rekordzista miał 2,3 promila i nie miał prawa jazdy

W ostatnim tygodniu policja zatrzymała na naszym terenie kilku nietrzeźwych kierowców.

Niechlubny rekordzista miał 2,3 promila alkoholu we krwi i nie miał prawa jazdy. Mimo to usiadł za kierownicę Audi i jadąc z prędkością niedostosowaną do warunków na drodze stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo.

Zdarzenie miało miejsce 25 września około godz. 21 w Cesarce. Przybyła na miejsce policja zatrzymała 19-letniego „kierowcę” jako podjęznanego o przestępstwo.

Tego samego dnia, o godz. 14.55 na ul. Sowińskiego w Głowniu doszło do wypadku z udziałem również nieodpowiedzialnego kierowcy. 32-letni mieszkaniec

powiatu zgierskiego, jadąc w kierunku ul. Kamińskiej nie dostosował prędkości do warunków ruchu i stracił panowanie nad Oplem, w wyniku czego uderzył w przepust oraz betonowe ogrodzenie.

Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala, obrażeń ciała doznał również jego 40-letnia pa-

sażerka, również mieszkanka powiatu zgierskiego. Ona również wymagała hospitalizacji.

32-latek „wydmuchał” 2,16 promila. Okazało się również, że nie ma on uprawnień do kierowania samochodami.

26 września o godz. 12.25 w Dobrej zatrzymany został 61-letni rowerzysta, który miał 0,88 promila alkoholu we krwi. Ukaranym został mandatem.

28 września o godz. 17.30 w Lubianowie policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Zgierz zatrzymali 51-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który jechał rowerem mając 0,74 promila alkoholu we krwi. Mężczyzna ukarany został mandatem. **mwk**

Aktualności

Głowno | Tydzień zrównoważonego transportu

Przejazd rowerowy wokół Głowna

23 września odbył się przejazd rowerowy wokół Głowna w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Udział w nim wzięli uczniowie szkół podstawowych i liceów. Na czele pelotonu stanął Dariusz Baranowski, mistrz kolarski.

Trasa przejazdu biegła wzdłuż ul. Łowickiej, Rynkowskiego, drogi krajowej nr 14, ul. Swoboda, a zakończyła się na Placu Wolności. Co ważne, uczestnicy pokonali trasę nie jezdnią, lecz ścieżka-

mi rowerowymi. Główną atrakcją wydarzenia był pokaz akrobacji rowerowych w wykonaniu Jonasza Pakulskiego. Dodatkowo każdy uczestnik otrzymał dzwonek rowerowy, odbłask na rękę i poczęstunek.

Event był możliwy dzięki współpracy z LGD Polcentrum w ramach projektu grantowego Rowerowe Głowno, a głównym organizatorem był Emil Snużka z fundacji Ecorower.

Daniel Tekliński



Jonasz Pakulski i uczestnicy przejazdu rowerowego wokół Głowna.

FOT. DANIEL TEKLIŃSKI

Region | Polski Ład – czas naboru. Na co my możemy liczyć?

Gminy ubiegają się o rządowe pieniądze. Na co chcą wydać?

dokończenie ze str. 1

Przebudowa zwiększy retencję i pojemność magazynową zbiornika w Strykowie o ok. 60 tys. m³ wody, a w Dobrej o ok. 6 tys. m³. Dzięki temu mają ulec spowolnieniu procesy suszowe oraz zmniejszy się ryzyko powodziowe podczas gwałtownych opadów, co nie jest w przypadku rzeki Moszcznicy rzadkością.

– Inwestycja, prócz korzyści ekologicznych i przeciwpowodziowych, wpłynie dodatnio na atrakcyjność rekreacyjną terenów wokół zbiorników – mówi Witold Kosmowski, burmistrz Strykowa. – Chcemy zachęcić naszych mieszkańców do aktywności ruchowej, szczególnie po okresie pandemii – dodaje gospodarz gminy.

Lepsza woda, nowy żłobek i stadion

Maksymalną przewidzianą programem liczbę trzech wniosków przygotowała także **gmina Głowno**. W sumie z rządowego funduszu samorząd ubiega się o 9 mln 150 tys. zł. Najwięcej, bo blisko 5 mln zł, ma kosztować kompleksowa **modernizacja czterech stacji uzdatniania wody** w Boczkach Domaradzkich, Lubianowie, Mąkolicach i Popowie Głowieńskim. Oprócz wymiany wszystkich zbiorników i złóż, obiekty zostaną poddane termomodernizacji, wszystkie zyskają też instalacje fotowoltaiczne.

– Realizacja inwestycji wpłynie bezpośrednio na poprawę jakości wody przeznaczanej do spożycia przez mieszkańców gminy – informuje Karolina Sobierajska z UG Głowno. – To jednak nie jedynie bardzo wyczekiwane przez nas przedsięwzięcie – podkreśla.

Drugi z wniosków obejmuje opracowanie dokumentacji technicznej oraz budowę i wyposażenie

nie żłobka w Bronisławowie w sąsiedztwie Ośrodka Upowszechniania Kultury. W placówce ma powstać 30 miejsc dla dzieci w wieku poniżej 3 lat. Przy aplikowaniu o krajowe fundusze urzędnicy nie zapomnieli też o sporcie i rekreacji.

Trzecią planowaną inwestycją ma być budowa nowoczesnego **stadionu sportowego** wraz z infrastrukturą towarzyszącą, z zastosowaniem rozwiązań służących ochronie środowiska. Obiekt ma służyć nie tylko piłkarzom. Odbywać się tu mają m.in. zawody lekkoatletyczne dla szkół czy ćwiczenia bojowe dla OSP. Oprócz boiska o nawierzchni z trawy naturalnej oraz 4 torów bieżni, powstanie infrastruktura – trybuny, zaplecze socjalne, sanitariaty, parking i miejsca dla służb ratowniczych.

W Dmosinie komplet wniosków

Ponad 6 mln zł – o takie pieniądze ubiega się gmina Dmosin na kilka inwestycji z różnych obszarów. Najwięcej, bo blisko 5 mln, ma kosztować **przebudowa dróg**: Dmosin – Gózd (3 km), Grodzisk – Kraszew Wielki (3 km) oraz Nadolna – Teresin

“

Inwestycja, prócz korzyści ekologicznych i przeciwpowodziowych wpłynie dodatnio na atrakcyjność rekreacyjną terenów wokół zbiorników.

Witold Kosmowski, burmistrz Strykowa

(ponad 1,5 km). Dzięki remontowi poprawi się bezpieczeństwo na drogach gminnych, które przy okazji zostaną lepiej powiązane ze szlakami wyższej kategorii.

Kolejny z wniosków dotyczy **rozbudowy wodociągu w Woli Cyrusowej Kolonii i Kołacinie** o trzy odcinki sieci. Dzięki inwestycji kolejni mieszkańcy zyskają dostęp do wysokiej jakości wody pitnej, spełniającej wszystkie normy. Ponadto uzbrojenie terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową podniesie atrakcyjność terenów gminy Dmosin pod względem rozwoju osadnictwa.

Kompleksowa modernizacja **świetlicy środowiskowej w Nagawkach** ma być z kolei odpowiedzią na wyrażane przez mieszkańców postulaty. W przypadku pozytywnej decyzji o przyznaniu dotacji rządowej placówka zmieni się nie do poznania. Będzie docieplona, wymieniona zostanie stolarka okienna i drzwiowa, a wokół budynku zostanie wykonana opaska zapobiegająca wilgoci. Dodatkowo pojawi się nowy chodnik z pochylnią dla osób niepełnosprawnych.

– Mamy nadzieję, że nasze potrzeby zyskają aprobatę Rady Ministrów – mówi Arkadiusz Garnys z Urzędu Gminy Dmosin. – Jednak w przypadku odmowy przyznania dotacji będziemy szukać innych źródeł finansowania dla tych inwestycji – deklaruje.

Głowno dużo skromniej

Miasto Głowno aplikuje w ramach „Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych” o dofinansowanie tylko dwóch inwestycji – obie dotyczą rozbudowy infrastruktury drogowej. W sumie urzędnicy chcą pozyskać z budżetu państwa prawie 7,5 mln zł. Pytani przez

“

Niestety nie znam szczegółów tych planowanych inwestycji. Burmistrz przedstawił nam jedynie ogólną informację. Nie rozumiem, dlaczego robi się z tego taką tajemnicę.

Przemysław Milczarek radny miejski w Głownie

nas o szczegóły urzędnicy wolą jednak wstrzymać się z ogłaszaniem konkretnych.

– Doświadczenie z minionych lat nauczyło nas, że złożenie wniosku o środki rządowe nie oznacza jeszcze ich przyznania – wyjaśnia Rafał Jaśkowski, kierownik Referatu Promocji i Komunikacji Społecznej UM Głowno. – Nie chcemy rozbudzać przedwcześnie nadziei mieszkańców, które później mogą okazać się płonne – dodaje.

Co ciekawe, jedynie głowieńscy urzędnicy prezentują tak asekuracyjne podejście. Okoliczne gminy bez żadnych oporów chwaliły się tym, o co walczyły. Próbowałyśmy dowiedzieć się choćby nieoficjalnie, o środki na remont jakich konkretnie ulic w mieście złożone zostały wnioski, ale bezskutecznie.

– Niestety nie znam szczegółów tych planowanych inwestycji – przyznaje Przemysław Milczarek, przewodniczący komisji Go-

spodarki i Budżetu Rady Miejskiej w Głownie. – Burmistrz przedstawił nam jedynie ogólną informację. Nie rozumiem, dlaczego robi się z tego taką tajemnicę – dodaje szef komisji, która z nazwy powinna być najlepiej poinformowana o sprawach związanych z miejską kasą.

Od decyzji Rady Ministrów o przyznaniu środków poszczególnym gminom na realizację zgłoszonych inwestycji zależy tak naprawdę czy samorządy w ogóle rozpoczną budowę. Wielu z nich zwyczajnie nie stać na samodzielne finansowanie prac. Co więcej, gminni urzędnicy nie dysponują póki co żadną wiedzą, kiedy – choć w przybliżeniu – mogą spodziewać się informacji o zakwalifikowaniu się do rządowej pomocy. Z otwieraniem szampiana samorządy wolą więc póki co zaczekać.

Cezary Adamski

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności

Czy coś grozi tegorocznym zbiorom kukurydzy – str. 13

Stryków | Sporna kwestia stanu ulicy Polnej

Skarga na burmistrza bezzasadna

dokończenie ze str. 1

Skarżący zaznacza, że niemal niemożliwe jest korzystanie z wyżej wymienionych dróg w życiu codziennym, a mimo zapewnień i obietnic burmistrza – do dziś drogi nie zostały utwardzone asfaltem: – Nie ma też chodników i od lat oczekiwanej kanalizacji.

Mieszkańka nie chce wywłaszczenia części nieruchomości

Na Komisji, w dniu 22 września, jej członkowie (5 osób) podjęli decyzję, czy skarga jest zasadna. W międzyczasie burmistrz złożył swoje wyjaśnienia na piśmie.

Do sprawy Witold Kosmowski odniósł się także na samej komisji. Zaznaczył, że problem ulicy Polnej znany jest od lat i wynika z faktu, że droga nie ma odpowiednich parametrów technicznych – nie jest wystarczająco szeroka. Zmianę zaś jej szerokości ma na tę chwilę blokować mieszkanica, która odwołała się od decyzji starosty (po raz drugi), w kwestii wywłaszczenia części gruntów jej działki, na poszerzenie wspomnianej ulicy.

Jak można się było dowiedzieć na Komisji – już kilka lat temu była idea, ażeby poszerzyć Polną, ale nie zgodziło się na to dwóch jej mieszkańców.

– W planie zagospodarowania droga jest rysowana, ale

“

Pani powiedziała, że jest już sędziwą osobą i starych drzew się nie przesadza, i że chce mieszkać na nieruchomości do końca swoich dni. My musimy jednak podjąć jakieś działania.

podchodzi dosyć blisko budynku mieszkanicy (około 4 – 4,5 metra od wejścia do domu). Byłem zresztą u niej na spotkaniu (...). Przekazałem, że jeśli jest obawa, że droga będzie szła za blisko, to gmina może wykupić całą nieruchomości. Pani powiedziała, że jest już sędziwą osobą i starych drzew się nie przesadza, i że chce mieszkać na nieruchomości do końca swoich dni. My musimy jednak podjąć jakieś działania – oznajmił burmistrz.

I dodał, że czeka teraz na prawną decyzję, zezwalającą na realizację inwestycji w ul. Polnej, a gdy się to stanie, podejmie kroki prowadzące do wywłaszczenia. – Będą odwołania. Nie możemy sobie jednak pozwolić

na to, co było przez lata – powiedział burmistrz Kosmowski.

Ewentualne rozpoczęcie budowy inwestycji jeszcze w tym roku

Prócz tego burmistrz poinformował, że w ul. Polnej i ul. Szafiera trzeba wybudować kanalizację i wodociąg. Gmina ma bowiem zawarte porozumienie z firmą logistyczną Mountpark, zdecydowaną inwestować w wielki park magazynowy w Strykowie, która ma wykonać to zadanie.

Ostatecznie komisja jednomyślnie uznała skargę za bezzasadną. W uzasadnieniu do decyzji czytamy, iż Szafera i Polna są ulicami o szutrowej nawierzchni,

która jest często niszczona przez przejeżdżające z nadmierną prędkością pojazdy, co wymaga nagminnych interwencji. Z tego też powodu w roku 2021 służby Gminy dokonały już kilku napraw.

Na następnej sesji Rady radni będą musieli rzecz jasna powziąć decyzję w kwestii uchwały akceptującej (lub nie) stanowisko komisji.

Jeśli zaś zezwolenie na realizację inwestycji drogowej stanie się prawomocne – w Polnej rozpoczyna się prace przy budowie kanału kanalizacji sanitarnej i deszczowej, a także sieci wodociągowej. Rozpoczęcie prac przewidziane jest na koniec października bieżącego roku. Pierwotnie prace miały zacząć się już w maju. sm

Dmosin | Stowarzyszenie Razem dla Woli

Chce im się chcieć

Trzecie urodziny obchodziło tydzień temu Stowarzyszenie „Razem dla Woli”. Powstało obok Koła Gospodyń Wiejskich, by integrować lokalną społeczność Woli Cyrusowej Kolonii. Członkowie organizacji każdą wolną chwilę poświęcają na rzecz wsi i jej mieszkańców.

CEZARY ADAMSKI

czarek.adamski@lowiczanie.info



– Dwadzieścia lat wcześniej zostało założone koło gospodyń. Na każdych dożynkach i lokalnych imprezach sprzedawaliśmy swoje wyroby i to, co zarobiliśmy, przeznaczaliśmy na działalność – opowiada Bogusława Obiedzińska, skarbnik stowarzyszenia i zarazem skarbnik KGW. – Ale to nie były duże kwoty – przyznaje.

Aż w końcu znalazł się młody człowiek, który zapropono-

wał, żeby założyć stowarzyszenie i sięgnąć po większe pieniądze.

– Bóg nam zesłał prezesa – śmieje się pani Bogusława. – Pamiętam, jak jego mama była z nim w ciąży, gdy startowałyśmy z kołem gospodyń, a teraz jest naszym mózgiem i motorem napędowym – dodaje.

Trudno się dziwić tym zachwytom, bo dziś młodzież raczej ze wsi ucieka do większych ośrodków, rzadkością zaś jest chęć zostania, a tym bardziej działania na rzecz sąsiadów.

– Marcin od urodzenia wszędzie z nami jeździł, właściwie wzrastał przy kole gospodyń –



Rok 2019, Wigilia Stowarzyszenia i KGW Wola Cyrusowa Kolonia.

mówi Grażyna Benka, sekretarz stowarzyszenia. – Prześnił tym do tego stopnia, że już jako dorosły mężczyzna, postanowił kontynuować i rozwinąć naszą działalność – podkreśla.

– Wszystko zaczęło się od tego, że wystąpiliśmy o środki do Polcentrum z programu „Działaj lokalnie” – wspomina Marcin Walczak, prezes stowarzyszenia „Razem dla Woli”. – Zrealizowa-

liśmy wtedy projekt doposażenia świetlicy wiejskiej za 5 tys. zł, zorganizowaliśmy trzy duże imprezy integracyjne, w których uczestniczyło w sumie ponad tysiąc osób i tak doszliśmy do wniosku, że warto się zarejestrować i korzystać z wielu możliwości grantowych niedostępnych dla grup nieformalnych – dodaje pan Marcin.

Prezes stowarzyszenia jest dziś studentem zarządzania na Poli-

technice Łódzkiej i swoją wiedzę wykorzystuje w praktyce właśnie poprzez działalność w organizacji. Dzięki jego zaangażowaniu i umiejętności znajdowania źródeł finansowania, świetlica wiejska w Woli Cyrusowej Kolonii, którą stowarzyszenie zarządza, przeszła ogromną metamorfozę.

– Zainwestowaliśmy w nią jako organizacja dobre 170 tys. zł, kolejne 50 tys. dołożyło koło gospodyń – z dumą opowiada Marcin Walczak. – Wszystkie te pieniądze pochodziły z dotacji i grantów zewnętrznych, które otrzymaliśmy na przez nas samodzielnie przygotowane wnioski – zaznacza.

Tylko w tym roku stowarzyszenie otrzymało 17 tys. zł na doposażenie świetlicy, która jest także siedzibą organizacji. Za tę kwotę zakupiono m.in. dystrybutor do wody czy grill gazowy z przeznaczeniem na imprezy wiejskie a panie z KGW dokupiły nowe naczynia i garnki.

Członkowie stowarzyszenia nie kryją dumy ze swoich osiągnięć.

– Nie ma drugiej takiej organizacji w gminie Dmosin – podkreśla Bogusława Obiedzińska. – Tyle, ile udało nam się zrobić na rzecz aktywizacji naszej lokalnej społeczności przez tylko trzy lata, to jest absolutnie wyjątkowe – dodaje pani skarbnik.

Na co dzień członkowie stowarzyszenia prowadzą swoje gospodarstwa, biznesy, albo – jak w przypadku prezesa – studiują. Nie pracują w organizacji zawodowo tylko społecznie, więc działalność na rzecz miejscowości to jest ich hobby przynoszące satysfakcję i zwykłą ludzką radość z tego, że udaje im się zmieniać otaczającą ich rzeczywistość.

I nikt dzięki nim nie może już powiedzieć, że Wola Cyrusowa Kolonia to „wieś zabita dechami”. Tu się teraz przyjemnie żyje i mieszka. ■

Głowno | Zmiany w „Wieściach” Szanowni Państwo

Serdecznie dziękuję za trzy lata owocnej współpracy. Dziś, 30 września, kończę pracę w tygodniku lokalnym „Nowy Łowiczanie”, a także w szczególności bliskich mojemu sercu „Wieściach z Głowna i Strykowa”.

Był to piękny i potrzebny przystanek na drodze mojego rozwoju zawodowego, a zarazem wartościowy czas w moim życiu, pełen zarówno wielu wyzwań, jak i satysfakcji.

Dzięki tej pracy poznałam wspaniałych ludzi – wyjątkowych współpracowników oraz drogiego Czytelników – którzy, obdarzając mnie zaufaniem wielokrotnie dzielili ze mną blaski i cienie codzienności. Nasze spotkania, rozmowy i gesty życzliwości wspominać będę z radością oraz nostalgią, wierząc, że dobry los zetknie nas jeszcze ze sobą, byśmy wciąż z równym zaangażowaniem, choć być może w innych miejscach, mogli cieszyć



się wspólną przygodą, a także mnóstwem twórczych uniesień.

Dziś, dziękując za wspaniały czas, który razem spędziliśmy, nie mówię więc „żegnajcie”, lecz: do zobaczenia!

Z wyrazami szacunku i serdeczności
Agnieszka Wojcieszek

REKLAMA

WĘGIEL najlepszy w mieście

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRAŃ
- EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM

KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka
FIRMA WIG-KOST

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

20 października godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

ZAPISY WCIĄŻ TRWAJĄ!

Głowno, Stryków | Rozpoczęcie sezonu grzewczego

Za oknem coraz chłodniej. W blokach nie czekali z decyzją

Pogoda ostatnimi czasy jest bardzo zmienna. Nocami temperatura potrafi już spadać poniżej 10 stopni. Dlatego spółdzielnie mieszkaniowe zdecydowały o włączeniu ogrzewania.

DANIEL TEKLINSKI

daniel.teklinski@lowiczanie.info

– Sezon zaczął się bardzo wcześnie, bo już półtora tygodnia temu. W ubiegłym roku był to początek października – poinformował nas Włodzimierz Figiel, prezes zarzą-

du spółdzielni mieszkaniowej Fortuna w Głownie. Zauważył też, że okres grzewczy znacznie się wydłużył, bo na przykład w zeszłym roku trwał nawet do połowy maja.

Podobnie sytuacja wygląda w Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie oraz Spółdzielni Mieszkaniowej w Strykowie, gdzie sezon zaczął się już od początku minionego tygodnia.

Przedstawiciele argumentowali taką decyzję dużym wahaniem temperatury, szczególnie w nocy.

Czy mieszkańcy muszą się przygotować do okresu grzewczego? Z reguły nie, choć warto odkręcić wcześniej grzejniki, celem ich odpowietrzenia. Jeśli natomiast pojawią się jakiegokolwiek problemy, wystarczy zadzwonić do serwisu wskazanego przez zarządcę budynku. W razie potrzeby technik przyjedzie do mieszkania i naprawi usterkę.

Jak wczesne działania naszych grzejników może wpłynąć na rachunki? Sytuacja jest bardzo indy-



Kaloryfery już ciepłe. Wielu odetchnęło.

widualna. Jeżeli osiedle posiada podzielniki, sprawa jest dość klarowna – to od nas zależy, ile cie-

pła zużyjemy. Kiedy liczników nie ma, wtedy koszty są podzielone na metraż danego mieszkania. ■

Gmina Stryków

Anielin zyska wreszcie świetlicę

30 września władze gminy Stryków podpisały z wykonawcą umowę na budowę świetlicy wiejskiej w Anielinie.

Investycja warta niespełna 480 tys. zł zostanie w całości sfinansowana ze środków budżetu gminy. Realizacją prac zajmie się wyłoniony w przetargu Zakład Remontowo-Budowlany ELLA z Sochaczewa, który złożył najkorzystniejszą ofertę. Pozostałe dwie zostały odrzucone z uwagi na znaczne przekroczenie założonego przez gminę budżetu.

– Z nowej świetlicy ucieszą się z pewnością mieszkańcy Anielina, bo będzie służyć za miejsce spotkań i integracji lokalnej społeczności – mówi Witold Kosmowski, burmistrz Strykowa.

Pomieszczenia będą też wykorzystywane na zebrania rady sołectwej, a panie z Koła Gospodyń Wiejskich zyskają długo wyczekiwane miejsce dla siebie. Do tej pory musiały spotykać się, czy gotować okolicznościowe potrawy we własnych domach.

Świetlica w Anielinie zgodnie z założonym harmonogramem ma zostać oddana do użytku w pół roku po oficjalnym przekazaniu wykonawcy placu budowy. To oznacza, że mieszkańcy z nowego obiektu zaczną korzystać na wiosnę przyszłego roku. ■



Gospodynie uczyły się podstaw rachunkowości przez dwa dni.

ŁÓDŹ | Zajęcia dla KGW

Szkolenie z prowadzenia rachunkowości w Bratoszewicach

Dzisiaj trwa drugi, a zarazem ostatni dzień szkolenia na temat podstaw prowadzenia rachunkowości uproszczonej dla członkiń kół gospodyń wiejskich.

Zajęcia odbywają się w Łódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach.

– Jest duże zainteresowanie tego typu szkoleniami, ze względu na to, że kobiety z Kół Gospodyń Wiejskich chciałyby prowadzić swoją księgowość prawidłowo

– mówi prowadząca Edyta Koper, doradca lokalny.

Główne tematy poruszane na kursie to statut KGW, podatki, prowadzenie uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów oraz wypełnianie podatku dochodowego od osób prawnych CIT. ■

REKLAMA

GRUPA **psb** **GRZEGORY**

Największy wybór **zniczy** w regionie

ATRAKCYJNE CENY
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

ZDUNY 1A Czynne: od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰, sobota 7⁰⁰-14⁰⁰
tel. 46 838 81 00, 46 839 11 75
e-mail: biuro@grzegory.pl, www.grzegory.pl

FOLIE PRYZMOWE
oferta specjalna

W sprzedaży mocne, grube, sprawdzone z UV
folie kiszonkarskie

Czarne (b.grube)	Czarno-białe (b.grube)
▪ 6x33 mb ▪ 8x33 mb	▪ 6x33 mb ▪ 8x33 mb
▪ 10x33 mb ▪ 12x33 mb	▪ 10x25 mb ▪ 10x33 mb
	▪ 12x33 mb

Czarno-Srebrne (grube z dużym dodatkiem UV)
▪ 6x33 mb ▪ 8x33 mb ▪ 10x33 mb ▪ 12x33 mb

W sprzedaży również:
• folie tunelowe • balotowe
• siatki rolnicze
• agrowłókniny itp.

NAJWIĘKSZY WYBÓR
– NAJLEPSZA CENA
Możliwa wysyłka
| w 24 h towar u Państwa

JANINÓW 13, 99-423 Bielawy
tel. 504-504-783

VEKA

VEKA to międzynarodowa grupa obecna w kilkunastu krajach na całym świecie. W Polsce działamy od prawie 27 lat, zatrudniamy ponad 700 pracowników. Jesteśmy największym pracodawcą w regionie. Dostarczamy naszym klientom wysokiej jakości systemy okienne PVC-U.

OBCENIE POSZUKUJEMY OSOBY NA STANOWISKO:

Pracownik Produkcji – Ekstruzja

Zadania:

- Realizacja zleceń produkcyjnych
- Obsługa maszyn produkcyjnych
- Nadzór jakościowy nad prawidłowym przebiegiem procesu produkcyjnego
- Dbalność o bezpieczeństwo i higienę pracy

Wymagania:

- Mile widziane doświadczenie w obszarze produkcyjnym
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- Umiejętność pracy zespołowej

Oferujemy:

- Konkurencyjne wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę uzupełniane atrakcyjnym systemem premiowym
- Nagroda roczna od wypracowanego przez spółkę zysku
- Coroczne podwyżki
- Dofinansowanie posiłków oraz ich dowóz na teren firmy 7 dni w tygodniu dla wszystkich trzech zmian
- Prywatną opiekę medyczną Medicover
- Szeroki pakiet socjalny (w tym m.in. dofinansowanie wakacji i karty MultiSport)
- Możliwość dołączenia do ubezpieczenia grupowego na preferencyjnych warunkach
- Miłą i koleżeńską atmosferę w pracy

Kontakt: +48 46 834 44 00 • **Aplikuj:** www.veka.pl/praca • **Mail:** kontakt@veka.com

Głowno | Wyróżnienie za przebudowę ulicy

Sukces miasta w konkursie „Modernizacja Roku”

Miasto Głowno zostało finalistą 25. Edycji Konkursu Modernizacja Roku & Budowa XXI w. w kategorii „Drogi i obiekty mostowe”, za realizację inwestycji pn. Przebudowa ulicy Lucjana Włodarczyka.

W uroczystej gali ogłoszenia wyników i wręczenia nagród zwycięzcom, która odbyła się w środę, 22 września, na Zamku Królewskim w Warszawie, wziął udział Grzegorz Janeczek, burmistrz Głowna. Do jubileuszowej, 25. edycji Konkursu, zgłoszono 470 inwestycji z całej Polski, a ponad 87 zakwalifikowało się do finału. W ścisłej finałowej czołówce znalazły się inwe-

stycje reprezentujące większość regionów Polski.

To już trzeci sukces Głowna w konkursie Modernizacja Roku. W latach ubiegłych, w finale tego prestiżowego konkursu, któremu patronują m.in. Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Związek Powiatów Polskich, znalazły się: adaptacja Pałacu Jabłońskich na Środowiskowy Dom Samopomocy

w Głownie oraz teren rekreacyjny nad Zalewem Mroźyczka.

Ogólnopolski Otwarty Konkurs „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.” to inicjatywa powstała w 1996 roku, wytyczająca nowe trendy w budownictwie, promująca najlepsze inwestycje, budowy i modernizacje. Konkurs nagradza inwestorów, wykonawców i projektantów za konkretną realizację jako wspólne dzieło wszystkich



Ulica nie tylko zmieniła nazwę, ale też oblicze.

podmiotów. Celem konkursu jest wyłonienie przedsięwzięć budowlanych, modernizacji oraz nowych

objektów w przestrzeni urbanistycznej ukończonych w danym roku, wyróżniających się szcze-

gólnymi walorami jakościowymi, funkcjonalnymi, urbanistycznymi i estetycznymi. **ca**

Gmina Stryków | Petycja do władz powiatu

Mieszkańcy Tymianki wciąż chcą budowy drugiej części chodnika

Mieszkańcy sołectwa Tymianka złożyli petycję odnośnie uwzględnienia w przyszłorocznym budżecie Starostwa Powiatowego w Zgierzu, dokończenia chodnika przy drodze powiatowej w ich miejscowości.

Treść petycji sygnalizuje, iż Tymianka jest dużą i stale powiększającą się miejscowością, więc chodnik, który biegnie przez całą wieś przy ruchliwej trasie, powinien być sprawą priorytetową. Składający petycję przypominają (działając w imieniu mieszkańców), że chodnik w Tymiance kończy się w połowie wsi, a to właśnie ta połowa znacząco się w ostatnich latach rozbudowała. W piśmie pada argument,

że sielankowa okolica ściąga do wsi wielu ludzi chcących uciec od zgiełku miasta, co implikuje powstawanie nowych domów i zwiększenie ruchu.

„Prócz samochodów podążają tędy pojazdy rolnicze, rowerzyści, dorośli i dzieci, którzy zmierzają do szkoły, sklepu, na przystanek autobusowy. Ponadto dobra, równa i prosta droga położona wśród malowniczych krajobrazów jest miejscem uprawiania sportu, re-

kreacji, spacerów z czworonogami” – czytamy w petycji.

Brak chodnika ma czynić pozabawiony go odcinek drogi bardzo niebezpiecznym, utrudniającym życie mieszkańcom. Latem pobocze zarasta trawami i krzakami, więc piesi poruszają się po jezdni. Zimą jest jeszcze gorzej – na poboczu zalega śnieg i błoto [...].

Problem stanowią mają też dojeżdżający do pracy w strykowskiach magazynach mieszkańcy okolicznych wsi, którzy nagminnie łamią przepisy ruchu drogowego. Mimo zakazu, drogą jeżdżą też tiry. A na omawianym odcinku rzadko można spotkać policję.

„W zeszłym roku Pan Starosta nie wyraził zgody na dokoń-

czenie chodnika, argumentując to zbyt małą liczbą zabudowań w omawianym miejscu, zbyt dużą liczbą zdrowych drzew, które trzeba byłoby wówczas usunąć oraz wysokimi kosztami inwestycji. Jeśli po lewej stronie liczba domów jest niewystarczająca, chodnik zawsze można zbudować po prawej stronie. [...] Lipcowa nawałnica pokazała, w jakim są stanie (drzewa) i jak poważne zagrożenie stanowią dla użytkowników drogi oraz mieszkańców. Połamane gałęzie po dziś dzień zalegają na poboczach. [...] Chodnik umożliwi mieszkańcom bezpieczny powrót do domu i niezamoczone niczym spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu. Dodatkowo atrakcyjność działek pod zabudowę zwiększy się jeszcze bardziej, w Tymiance zamieszka jeszcze więcej osób, co korzystnie wpłynie na budżet Starostwa [...] – piszą mieszkańcy w petycji. **sm**

Zgierz | ARiMR

Rolnicy mogą składać wnioski

Starostwo Powiatowe w Zgierzu poinformowało, iż 28 września ruszył nabór wniosków o dofinansowanie na inwestycje zapobiegające zniszczeniu potencjału produkcji rolnej. Wnioski przyjmuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nabór potrwa do 26 listopada bieżącego roku.

Kto będzie mógł starać się o pieniądze?

O wsparcie pieniężne będą mogli starać się, po pierwsze, rolnicy, którzy zajmują się chowem lub hodowlą nie mniej niż 50 świń, albo zrealizowali zobowiązania rolno-środowiskowe w ramach wariantu 7.4 – zachowanie lokalnych ras świń, i chcą zrealizować inwestycje chroniące ce gospodarstwa przed rozprzestrzenieniem się wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). Pomoc w wysokości do 100 tys. zł rolnicy będą mogli uzyskać m.in. na utworzenie lub zmodernizowanie niecki dezynfekcyjnej, wyposażenie gospodarstwa w urządzenie do dezynfekcji czy budowę albo przebudowę magazynu do przechowywania słomy dla świń, również zakup silosu na paszę gotową do bezpośredniego spożycia przez świnię i wykonanie robót związanych z jego po-

sadzeniem (zwrot do 80 proc. kosztów kwalifikowanych zrealizowanej inwestycji), a także wykonanie ogrodzenia. „Zwrot za ogrodzenie” podlega do 80 proc. kosztów określonych według standardowych stawek jednostkowych, które wynoszą: 230 zł – koszt wykonania 1 metra bieżącego ogrodzenia; 2.100 zł – koszt wykonania 1 bramy; 710 zł – koszt wykonania 1 furtki.

Drugą grupą objętą dofinansowaniem są spółki wodne lub ich związki. Ta grupa może otrzymać maksymalnie 1 mln zł – na zakup maszyn i urządzeń zapobiegających zniszczeniu gospodarstw przez podtopienie czy powódź. Co wszakże istotne, spółki i związki dopiero w następnym naborze będą mogły ubiegać się o dofinansowanie przebudowy lub remontu rowu melioracyjnego, budowy, przebudowy lub remontu progów, zastawki, przepustu ze spiętrzeniem oraz prac na sieciach drenarskich.

Jak składać wnioski?

Wnioski o przyznanie pieniędzy będą przyjmowały regionalne agencje. Na miejscu, ale też elektronicznie – za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP, lub przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce Poczty Polskiej. **sm**

Głowno | Urząd Miejski

Przetarg na miejsca handlowe przed 1 listopada

Burmistrz Głowna ogłosił przetarg na oddanie w dzierżawę, na okres 5 dni, od 29 października do 2 listopada, części nieruchomości położonych w Głownie, w pasie ul. Rynkowskiego – obejmujących miejsca handlowe 1-20, oraz w pasie ul. Piaskowej – obejmujących miejsca handlowe 1-8.

Dla każdego miejsca ma odbyć się odrębna licytacja. Na przedmiotowych działkach tymczasowo dzierżawca/zwycięzca przetargu będzie mógł ustawić swoje stoisko handlowe. Po zakończeniu dzierżawy będzie zaś musiał przywró-

cić działkę do stanu poprzedniego. Przetarg odbędzie się 20 października o godz. 10.00 w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ulicy Dworskiej 4 (siedziba Urzędu Stanu Cywilnego). Kwota wywoławcza czynszu wynosi 300 zł netto, a wadium, które należy wpłacić do kasy Urzędu Miejskiego przy Młynarskiej do 13 października, 100 zł. Kwota minimalnego postąpienia, czyli minimalna kwota, o którą należy podnieść w licytacji dotychczasową ofertę,

ażby złożyć kolejną, została ustalona na 50 zł.

Czynności związane z przeprowadzeniem przetargu wykona Komisja Przetargowa, która będzie składać się z co najmniej 3 osób. Powoła ją burmistrz.

Co istotne: Jeżeli w ramach procedury przetargowej gmina nie odda w dzierżawę wszystkich miejsc handlowych, będzie istniała możliwość ich wydzierżawienia za kwotę 400 zł + 23% VAT każdej, każdej chętnej osobie. **sm**

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

węglowy

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

„BARTEKS”

SKŁAD OPAŁU TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego

węgla

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miat węglowy

TRANSPORT GRATIS

Region | Weź udział w licytacjach

Sportowi mistrzowie dla Kacperka

Nie lada gratka dla fanów sportu! Adam Małysz, Piotr Gruszka, Kamil Stoch, Zbigniew Bródka, Marcin Gortat, Artur Siódmiak, Anita Włodarczyk, Tomasz Majewski oraz Cyprian Mrzygłód, a także siatkarze Skry Bełchatów, podarowali unikatowe przedmioty na licytację na rzecz 8-letniego Kacpra Skrzypczyńskiego z Domaniewic.

U chłopca wykryto krytyczną wadę serca, a jedyny ośrodek, w którym możliwa jest operacja, to Stanford Children's Hospital w USA. Dotychczas udało się uzyskać blisko 740 tys. zł, a do zebrania jest aż 4 mln zł! Chłopiec ma swoje konto na stronie: siepomaga.pl/serce-kacperka, a najprościej można pomóc wysyłając SMS na numer 72365 o treści 0136580. Rodzina chłopca systematycznie wystawia stoiska na różnych plenerych imprez. Ponadto cały czas trwają licytacje na grupie facebookowej „Licytacje dla Kacperka Skrzypczyńskiego”, w okolicy organizowane są różne wydarzenia, podczas których zbierane są potrzebne fundusze.

Co znajdziemy na licytacjach Allegro Charytatywni?

Do Domaniewic przyjechały: minikombinezon (ok. 45 cm

oraz plastron (koszulka nakładana na kombinezon narciarski) z konkursu drużynowego, podpisany przez wszystkich członków reprezentacji Polski jako dar od Adama Małysza, plastron Kamila



Warto obserwować stronę „Serce Kacperka” oraz dołączać do grupy „Licytacje dla Kacperka Skrzypczyńskiego” na Facebooku.

Będzie można tam znaleźć informacje na temat wspomnianych przedmiotów oraz dowiedzieć się do kiedy potrwają ich licytacje.



Wylicytować można naprawdę wyjątkowe gadżety z autografami znanych sportowców.

Stocha z podpisem i dodatkowo autografem Dawida Kubackiego, siatkarska koszulka Piotra Gruszki, piłka koszykowa od Marcina Gortata i piłka siatkowa z podpisami zawodników Skry Bełchatów (to fany zdobyte na innych

licytacjach przez Zbyszka Bródkę i przekazane Kacperkowi), piłka ręczna od Artura Siódmiaka, koszulka od Anity Włodarczyk z autografem oraz koszulka od Tomasza Majewskiego z podpisami całej lekkoatletycznej representa-

cji Polski z letnich igrzysk w Tokio.

Wychowankowie UKS „Błyskawica” Domaniewice także przekazali coś od siebie: Cyprian Mrzygłód – drugą, inną koszulkę z autografami lekkoatletów

z reprezentacji Polski z igrzysk w Tokio, a Łukasz Fabjański – oryginalną koszulkę drużyny piłkarskiej Manchester United. Patryk Kotarski przekazał 3 karnety na przejazdy autami: Dodge Charger, Mercedes E AMG S lub Chevrolet Camaro, które na Allegro Charytatywni zostały już wylicytowane za łączną kwotę 4.725 złotych. Do zdobycia będą także zdjęcia Zbyszka Bródkę z Soczi z autografem, jak również książka i kalendarz wydane z okazji 100-lecia Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego z autografami panczenistów.

Warto obserwować stronę „Serce Kacperka” oraz dołączać do grupy „Licytacje dla Kacperka Skrzypczyńskiego” na Facebooku. Będzie można tam znaleźć informacje na temat wspomnianych wcześniej przedmiotów oraz dowiedzieć się do kiedy potrwają ich licytacje.

Ważne jest także udostępnianie zbiórki wśród osób znanych w całej Polsce. Niedawno zbiórkę Kacperka, za sprawą zaangażowanej mieszkanki gminy Domaniewice Ewy Pawłowskiej, udostępniła Małgorzata Kożuchowska, Adam Sztaba i Aleksandra Szwed. Kwota do zebrania jest niewyobrażalnie duża i tylko wspólnie możemy ją zebrać. Dobro wraca – nie bądźmy obojętni!

FOT. GOK W DOMANIEWICACH

REKLAMA

apteka
słoneczna

centrum
farmaceutyczne

**Czynne 7 dni
w tygodniu**

Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki

Region | Przed czwartą falą epidemii

Jak idą szczepienia?

Liczba osób zakażonych COVID rośnie. Szczepienia tymczasem wyhamowały. A jak dużo osób zaszczepiło się w powiecie zgierskim?

I tak, jeżeli chodzi o powiat zgierski, to najwięcej osób w pełni zaszczepionych zostało w Głownie (mieście), bo 57,2% społeczeństwa. Na drugim miejscu znajduje się Zgierz (także miasto), z 56,7% osób „całkowicie” zaszczepionych. „Podium” zamyka wiejska część gminy Zgierz. Zaszczepiono w niej 52% jej populacji. Na ostatnim „miejscu” znajduje się zaś gmina Głowno (wiejska), w której to na szcze-

pienie zdecydowało się jak dotąd 41,6% mieszkańców.

W pozostałych gminach sytuacja wygląda następująco: Stryków – 51,7%, Aleksandrów Łódzki – 51,3%, Ozorków (m) – 48,3%, Parzęczew – 46%, Ozorków (w) – 44,1%.

Warto w tym miejscu nadmienić, że gmina miejska Zgierz i gmina miejska Głowno są jedynymi z najlepiej zaszczepionych gmin w województwie łódzkim. Głowno jest na 4., a Zgierz na 6. miejscu tego zestawienia. Na pierwszym jest Łódź, na drugim Kutno, a na trzecim Łęczyca. Wiejska część Głowna wyprzedza w rankingu za to 25 gmin. Należy pamiętać, iż wszystkich jest w województwie łódzkim 177. Stryków jest na 21. lokacie.

Dla porównania w powiecie brzezińskim najwięcej osób zaszczepiło się w gminie wiejskiej,

bo Rogowie (53,2%). W Brzeziarach (mieście) 48% społeczeństwa. Niewiele mniej w gminie Dmosin – 47,8%. Jeśli chodzi o kwestię ogólnopolską, to najwyższy procent liczby osób zaszczepionych jest w gminie miejskiej Podkowa Leśna w województwie mazowieckim (68,8%).

Zarówno w wiejskiej, jak i w miejskiej części Głowna, najwięcej osób zaszczepiono w przedziale wiekowym 40-59 lat. Potem w przedziale 20-39, a dalej 60-69 i 70+. Najmniej zaś między 12. a 19. rokiem życia. Tak samo wygląda sytuacja w gminie Stryków.

W całej Polsce zaszczepiono jak do tej pory całkowicie 50,9% populacji, a zatem 19,3 miliona osób. Średnia na całą Unię Europejską to w tej chwili 60,31%. Najwięcej osób zaszczepiło się w Portugalii, bo 83% społeczeństwa. **sm**

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

MOK z budynkiem od gminy

Rada Miejska wyraziła zgodę na dokonanie darowizny zabudowanej części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność gminy na rzecz Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie. Chodzi o nieruchomość położo-

ną przy ul. Mikołaja Kopernika 45.

Zabudowana część nieruchomości ma być darowana na cel publiczny, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności statutowej przez gminną instytucję kul-

tury – Miejski Ośrodek Kultury w Głownie.

Uchwała dotycząca powyższej kwestii została przyjęta jednomyślnie „za” na sesji w dniu 8 września. Burmistrz powiedział, że gmina będzie się starać o dofinansowania dla MOK-u z różnych źródeł: z Unii Europejskiej, czy z budżetu państwa (np. w ramach Polskiego Ładu). **sm**

Powiat zgierski | Edukacja

Do której szkoły ponadpodstawowej trafiło najwięcej uczniów?

Radny powiatu zgierskiego Krzysztof Kozanecki złożył interpelację o podanie wyników naborów do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2021/22, dla których organem prowadzącym jest powiat zgierski.

Oto jak prezentują się wyniki: Największą liczbę uczniów przyjęto do Technikum nr 1 im. Jakuba Stefana Cezaka w Zgierzu, bo 135 osób. Na drugim miejscu znalazło się I Liceum Ogólnokształcące w Ozorkowie (trafiły do niego 104 osoby), a na trzecim Technikum nr 2 im. Jana Pawła II w Zgierzu (89). Jeżeli chodzi o Głowno, to do Zespołu Szkół

nr 1 im. R. A. Cebertowicza, do Technikum, będzie uczęszczało 43 uczniów, a do I Liceum Ogólnokształcącego 57 uczniów. Nawiasem mówiąc, z uwagi na zbyt małą liczbę chętnych nie utworzono w Zespole Szkół planowanego LO z rozszerzonym językiem obcym.

Poza powyższym powiat prowadzi jeszcze Liceum Ogólno-

kształcące im. Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie Łódzkim, I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Zgierzu, Technikum w Aleksandrowie Łódzkim, Technikum w Ozorkowie, Szkołę Branżową I Stopnia z Oddziałami Specjalnymi w Ozorkowie, III Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi w Zgierzu, Szkołę Branżową I Stopnia im. Jakuba Stefana Cezaka w Zgierzu i Szkołę Branżową I Stopnia im. Jana Pawła II w Zgierzu. Trafiło do nich kolejno: 63, 88, 85, 57, 26, 17, 25 i 59 osób.

W sumie do szkół, dla których starostwo jest organem prowadzącym, przyjęto 848 uczniów. **sm**

Stryków | Bezpłatne porady

Pomoc prawna w zasięgu ręki

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Strykowie zachęca do skorzystania ze specjalistycznego wsparcia w postaci bezpłatnego poradnictwa prawnego. Konsultacje skierowane są przede wszystkim do osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, a w szczegól-

ności dotkniętych przemocą domową.

Z pomocy można skorzystać w Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym ds. Przeciwdziałania Przemocy i dla Osób w Kryzysie przy ul. T. Kościuszki 31 w Strykowie w poniedziałki i środy w godz. 16.00-18.00. **ca**

Autostrada A-1

Wypadek motocyklisty

26 września o godz. 18.20 na autostradzie A-1 w rejonie Gozdowa i Sadówki, 27-letni mieszkaniec Łodzi, kierujący motocyklem BMW nie zachował bezpiecznej odległości od Peugeota 207, którym kierował 37-letni mieszkaniec Inowrocławia i doszło do zdarzenia. Motocyklista przewieziony został do szpitala, obrażenia nie zagrażają jego życiu. **mwk**

REKLAMA



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

ŻYJ
NORMALNIE
#SZCZEPIMYSIĘ

Sanniki | Po ulewach ulica Wólczyńska zaczęła się zapadać

Rozwiązanie problemu, który może kosztować 3 mln zł

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o pracach remontowych prowadzonych w zalanym przez wodę budynku Szkoły Podstawowej w Sannikach. Urząd Miasta i Gminy ma jednak jeszcze jeden poważny problem, który w połowie lipca pozostawiły po sobie ulewy.

Chodzi o ulicę Wólczyńską, która odchodzi od ulicy Warszawskiej w stronę gminnego boiska sportowego, a właściwie o to, co się znajduje pod nią. Po ulewach w lipcu nawierzchnia ulicy zaczęła pękać, w kilku miejscach powstały wyraźne za-

padliska, w dwóch – jezdni są zarwałe. Burmistrz Gabriel Wieczorek powiedział nam, że winę za zapadliska i wyrwy ponosi kolektor deszczowy, który, wobec ogromnego naporu wody, został rozszczelniony, przez co płynącą nim woda zaczęła odbierać ot-

czający ją grunt, tworząc wolne przestrzenie.

Obecnie nawierzchnia zaczyna się zarywać właśnie przez to, że w gruncie powstały wolne przestrzenie. Jedną z wyrw miała średnicę 1,5 m, którą zdecydowano się dla bezpieczeństwa poruszających się ulicę zasypać całkowicie tłuczniem. Burmistrz Wieczorek powiedział nam, że zdaje sobie sprawę, że wiele osób, patrząc na nawierzchnię ulicy Wólczyńskiej, oczekuje szybkich działań naprawczych. Niestety, w ocenie urzędników, okazuje się, że doszło do rozszczel-

nieniakolektora w wielu miejscach, po każdym większym opadach deszczu można spodziewać się dalszego odbioru gruntu przez wodę. Naprawy doraźne nie rozwiążą problemu. Dlatego też gmina zakłada konieczność wymiany całego kolektora wraz z wykonaniem nowej nakładki na całej długości ulicy. To jednak będzie kosztowało około 3 mln zł, których samorząd w budżecie nie ma.

Burmistrz wystąpił do wojewody mazowieckiego o dodatkowe pieniądze z rezerwy budżetu wyrażonych przez klęski żywiołowe. Do czasu przyjazdu na miejsce wojewódzkiej komisji, która oceni skalę problemu, gmina nie zamierza przy zapadliskach zbyt wiele robić, aby działania te nie zakłamały oceny skali zniszczeń. **tb**



Od lewej: burmistrz Miasta i Gminy Sanniki Gabriel Wieczorek, dyrektor przedszkola w Sannikach Iwona Adamczyk, dyrektor biblioteki Barbara Golus oraz sekretarz Piotr Skonieczny.

Sanniki | Przedszkole, biblioteka

Bez zmian na stanowiskach dyrektorów

Burmistrz Miasta i Gminy Sanniki Gabriel Wieczorek zdecydował o nieprzeprowadzaniu konkursu na stanowisko dyrektorów Przedszkola Samorządowego oraz Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Sannikach.

– Dla mnie najważniejszym w pracy kierownika instytucji jest to, aby funkcjonowała bardzo dobrze, aby zapewniała bezpieczeństwo dla dzieci, aby oferowała dodatkowe zajęcia, aby po prostu się

rozwickała. W przypadku obu tych osób tak właśnie jest, jestem bardzo zadowolony z pracy tych pań, więc nie brałem pod uwagę konkursu – powiedział nam.

Dlatego też burmistrz, wspólnie z sekretarzem gminy Piotrem Skoniecznym, wręczeni dotychczasowej dyrektor przedszkola Iwone Adamczyk powierzenie stanowiska na okres 12 miesięcy – przypomnijmy, że funkcje pełni ona od stycznia 2009 roku. W przypadku powierzenia stanowiska dla dyrektor biblioteki Barbary Golus, to obejmuje ono okres maksymalny, czyli 7 lat. Ona kieruje placówką od 2013 roku. **tb**



Dotychczasowe półrogatki zostały zastąpione przez rogatki typu „A”, czyli takie, które zamykają całą szerokość jezdni.

Łowicz | Ulice Płocka i Seminaryjna

Nowe rogatki strzegą bezpieczeństwa

Kierowcy przejeżdżający przez przejazdy kolejowe w ul. Seminaryjnej i w Płockiej w Łowiczu z pewnością zauważyli, że pojawiły się na nich nowe rogatki.

Grzegorz Pełka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w miejskim ratuszu, powiedział w rozmowie z nami, że dotychczas na tym przejeździe funkcjo-

nowały rogatki typu „B” – półrogatki, zaś teraz zostały one zastąpione przez rogatki typu „A”, czyli takie, które zamykają całą szerokość jezdni.

Naczelnik potwierdził, że rogatki już działają i wpływają na poprawę bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych.

W obu przypadkach operator sterowania ruchem ma podgląd na przejazdy kolejowe za pośrednictwem kamer. **aa, tm**

POMYŚL O CZERNIAKU JESIENIĄ

Ponad 80 proc. Polaków słyszało o czerniaku, czyli nowotworze złośliwym skóry o największej dynamice zachorowań w Polsce. Co roku notuje się około 4000 nowych przypadków, a 25-30 proc. kończy się zgonem. Wcześniej zdiagnozowanego czerniaka prawie zawsze udaje się wyleczyć, a 40 proc. przypadków wykrywają lekarze pierwszego kontaktu.

KOMU GROZI CZERNIAK?

Podstawowym czynnikiem zwiększającym ryzyko czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe zawarte w świetle słonecznym i obecne w solarium. Dlatego na jesieni, gdy skóra nabrała wakacyjnej opalenizny, warto poświęcić czas na jej kontrolę. Najpierw trzeba samodzielnie przyjrzeć się wszystkim pieprzykom i zmianom na ciele, a w razie potrzeby skonsultować się z lekarzem specjalistą.

Na czerniaka najczęściej chorują młodzi, bo to oni chętniej się opalają, a także osoby w średnim wieku i starsze, zwłaszcza o jasnej skórze i włosach. Do tej grupy należy większość mieszkańców Polski. Ryzyko zwiększa się, gdy nowotwory skóry występowały w rodzinie. Powstawaniu czerniaka sprzyjają:

- jasna karnacja i jasne oczy,
- rude lub blond włosy,
- piegi lub liczne znamiona i zmiany barwnikowe,
- niska tolerancja dla słońca i utrudnione opalanie,
- łatwość ulegania poparzeniom słonecznym,
- urazy skórne,
- blizny po stanach zapalnych i oparzeniach,
- zakażenie wirusem HPV (brodawczaka ludzkiego).

KIEDY POJAWIA SIĘ ZAGROŻENIE?

W profilaktyce czerniaka najważniejsza jest obserwacja skóry. Niepokój powinny budzić

zaczernienia, zgrubienia, powiększenia, zmiany kształtu i barwy, świąd czy krwawienie w okolicach znamion. Takie zmiany specjaliści określają jako ABCDE (skrót z angielskiego):

- **A** to asymetria, czyli zmiana kształtu znamienia z okrągłego na niesymetryczne, znamię „przelewające się” na jedną stronę,
- **B** to brzegi nierówne, postrzępione, posiadające zgrubienia lub chropowate,
- **C** to czerwony, czarny i inny zmieniający się kolor, np. ściemnienie, rozjaśnienie lub różne zabarwienie na jednym znamieniu,
- **D** to duży rozmiar – każde znamię o średnicy większej niż 6 mm powinno być dokładnie zbadane,
- **E** oznacza ewolucję, zmiany zachodzące w znamieniu, a także jego uwypuklenie ponad poziom otaczającego naskórka.

Pojawienie się takich znamion to powód do wizyty u dermatologa. Badanie u specjalisty jest szybkie, bezbolesne i nieinwazyjne. Lekarz dokładnie ogląda skórę całego ciała, włącznie z głową, stopami, skórą między palcami, a nawet okolicą odbytu i narządów płciowych.

Ludzie młodzi (do 40 lat) i zdrowi, bez znamion, powinni badać skórę raz na trzy lata, a starsi – nawet co roku. Jeśli ktoś ma dużo znamion, powinien kontrolować je co trzy miesiące. Samemu trzeba obserwować, czy znamiona i pieprzyki rosną, zmieniają kształt i barwę.



UWAGA NA SOLARIA

Jednym z głównych powodów zachorowań na czerniaka jest nadmierne opalanie się, szczególnie na łóżkach do opalania. Wiele osób uważa solarium za lekarstwo na jesienne szarugi i mokre przedwiośnia.

Tak sądziła Pani Beata (34 lat). „W moim biurze jest sztuczne oświetlenie i klimatyzacja, a od listopada do wiosny prawie nie widzę słońca, bo wychodzę zwykle po 18. Czulałam się z tym tak źle, że postanowiłam wpaść do solarium, aby przypomnieć sobie lato. Najpierw poszłam dwa razy, a potem wracałam. Kiedyś strasznie piekła mnie skóra, dlatego na kilka miesięcy dałam spokój. Wtedy zauważyłam niepokojące zmiany na skórze: dwa nieregularne znamiona, których wcześniej nie było. Jedno na dekolcie wyglądało tak brzydko, że zaczęłam nosić golfy, bluzki pod szyję i apaszki. W końcu poszłam do lekarza, który od razu wiedział, co to jest. Usunęłam chirurgicznie oba znamiona, a badanie potwierdziło, że to czerniak. Miałam szczęście, że usadził się w takim miejscu, gdzie szybko go zauważyłam. Jestem już po terapii, która zakończyła się pozytywnie. A z solarium pożegnałam się na dobre”.

W 2009 roku solarium zostały uznane przez Światową Organizację Zdrowia za jedno z najbardziej rakotwórczych czynników na równi z paleniem papierosów czy azbestem. Sztuczne promieniowanie ultrafioletowe emitowane przez łóżka opalające odpowiada za powstawanie pierwotnych zmian i przerzutów czerniaka. Kobiety odwiedzające solarium co najmniej raz w miesiącu są o 55 proc. bardziej narażone na rozwój czerniaka, a młodsze (do 30 lat) aż o 75 proc. W niektórych krajach solarium są zakazane, a w wielu państwach Unii Europejskiej (w tym w Polsce) nie mogą z nich korzystać osoby do 18. roku życia.

JAK CHRONIĆ SKÓRĘ?

- Nawet ubranie chroni przed promieniami ultrafioletowymi, choć tkaniny przepuszczają światło. Ubranie działa jak filtr 15.
- Jeśli chcesz się opalać, rób to rozsądnie: pamiętaj o noszeniu czapki, nakrycia głowy, okularów przeciwsłonecznych i lekkiej sukienki lub koszuli.
- Używaj kremów i filtrów UV, a po kąpieli albo gdy się pocisz – nakładaj je co dwie godziny.
- Zwróć uwagę na dzieci, aby nosiły okrycia głowy, okulary przeciwsłoneczne i chroniły skórę.
- Unikaj wystawiania się na ostre, letnie słońce w godzinach 11:00-16:00.
- Nie korzystaj z solarium i dopilnuj, aby nigdy nie używały ich dzieci i młodzież do 18 lat.
- Raz w miesiącu dokładnie obejrzyj skórę i sprawdź, czy pieprzyki i znamiona nie zmieniają się albo nie pojawiły się nowe.
- Jeśli zauważysz coś niepokojącego, niezwłocznie skontaktuj się z lekarzem pierwszego kontaktu albo z dermatologiem.
- Przynajmniej raz w roku odwiedzaj kontrolnie dermatologa albo chirurga-onkologa.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **PracoDawca Zdrowia**. Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Punkt zapalny

Łowicz | O Kolei Dużych Prędkości w ratuszu

Jak najdalej od Łowicza!

Burmistrz Krzysztof Kaliński, podczas konsultacji społecznych w sprawie przebiegu Kolei Dużych Prędkości, które 23 września zostały zorganizowane w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, nie ukrywał swojego stanowiska w tej sprawie mówiąc: – Jak najdalej od Łowicza! – mówił. Podobnie jak w innych gminach na naszym terenie, w konsultacjach tych uczestniczyli projektanci z firmy IDOM – którym powierzono wykonanie studium wykonalności oraz przedstawiciele Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Tym samym burmistrz Łowicza odniósł się do trudnych konsultacji dotyczących przebiegu projektowanej obwodnicy Łowicza, które miasto niedawno przeprowadzało i ma po nich przykre doświadczenia.

Spotkanie było wyjątkowo spokojne, krótkie, ale z pewnością wpływ na to miał fakt, że wraz z urzędnikami (w tym burmistrzem i jego zastępcą) uczestniczyło w nim zaledwie 8 mieszkańców Łowicza, zaś ze strony organizatorów było aż 7 osób.

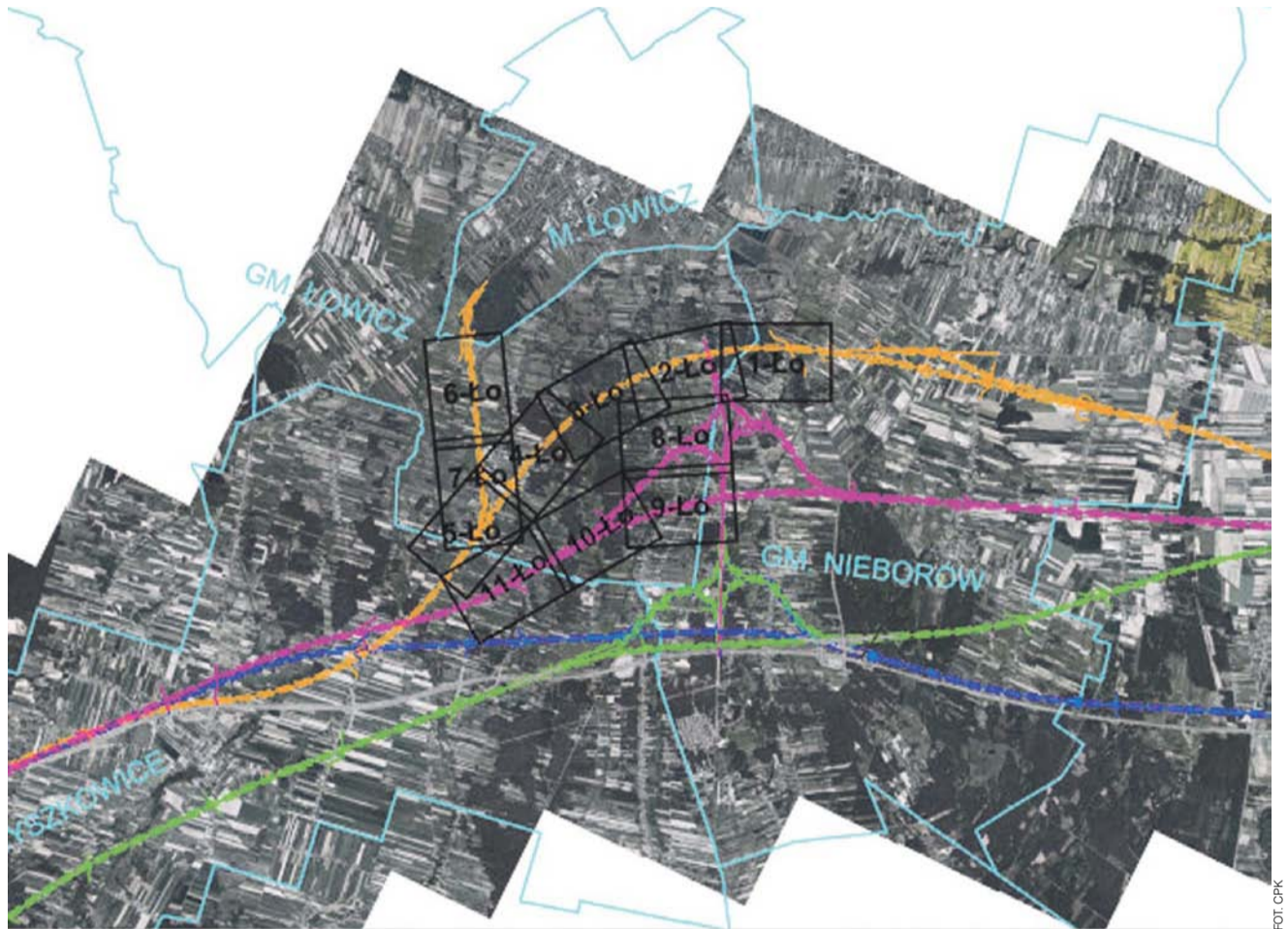
Już na wstępie projektanci wyjaśnili, że choć projektowana linia 85 KDP ma 4 warianty, to tylko jeden z nich – opatrzony numerem 33 (na mapach projektowych zaznaczony na pomarańczowo) zachaca o Łowicz.

Skurczy się Las Miejski?

Koliduje on z planami modernizacji ul. Łyszkowickiej – a warto dodać, że miasto stara

się o dofinansowanie tej inwestycji. Realizacja tego właśnie wariantu oznaczałaby także uszczuplenie Lasu Miejskiego o 9 ha lub 18 ha – w zależności od tego jak linia by tu przebiegała – czy po nasypie, czy wiaduktem.

Podczas spotkania w ratuszu najczęściej pytań zadawali Grzegorz Pełka – naczelnik wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Łowiczu oraz Leszek Szychowski – leśniczy Lasu Miejskiego. Naczelnik Pełka zauważył, że wariant 33 projektowany jest w okolicach węzła Łowicz (w Łyszkowicach) autostrady A-2. – To strategiczny węzeł dla mieszkańców Łowicza, którzy często tędy dojeżdżają do autostrady – mówił. W odpowiedzi jeden z projektantów mówił o tym, że być może zostanie on przebudowany, poszerzony, ponieważ nie sądzi, żeby Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zgodziła się na jego zamknięcie, gdyż ten wariant został wybrany.



Warianty są cztery. Każdy budzi sprzeciw jakiejś grupy.

Naczelnik patrzył też na skomunikowanie projektowanej KDP z istniejącymi liniami kolejowymi

3 i 15, pytał o to, który z wariantów najbardziej wpłynąłby na środowisko naturalne, ale też o od-

szkodowania, na jakiej podstawie miasto otrzymałoby je za swoje grunty – bo jest właścicielem te-

renów w wariantcie pomarańczowym. Swym pytaniem zaskoczył organizatorów konsultacji, którzy

REKLAMA

<p>SZKIEŁKA RESTAURACJA</p> <p>• sala do 350 osób oraz 120 osób • catering</p> <p>ŁOWICZ ul. św. Floriana 11 www.szkielkalowicz.pl tel. 602 574 891, 530 410 029</p>	<p>RESTAURACJA POLONIA 1925</p> <p>• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne</p> <p>ŁOWICZ, Stary Rynek 4 www.lowicz-polonia.pl tel. 502 011 666, 602 574 891</p>	<p>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</p> <p>WESELE - wolny termin</p> <p>BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA</p> <p>naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów</p> <p>NIEBORÓW www.dworek-nieborow.pl tel. 510 060 922</p>
--	---	---

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne



Leszek Szychowski, leśniczy w Lesie Miejskim (drugi od lewej) zadawał projektantom sporo szczegółowych pytań.

spodziewali się raczej pytań dotyczących odszkodowań dla prywatnych właścicieli – które nie padły ze względu na małą frekwencję. Przyznał jednak, że samorząd dostanie odszkodowania na mocy tych samych przepisów – ustawy o transporcie kolejowym.

Kolejne z pytań dotyczyło przewidywanego natężenia ruchu na linii KDP, jednak tym razem nie padła na nie odpowiedź, co uzasadniano tym, że ludzie przywiązują się liczb, a poza tym na jednym ze spotkań padła liczba i została źle odebrana. Nasz reporter słyszał odpowiedź na to pytanie, jaka padła na spotkaniu w Nieborowie – gdzie powiedziane było, że maksymalna przepustowość to 16 par pociągów na godzinę – głównie w ciągu dnia.

Ile waszych projektów doczekało się realizacji?

Leszek Szychowski pytał przedstawicieli firmy IDOM, ile ich firma zrobiła tego typu opracowań, jak to dotyczące przebiegu KDP przez nasz teren. Padła odpowiedź, że kilkadziesiąt. Gdy uszczegółowił pytanie i dodał, ile z projektów doczekało się realizacji, odpowiedziano mu, że nie wiedzą, ale to nie od nich zależy, tylko od zamawiającego.

Pytał też, który proponowany wariant jest najbardziej odpowiedni dla dużych prędkości. Odpowiedź była wymijająca – że każda spełnia wymagania i prawdopodobieństwo realizacji każdego z wariantów wynosi 25%.

Leszek Szychowski zauważył, że trasa projektowana jest po te-

renie podmokłym, z czym pewnie obecna technika sobie poradzi. Podkreślał jednak, że do 2012 roku Las Miejski w Łowiczu był terenem przechodnym dla dużej zwierzyny, takiej jak np. daniel, losie. Dzików nie było w nim wcale. Po wybudowaniu autostrady i odcięciu im dróg przemieszczania zwierzęta się w naszym lesie osiedliły i praktycznie każda osoba, która przychodziłaby do lasu np. 5 razy w tygodniu, na pewno spotka w nim dziki. Budowa KDP sprawiłaby kolejne odcięcie im drogi.

Terminy

Wiceburmistrz Bogusław Bończak pod koniec spotkania prosił, aby jeszcze raz przypomnieć procedurę i daty. Chodziło o to, że do końca 2022 roku zostanie

wybrany tylko jeden wariant przebiegu KDP, potem studium techniczno-środowiskowe, decyzje geologiczne i inżynierskie, autoryzowane mapy itp. dokumenty potrzebne będą do starań o wydanie decyzji środowiskowa oraz projektu. Przedstawiciel CPK dodał, że planuje się, żeby decyzja środowiskowa była gotowa na przełomie 2023 i 2024 roku.

W Zawadach też sprzeciw

Około 30 mieszkańców przyszło na spotkanie konsultacyjne tego dnia w Zawadach w gminie Łowicz. Zdecydowanie sprzeciwiali się oni przebiegowi kolei przez ich miejscowość.

Dwa z czterech wariantów bowiem bardzo ingerują w małą wieś Zawady. Mieszkańcy zgromadzeni na spotkaniu stawiali wyraźny sprzeciw, bojąc się, że ich domy będą do zburzenia, a te, które zostaną – i tak nie będą już przydatne, bo nie da się mieszkać ze względu na hałas.

– Patrząc na mapę, jesteśmy z sąsiadem do wyburzenia. Co mamy zrobić? – padały pytania.

– Przegrani będą wszyscy. Może Wygoda ucierpi trochę mniej, ale u nas przegrani będą wszyscy – mówił jeden z uczestników.

– Zawady, według mojej oceny, idą na odcięcie, tu nie będzie życia, a wszystkie nieruchomości tracą na wartości, a do tego zabieracie ludziom tereny zielone. Dlaczego wybraliście taki sposób przejścia linii kolejowych? – zarzucił obecny na spotkaniu.

Wskazano tam też na inny problem: że rolnicy za zajęte tereny dostaną odszkodowanie, ale tylko za te części, które będą potrzebne do realizacji projektu. Mogą więc zostać ze skrawkami podzielonej ziemi, którą trudno użytkować.

Prócz tego mogą się zdarzyć trochę przypadki indywidualne. Np. jeden z rolników ma zobowiązania wobec ARiMR na 5 lat, by wykazywać dochód, a w ciągu 3 lat może utracić część gospodarstwa – będzie musiał występować o odszkodowanie, prowadzić negocjacje, występować z wnioskiem i wykazywać, że spadek wystąpił z przyczyn niezależnych od niego.

Prowadzący spotkanie powiedział jednak, że spotkania konsultacyjne służą wyłącznie temu, by wybrać najlepszy wariant z czterech podawanych. Mieszkańcy nie uzyskali żadnych konkretnych in-

formacji i zdecydowanie nie zostali uspokojeni.

W Zielkowicach najbardziej tłoczno

Trzeciego tego samego dnia, 23 września, spotkanie konsultacyjne odbyło się w Domu Ludowym w Zielkowicach. Ono cieszyło się największym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Przybyło około 60 osób, głównie z Parmy, Placencji i oczywiście Zielkowic.

Przybyli tak licznie, bo chcieli dowiedzieć się czegoś konkretnego, mianowicie czy ich gospodarstwa są bezpośrednio zagrożone, kto zostanie wysiedlony ze swoich posiadłości, ile wyniesie rekompensata, jak silny będzie hałas spowodowany pociągami i wiele innych.

Pytań było dużo, ale konkretnych odpowiedzi już znacznie mniej – z tego samego powodu: projektanci zaznaczali, iż to dopiero wstępne konsultacje, póki co rozpatrują „za i przeciw” dla każdego z wariantów. Stąd niemożliwe jest wskazanie obecnie, który wariant przebiegu szybkiej kolei będzie wybrany, tym bardziej zaś niemożliwe jest określenie dokładnie, które działki będą pod tą budowę wykupywane.

W rezultacie mieszkańcy wychodzili ze spotkania rozczarowani i nadal mają mętlik w głowie co do tego czy budować się na swoich działkach, czy w nie inwestować.

– Chcicie nam zgotować piekło na rekreacyjnej wsi – padło z ust jednego z rozgoryczonych uczestników spotkania. az, et, mwk

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RODZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

SIB
ŁOWICZ

OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

ROLETY wewnętrzne
„dzień – noc”

ŻALUZJE plisowane
wewnętrzne

SZEROKI WYBÓR
MATERIAŁÓW
I KOLORÓW

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCYJNA I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

NOWOCZESNE
ROZWIĄZANIA
DLA DOMU
I OGRODU

GRUPA psb

KORA IGLASTA
frakcja 0-60mm
80 L

Nawóz mineralny
na trawniki
4,5 kg

Nawóz
Do kwitnących
Płynny
1,1 kg

MRÓWKI

ŁOWICZ, UCHANKA 1/3

Aktualności

Popów – Letnisko | Integracja pijarskich pierwszoklasistów

Działo się tyle, że komórka była zbędna

Tym razem nie w wakacje, a na początku września, odbył się integracyjny obóz pierwszych klas Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego. Uczestnicy cieszą się, że mimo pandemicznych czasów, udało się wyjechać wszystkim uczniom ze wspomnianych klas.

W wyjeździe wzięło udział 37, poza tym pięcioro animatorów ze starszych klas oraz duża grupa opiekunów. Głównym koordynatorem był o. Dariusz Jabłoński we współpracy z wychowawcami klas pierwszych. To tylko trzy dni, ale – jak mówią uczestnicy – bardzo intensywne, w pozytywnym sensie.

Uczestnicy wyjechali do Popowa-Letniska w powiecie wyszkowskim, nad Bugiem. Zakwaterowani zostali w Ośrodku Charytatywno-Szkoleniowym Caritas.

Nie była to typowa wycieczka nastawiona na zwiedzanie, ale na wspólne i aktywne spędzenie czasu i zabawę. W programie znalazły się m.in. warsztaty śpiewu, rękodzieła, organizacji czasu, a także bushcraftu. Tym ostatnim,

anglojęzycznym terminem, będącym połączeniem słów oznaczających „krzak” i „rzemiosło”, określa się umiejętności radzenia sobie w środowisku naturalnym – coś jak surwiwal, tyle że w znacznie łagodniejszym wydaniu. Warsztaty nie były obojętne, każdy mógł wybrać, w których chce wziąć udział. Sporo było też śpiewu, muzyki i tańca. Młodzież tańczyła zarówno w ramach porannej rozgrzewki, jak i na wieczornej dyskotekce. – Taniec i zabawy z animatorami spodobały mi się bardzo, sama chcę teraz zostać animatorką pi-



W czasie pobytu w ośrodkach telefony komórkowe uczestników były odłożone na bok, otrzymywali je tylko pod koniec dnia, by móc zadzwonić do bliskich.



Warsztat Bushcraft w ramach integracji w Popowie-Letnisku.

FOT. PIJARSKIE LO KÓLOWEJ POKOJU

jarską! – powiedziała nam Jagoda Znyk.

Animatorzy wprowadzali też młodszych w różne sekrety życia uczniowskiej społeczności w liceum, udzielali porad, rozwiewali wątpliwości i starali się też obalić niektóre mity na temat szkoły, jakie krążą poza jej murami. – Tych mitów jest naprawdę sporo, niektóre brzmią zniechęcająco, dlatego było warto poznać opinie kogoś, kto sam do tej szkoły chodzi – mówi Jagoda.

Rozmowy te odbywały się bez udziału nauczycieli, aby pierwszoklasiści czuli się zupełnie swobodnie.

– Czymś bardzo cennym jest mieć zaufane i tak otwarte osoby w starszych klasach, które znają wszystkie aspekty bycia uczniem

tej szkoły, mogą doradzić w podejmowaniu wyborów i podpowiedzieć co zrobić, by realizować swoje prace – mówiła z kolei Maja Popińska.

Co ciekawe – w czasie pobytu w ośrodkach telefony komórkowe uczestników były odłożone na bok, otrzymywali je tylko pod koniec dnia, by móc zadzwonić do bliskich. Zarówno Jagoda, jak i Maja, mówiły, że kontakt na żywo z innymi uczestnikami był tak żywy, że braku przy sobie telefonów nawet nie odczuły.

Ostatniego dnia uczestnicy zwiedzali też z przewodnikiem Plock, poznając najważniejsze informacje z historii tego miasta. **tm**

Kiernozia | Złote Gody

To oni są wzorem dla młodych małżeństw

Na dobre i na złe – to właśnie ta myśl jest drogowskazem dla pięciu par z gminy Kiernozia, które miały przyjemność w środę, 22 września, świętować Złote Gody w OSP w Kiernozi.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele, na której ks. Rafał Banasiak mówił rzecz jasna o miłości – właśnie takiej, która nie boi się problemów.

Oficjalna część imprezy miała już miejsce w sali OSP w Kiernozi, gdzie dostojni jubilei zostali powitani przez wójta gminy Kiernozia Beatę Miazek i przewodniczącego rady gminy Janusza Wasilewskiego. Był wtedy czas na przemówienia i gratulacje dla wyróżnionych par.

– Te wspólne 50 lat to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń. Państwa obecność tutaj dowodzi tego, że dalsze radę wszystkim przeciwnościom, bo przecież miłość jest nie tylko braniem, ale i dawananiem, budowaniem, nie niszczeniem, zaufaniem, nigdy zwodzeniem, cierpliwym znośnięciem, wiernym dzieleniem każdego sukcesu, każdego smutku – mówiła Beata Miazek.

Medalami za długoletnie życie małżeńskie udekorowani zostali: Krystyna i Jan Bobrowscy,



Na zdjęciu jedni z jubilatów: Krystyna i Jan Bobrowscy.

scy, Krystyna i Ryszard Durmaj, Wanda i Kazimierz Latoszewscy, Alicja i Stanisław Rolewscy oraz Janusz i Jadwiga Żakowsy. Każda para otrzymała także piękny bukiet kwiatów. W tym wyjątkowym dla nich dniu obecni byli także ich bliscy.

Dla małżeństw z 50-letnim stażem zagrał zespół śpiewaczy „Jutrzenka” z kapelą.

Po ceremonii wszyscy goście zostali zaproszeni na lampkę szampana, poczęstunek i dalszą zabawę w postaci śpiewania za stołami – jak to na weselu często bywa.

Pytając państwa Latoszewskich, o przepis na tak wzorowe i długie małżeństwo, zgodnie odpowiedzieli, że jest to wzajemny

szacunek i umiejętność podejmowania wspólnych decyzji.

– Pamiętam nasze wesele, jakby to było wczoraj. Świat od tego czasu bardzo się zmienił, ludzie też, ale nasze uczucie pozostało takie same i chyba to jest naszą siłą – dodali na zakończenie.

Państwo Rolewscy mają odmienny, ale równie skuteczny swój wzór na udane, długie małżeństwo.

– Praca, wtedy nie ma czasu na rozmyślanie i niepotrzebne kłótnie – powiedziało nam żartobliwie małżeństwo.

Jak widać ile par, tyle metod na udane małżeństwo, zresztą metoda nie jest ważna, ważne, że działa już tyle lat i oby działała jak najdłużej. **et**

REKLAMA

Kia Niro
Hybrid, Plug-in Hybrid, Elektryczna

Kredyt 50/50 RRSO 0%
Leasing 100,01%

Ważne dane: 7 lat / 150 000 km gwarancji, Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Kia Niro Hybrid - zużycie paliwa 4,4-5,2 l/100 km, Emisja CO₂ 87-101 g/km. Kia Niro Plug-in Hybrid - zużycie paliwa 1,3 l/100 km, Emisja CO₂ 29 g/km, Cykl mieszany. Kia Niro Elektryczna - zużycie energii elektrycznej 15,3-15,9 kWh/100 km. Wartości zużycia paliwa/energii i emisji CO₂ (WLP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy. Promocyjny Kredyt 50/50 RRSO 0%, Uzyskanie bezodpłatnego kredytu w BNP Paribas Bank Polska S.A., wymaga posiadania zdolności kredytowej, RRSO to Rzeszczytwa roczna stopa oprocentowania obliczona na dzień 26.03.2021 r. dla reprezentatywnego przykładu kredytu dostępnego w salach KIA i wynosi 0%. Promocyjny Leasing 100,01%, Łączna suma opłat w leasingu promocyjnym wynosi 100,01% ceny pojazdu. Kalkulacje sporządzone w oparciu o zmieniającą się stopę procentową WIBOR 3M, która w dniu 23.03.2021 roku wyniosła 0,19%, powiększoną o marżę, Opłata wstępna 20%, okres leasingu 36 miesięcy, wartość wykupu 1%, Podmiotem finansującym jest BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. Propozycja leasingu adresowana jest do przedsiębiorców. Propozycja kredytu/leasingu ważna do 30.06.2021 r. i dotyczy Niro Hybrid i Plug-in Hybrid z roku produkcji 2021 oraz Niro Elektrycznego z roku produkcji 2020 i 2021. Oferta nie łączy się z promocją na wyprzednie rocznika 2020. Liczba samochodów ograniczona.

Lat Gwarancji
SPRAWNOŚĆ I MIŁOŚĆ

Już od **97 990** PLN

MGT SPÓŁKA JAWNA
Autoryzowany Dealer KIA
ul. Bolimowska 75
99-400 Łowicz
T: 46 830 34 25
E: sprzedaz.mgt@kiamotors.pl

Łowicz | PTTK

Spacerem do skansenu na powitanie jesieni

Do 1 października oddział PTTK w Łowiczu czeka na zgłoszenia chcących wziąć udział w II Rajdzie Pieszym „Na powitanie jesieni”. Organizatorem wydarzenia jest Klub Turystyki Pieszej PTTK „Z Buta”. Rajd odbędzie

się 2 października. Uczestnicy, po zbiórce o godz. 9.00 pod Muzeum w Łowiczu, wyruszą pieszo, wzdłuż rzeki Bzury, następnie Słudwi, do skansenu. Na miejscu przewidziano spacer z przewodnikiem, poczęstunek i nagrody nie-

spodzianki. Trasa, którą pokonają turyści, ma około 8 km, do Łowicza wrócą autokarem.

Organizatorzy ograniczyli liczbę uczestników do 40. Wpisowe wynosi 10 zł od członków PTTK, dzieci i młodzieży oraz 15 zł od pozostałych uczestników.

Zapisy w Biurze PTTK, Stary Rynek 3, do 1 października lub do wyczerpania miejsc (biuro PTTK czynne we wtorki i piątki w godzinach 15.00-17.00). **tb**

Rolnictwo | Czy znów będą straty?

Ile pleśni w kukurydzy?

Wiemy już, że w tym roku pogoda nie sprzyjała rolnikom. Zbiór zbóż był trudny, a rosły ceny pszenicy konsumpcyjnej, jak i mąki. Teraz nadchodzi czas na zbiory kukurydzy. Jak wygląda sytuacja u plantatorów?

ALEKSANDRA ZIELIŃSKA

aleksandra.zielinska@lowicznanin.info



Na chwilę obecną żaden z rolników w gminach w naszej okolicy nie złożył wniosku o pomoc związaną ze stratami. Jeśli jakikolwiek rolnik zgłosi problemy związane z pleśnią, zniszczeniami, bądź stratami w hodowli kukurydzy – będzie na jego pole wysłany rzeczoznawca. Gminy będą rozważać wtedy sposób pomocy rolnikom – na pewno, jeśli nasilą się problemy – gminy będą starać się o dotacje pieniężne do województwa.

Pytaliśmy rolników, którzy hodują kukurydzę w okolicach Małszyc (gmina Łowicz) – i strat wielkich nie ma. Na szczęście dla rolników rośliny nie są połamane przez nawałnice, ale niestety na pojedyncze rośliny wchodzi grzyb – przez co będzie trzeba selekcjonować kukurydzę i będzie ona już słabszej jakości. Straty jednak nie są duże.

Czy nada się na kiszonkę?

– Hoduję kukurydzę jedynie na kiszonki, które są niezbędne w żywieniu zwierząt. Ten rok jest specyficzny, rolnicy mają pod górkę. Kukurydzy jest dużo, ale ponieważ pokazują się pleśń, tzw. głownia. Niestety jednak, po zebraniu kukurydzy na kiszonkę trzeba ją wyselekcjonować, ponieważ ta z pleśnią jest niezdrowa dla



Adam Rosół, rolnik ze Stradzewa, opowiedział o pleśni na kukurydzy i o jej szkodliwości.



Częściowo zainfekowana przez pleśń kolba kukurydzy.

zwierząt – mówi nam Krzysztof Laska z Łowiczówki.

– Większość kukurydzy mam na kiszonkę, mam dobre odmiany, odporne i – odpukać – grzyb nie wchodzi na moją uprawę. Pleśń na zwierzęta działa bardzo źle, ma wtedy ona wiele toksyn i paszę trzeba konserwować, by się nadała – mówił Paweł Żuchniewicz z Rakowa.

– Ja hoduję akurat kukurydzę na ziarno i dzięki deszczom plon zapowiada się bardzo satysfakcjonujący, ale zweryfikuje to dopiero omłot. Jeśli chodzi o pleśń, to zależy od plantacji, ja jeżdżąc gdzieś po okolicy natykam się na planta-



Zdrowa kolba kukurydzy, nie zaatakowana przez chorobę.



Całkowicie objęta pleśnią kukurydza spadła z rośliny, nie nadaje się już do niczego.

cje ze sporą ilością pleśni i głowni, ale jest to uzależnione od odmiany i ochrony rośliny. Każde choroby występujące na kukurydzy, nieważne czy na ziarno, czy na kiszonkę, powodują, że w roślinie tworzą się toksyny, które są niekorzystne w karmieniu zwierząt ziarnem, jak i zielonką – mówił Adam Rosół ze Stradzewa.

– Hoduję kukurydzę na ziarno i sądzę, że plony będą lepsze niż w ubiegłym roku, bo moja kukurydza wygląda dobrze. U mnie choroby na szczęście nie występują – dodał Krzysztof Ciecchowski ze Zgody.

Ceny kukurydzy?

– U nas skup kukurydzy rusza 10 października, przygotowujemy już naszą firmę pod to. Prognozy raczej są pozytywne dla rolników, ceny rosną i wstępnie plasują się na około 600 złotych za tonę, w zależności od wilgotności kukurydzy. Jeśli wilgotność będzie powyżej 30%, cena jest niższa, poniżej 30% cena jest wyższa. Jeśli chodzi o pleśń, to zależy jak dużo jej jest, to sprawdzamy indywidualnie – powiedział nam Dariusz Kiciński z AgroCentrum w Pniewie. ■

REKLAMA

EKOLOGIA W BIZNESIE

- czyli jakie działania prowadzi Agros Nova w Łowiczu i co planuje w tym zakresie

Ekologia stanowi ogromną szansę dla lokalnych przedsiębiorstw. Dynamiczny rozwój gospodarki, jaki nastąpił w ostatnich latach, a także intensywny wzrost przemysłu przyczyniły się do tego, że dla wielu firm kwestie ochrony środowiska stały się równie ważną częścią ich DNA. Agros Nova bierze odpowiedzialność za swój wpływ na miasto Łowicz i jego okolice, dlatego nieustannie inwestuje właśnie w rozwiązania proekologiczne. Jakie ekodziałania polski zakład już podjął, a co ma jeszcze w planach? Znamy odpowiedzi na te pytania.

Ekonomicznie i ekologicznie

Inwestycje w rozwiązania proekologiczne stają się coraz bardziej powszechne. Firmy widzą potrzebę zmian i zauważają, że działania ekologiczne są również bardzo ekonomiczne. To właśnie oznacza termin ekologia, czyli projekty, które opłacają się zarówno z punktu widzenia środowiskowego, jak i gospodarczego. Warto również zwrócić uwagę na to, że z roku na rok zwiększa się liczba konsumentów, którzy wyrażają sobie opinię na temat przedsiębiorstwa na podstawie ich polityki proekologicznej. Prowadzenie biznesu w trosce o naturę to bez wątpienia przyszłość naszego rynku. Wprowadzenie zmian to jednak nie wszystko. Aby efekty były zauważalne, kluczowa jest także systematyczność w działaniu i niezbędne nakłady finansowe, które pozwalają ten cel osiągnąć.

Dla dobra biznesu i środowiska

Wdrażanie wysokiej klasy standardów ekologicznych, wykorzystywanie najnowocze-

niejszych technologii i regularne wprowadzenie usprawnień produkcyjnych pod kątem rozwiązań najbardziej przyjaznych środowisku naturalnemu to kierunek, w jakim podąża Agros Nova. Grupa Maspex, do której należy zakład w Łowiczu, do tej pory przeznaczyła już w swoich zakładach produkcyjnych, w tym również w Agros Nova, 190 mln złotych na inwestycje proekologiczne. W najbliższym czasie planuje zainwestować kolejne 35 mln złotych na sfinalizowanie następnego projektu ekologicznego.

To właśnie inwestycje proekologiczne są tym, co ma szczególnie duże znaczenie dla mieszkańców Łowicza. Dla co drugiej osoby ważny jest udział lokalnych firm w dbaniu o środowisko, co wiąże się z przyszłymi inwestycjami ekologicznymi. Aż 73% mieszkańców łączy rozwój miasta z rozwojem Agros Nova^[1]. Maspex zainwestował już 370 mln zł w modernizację zakładu produkcyjnego w Łowiczu, z czego wiele milionów to inwestycje właśnie na rzecz środowiska. Dzięki finalizowanym projektom Agros Nova jest jednym z najnowocześniejszych zakładów w tej części Europy.

Wdrożone i planowane inwestycje w zakładzie

Priorytetem Agros Nova jest stosowanie rozwiązań zapewniających ochronę środowiska naturalnego we wszystkich obszarach swojej działalności, co oznacza również dbałość o dobro Łowicza i jego mieszkańców. Dzięki dotychczasowym realizacjom proekologicznym w zakładzie w Łowiczu efektywnie funkcjonują nowoczesne linie produkcyjne, które są przyjazne



dla środowiska, wydajniejsze i energooszczędne, ponieważ gwarantują o 15% mniejsze zużycie energii elektrycznej. Warto zwrócić uwagę, że w 2020 roku na terenie Agros Nova zakończono budowę zautomatyzowanego magazynu wyrobów gotowych, który dzięki przeprowadzonym inwestycjom pozwala na redukcję emisji dwutlenku węgla w tym obszarze nawet do 25%.

Wśród planowanych działań proekologicznych w zakładzie Agros Nova najważniejszymi jest budowa przyzakładowej oczyszczalni ścieków w najwyższym standardzie ekologicznym oraz budowa farmy fotowoltaicznej, która umożliwi przekształcenie energii słonecznej na elektryczną i zwią-

zenie do około 10% energii pozyskiwanej z OZE (odnawialne źródła energii) w bilansie energetycznym zakładu. Oczyszczalnia umiejscowiona na terenie Agros Nova ma być przeznaczona specjalnie do neutralizacji ścieków produkowanych przez zakład. Będzie więc inaczej wyspecjalizowana niż oczyszczalnia miejskie. 81% mieszkańców uznaje proekologiczny projekt budowy przyzakładowej oczyszczalni za ważny. Dostosowanie do wymogów procesów przetwórczych pozwoli na dalszy rozwój zakładu. Ta inwestycja zapewni także oszczędność wody na poziomie 30% (odzyskanej i ponownie wykorzystanej wody do wewnętrznych procesów bez kontaktu z żywnością). Zagwarantuje rów-

nież oszczędność energii poprzez wytworzenie tzw. zielonej energii, którą będzie można wykorzystać do innych procesów, i ograniczy zużycie gazu. Dodatkowo planowana oczyszczalnia będzie bezemisyjna, a więc jej praca będzie przebiegała w obiegu zamkniętym, co oznacza brak nieprzyjemnych zapachów i hałasu dla mieszkańców Łowicza. Projekt przyzakładowej oczyszczalni dopracowywany jest zatem pod względem wysokich standardów technologicznych, a także pod kątem dbałości o naturę. Warto podkreślić, że już 3 nowoczesne oczyszczalnie ścieków z powodzeniem funkcjonują w zakładach produkcyjnych Maspex – w Tymbarku, Olsztynku i w Tychach.

[1] Badanie „Łowicz oczami mieszkańców – potrzeby i perspektywy” zrealizowane przez agencję badawczą IQS na zlecenie Agros Nova, czerwiec-lipiec 2021 r., N = 200.

Portugalia, Hiszpania | Z Porto do Santiago de Compostela „Łowicka” Camino de Santiago

Sześć zaprzyjaźnionych kobiet, z czego 5 z Łowicza, wybrało się na Camino de Santiago – pieszą pielgrzymkę do hiszpańskiego sanktuarium u grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela. Do miejsca tego prowadzi kilka szlaków z całej Europy, najdłuższe wiodą ze Skandynawii, są też szlaki z Polski, najpopularniejsze z Francji. Tradycja pielgrzymowania pieszego do tego miejsca jest bowiem ogromna, wieloletnia i stanowi jeden z ważniejszych elementów duchowego dziedzictwa zachodniej, łacińskiej Europy.

Dojść do Santiago ze środkowej Europy jest jednak ekstremalnie trudno, więc niekiedy pielgrzymi wybierają trasy krótsze – niemniej i tak bardzo wymagające. Nasze bohaterki wybrały drogę z portugalskiego Ponte de Lima, o długości około 160 km. Nie był to przypadek.

– Szyliśmy na własną rękę, z plecakami, przez góry, lasy, po kamieniach i bezdrożach. Uznałyśmy, że pokonanie tej kontynentalnej trasy będzie prawdziwą pielgrzymką. Nie chciałyśmy iść

wzdłuż wybrzeża, drogą utwardzoną asfaltem. Jednocześnie była ona logistycznie łatwa do przygotowania i malownicza – powiedziała nam Agnieszka Michalak z Nieborowa, określając siebie jako nieformalną przewodniczką tej pielgrzymki. Z tej wypowiedzi wynikało, że na tej trasie łatwiej było o skupienie o modlitwę.

Nie pierwszy raz na pielgrzymce

W podróż wraz z nią wybrało się 5 pań, z których cztery



Łowicka pielgrzymka u celu.

Czyli: Jolanta Dąbrowska, Izabela Wójcik-Urbańska, Urszula Kapusta-Tymoshchuk, Halina Bulska, Anna Bagan i Agnieszka Michalak przed sanktuarium w Santiago de Compostela.

w poprzednich latach niejednokrotnie brały udział w majowej „jaskółce” czyli Łowickiej Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę.



– Pielgrzymka zorganizowana została na własną rękę. Całkowicie prywatna. Była trudna i nieprzewidywalna. Ale pełna kontaktu z naturą i Bogiem – zrelacjonowała nam Agnieszka Michalak (na zdjęciu trzecia z prawej).

Swoją zagraniczną pielgrzymkę rozpoczęły w Porto, do którego poleciały samolotem. Stamtąd

19 września udały się do Fatimy, potem udały się do Ponte de Lima i stąd wyruszyły ze swoimi intencjami na pielgrzymi szlak.

Pokonanie go zajęło im osiem dni. Po drodze spotkały 2-3 osoby z Polski. W samolocie wraz z nimi leciała wprawdzie większa zorganizowana grupa z biura podróży specjalizującego się w organizacji pielgrzymek, jednak nie spotkały ich potem na szlaku. Nie wykluczają, że tamta pielgrzymka była autokarowa, objazdowa.

Po drodze nocowały w wynajętych kwaterach, jakie wcześniej zarezerwowały na Booking.com. Nie było z tym problemów, udało się je znaleźć w takich lokalizacjach, aby nie nadrabiać drogi. W poniedziałek, 27 września wieczorem dotarły do celu. Ledwo żywe, ale szczęśliwe, że zrealizowały cel. Wtedy też przyszło im do głowy, żeby swoją radością podzielić się z naszymi czytelnikami i zachęcić do pielgrzymowania, także do takich miejsc.

Agnieszka Michalak powiedziała nam, że podobnie jak inni pielgrzymi podążający do Santiago de Compostela, tak i one

miały ze sobą muszle św. Jakuba – symbol szlaków prowadzących do sanktuarium, w które jest miejscem spoczynku tego świętego. Św. Jakub jest patronem wszystkich pielgrzymów, ale też miasta Santiago de Compostela i całej Hiszpanii.

Dodaje też, że w Hiszpanii rok 2021 jest tzw. Rokiem Jakubowym (Xacobeo). Bywa zwany też Rokiem Świętym lub Rokiem Jubileuszowym. Obchodzony jest wtedy, gdy 25 lipca czyli święto Jakuba Apostoła przypada w niedzielę. Zdarza się to w różnych odstępach: co 5 – 6 lat lub nawet po 11 latach przerwy. Okazuje się, że są jednak wyjątki. W związku z pandemią obchody Roku Jubileuszowego po raz pierwszy świętowane będą przez dwa lata z rzędu – jeszcze w 2022 roku.

Wracając do „naszych” pań, zdecydowały się na pozostanie w Santiago de Compostela przez dwa dni (worek i środek 28-29 września), a potem na dwa dni turystycznego już pobytu w Porto, w sobotę planują wrócić do Polski. **mwk**

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 30 września 2021 r. do dnia 20 października 2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Nieborów, Nieborów ul. Aleja Legionów Polskich 26, zostaje wywieszony WYKAZ NIERUCHOMOŚCI przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej:

I. OBRĘB POLESIE: Nieruchomość rolna, stanowiąca udział wynoszący 1/2 w prawie własności, dz. ozn. nr 91 – obręb Polesie, o powierzchni 0,97 ha, KW Nr LD10/00046954/2.

Opis nieruchomości: Nieruchomość rolna niezabudowana, położona jest na pograniczu Gminy Łyszkowice i Gminy Nieborów. **Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:** Dla nieruchomości nie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego gminy Łyszkowice. Zgodnie z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Łyszkowice nieruchomość położona jest w terenie urbanistycznym oznaczonym symbolem RZ – obszary trwałych użytków zielonych oraz symbolem R3 – obszar rolniczej przestrzeni produkcyjnej z dopuszczeniem zalesień oraz zabudowy związanej z użytkowaniem rolniczym gruntów.

II. OBRĘB BEŁCHÓW: Nieruchomość gruntowa zabudowana, stanowiąca udział wynoszący 1/6 w prawie własności, dz. ozn. nr 1065 – obręb Bełchów, o powierzchni 0,41 ha, KW Nr LD10/00011881/5.

Opis nieruchomości: Nieruchomość gruntowa zabudowana leśna. Zabudowę nieruchomości stanowią dwa budynki: mieszkalny i gospodarczy. **Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:** Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów – Uchwała Nr XXXV/119/05 Rady Gminy Nieborów z dnia 30.08.2005 r., część przedmiotowej nieruchomości znajduje się w terenie oznaczonym symbolem: „08.06.RL.R.”, przeznaczenie: tereny leśne i rolne. Zakaz realizacji budynków. Dopuszcza się zalesienie istniejących terenów rolnych i nieużytków.

III. OBRĘB BEŁCHÓW: Nieruchomość gruntowa zabudowana, stanowiąca udział wynoszący 1/4 w prawie własności, dz. ozn. nr 1046 – obręb Bełchów, o powierzchni 0,18 ha, KW Nr LD10/00009711/6.

Opis nieruchomości: Nieruchomość gruntowa zabudowana. Zabudowę stanowią dwa budynki mieszkalne i jeden budynek gospodarczy. **Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:** Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów przyjętego Uchwałą Nr XXXV/119/05 Rady Gminy Nieborów z dnia 30.08.2005 r., północna część przedmiotowej nieruchomości znajduje się w terenie oznaczonym symbolem: „4.210.MNu” przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami. Dla pozostałej części nieruchomości brak jest aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Wg. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów przyjętego Uchwałą Nr IX/32/2015 Rady Gminy Nieborów z dnia 29.05.2015 r. ta część nieruchomości to obszary zabudowy o dominującej formie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz usługowej z dopuszczeniem zabudowy produkcyjnej, obsługi komunikacji samochodowej i zaplecza techniczne motoryzacji.

• Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości składają do Wójty Gminy Nieborów wniosek o nabycie nieruchomości w drodze bezprzetargowej. Termin złożenia wniosku nie może być krótszy niż 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. w tym przypadku wnioski o nabycie nieruchomości w drodze bezprzetargowej należy składać do dnia 18 listopada 2021 r.

• Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów ul. Aleja Legionów Polskich 26, w godzinach urzędowania – poniedziałek w godzinach 10.00–18.00, od wtorku do piątku w godzinach 7.00–15.00, pok. 208, tel. 46 8385613 wew. 208.

• Niniejszy wykaz wywiesić na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Nieborów, Nieborów ul. Aleja Legionów Polskich 26, od dnia 30 września 2021 r. do dnia 20 października 2021 r. oraz na stronie internetowej BIP <https://www.bip.nieborow.pl>

Wójt Gminy Nieborów
Jarosław Papuga

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46

Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży

także:

- **EKOGROSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

Fabryka Maszyn XCMG-EUROPA z Kompiny

ZATRUDNI do przyuczenia pomocnika ślusarza oraz pomocnika spawacza

OFERUJEMY:

- stałą pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pracę jednozmianową
- pracę w doświadczonym i zgranym zespole
- atrakcyjna stawka godzinowa uzależniona od posiadanych umiejętności

CV prosimy przesyłać na podany adres
e-mail: (pietrasik@xcmgeuropa.com)
tel. 609-166-304



Luigi Pagano i jego żona Agnes po koncercie chętnie pozowali do zdjęć.

Łyszkowice | Festyn ze szczepionkami Bawili się pomimo deszczu

W sobotę 25 września, przed przychodnią Beter-Med w Łyszkowicach, odbyła się kolejna odsłona festynu promującego szczepienia. Tym razem muzyczną gwiazdą jest Luigi Pagano z żoną Agnes, którzy wykonali ze sceny najpiękniejsze przeboje muzyki włoskiej. Sprawili one, że uczestnicy festynu nawet w deszczu i z parasolkami ruszyli do tańca.

W czasie dzisiejszej akcji można się zaszczepić jednodawkową szczepionką Johnson&Johnson lub dwudawkową szczepionką Pfizera. Z tej możliwości skorzystało już kilkanaście osób.

Przez cały festyn można kosztować specjalów oferowanych przez KGW Łyszkowice, a najbardziej zachwalane są szaszłyki.

aa

Łowicz | Więzień napisał książkę o swoim życiu. Chce ostrzec innych

Spisana autobiografia i jeszcze jedno marzenie

Pan Michał, jeden z osadzonych w Zakładzie Karnym w Łowiczu, a wcześniej w wielu innych więzieniach i aresztach, napisał niedawno autobiografię. Chciałby, aby pomogła ona innym zagubionym ludziom uniknąć błędów, jakie sam w życiu popełnił, a także by pokazała, że nawet z najgorszymi nałogami warto walczyć.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



Michał jest jednym z członków grupy AA/AN „Przekroczyć próg niewiary”, działającej za murami więzienia przy ul. Wiejskiej. Do spisania autobiografii przystąpił wcześniej dwa razy, ale okazało się, że nie był jeszcze na to gotowy. Wyrzucił więc rozpoczęte prace do kosza jeszcze przed ukończeniem.

Do trzech razy sztuka – można powiedzieć, bo właśnie w Łowiczu, przy dużym wsparciu kolegów z grupy i wychowawców, udało mu się dokończyć spisywanie wspomnień, choć kosztowało go to wiele trudu.

Bo było to jak rozdrapywanie ran. – Nie było łatwo skoncentrować się i zajrzeć w głąb siebie, siedząc w 11-osobowej celi – mówi. – Głośno leci muzyka, inni rozmawiają, ćwiczą, a niektórzy z ciekawości zaglądną przez ramie.

Z zamiarem spisania wspomnień Michał nosił się od dawna, od kiedy przeczytał „Żywe grobowce”, czyli autobiografię przedwojennego, polsko-żydowskiego przestępcy, znanego jako Urke Nachalnik. To książka wydana w 1934 roku, ale pan Michał mówi, że opisane zasady funkcjonowania życia więziennego są zbliżone do tych, jakie zna z autopsji. – To, co na pewno się przez te lata zmieniło na plus, to podejście więziennych kadry do osadzonych – mówi pan Michał – ale relacje między osadzonymi pozostają podobne, kierują tym te same, szkodliwe wzorce zachowań.

Drugi tytuł, który wymienia jako inspirację, to słynne „My dzieci z dworca ZOO” Christiane F. – Byłem pod ogromnym wrażeniem siły przekazu i autentyczności tej dziewczyny – przyznaje. W ciągu wielu lat odsiadki czytał zresztą wiele, ale lektury to i tak tylko inspiracje stylistyczne – bo co do treści, to książkę napisało samo życie i refleksja nad nim. – Wszystko co opisałem jest szczerą prawdą, tak jak ją zapamiętałem, przeżyłem, inaczej nie miałoby to żadnego sensu – mówi autor. – Zmienione są tylko w kilku przypadkach pseudonimy, ale opisane osoby są rzeczywiste.

Autobiografia nosi tytuł „Przekroczyć próg niewiary” – dokładnie tak samo nazywa się grupa AA/AN, do której autor należy. Narracja rozpoczyna się od sceny, w której autor jest w łowickim więzieniu i dopiero co skończył 50 lat życia (4 lipca 2020 roku). Potem cofa się wspomnieniami do 18. urodzin, kiedy już był silnie uzależniony od alkoholu, obracał się w patologicznym środowisku i wkrótce popełnił przestępstwa, a konkretnie włamanie, za które trafił za kraty – można powiedzieć, że na własne życzenie. Dalsza historia to ułożone z grubsza chronologicznie wspomnienia, zmierzające do punktu wyjścia – czyli tych 50. urodzin.

Więzienie nie jest dobre

Michał doskonale zdaje sobie sprawę, że opisuje świat dla większości ludzi obcy, zamknięty, który może intrygować, zaciekawiać. Dlatego szczególnie zależało mu na przekazaniu autentycznego, a nie upiększonego czy przerysowanego obrazu – opisuje bród, zepsucie, przemoc, ale przede wszystkim samotność, cierpienie i bezsilność. Mówi, że zdecydowana większość „opowieści z za krat” to przykłady mitomanii, niewiele wspólnego z rzeczywistością mają też popularne filmy, takie jak „Symetria” czy „Git”.

Z własnego doświadczenia wie, jak bardzo zły wpływ społeczny mogą wywierać takie przestępcze legendy, kiedy trafiają na podatny grunt. – Jako bardzo młody, zagubiony chłopak, miałem starszych znajomych, którzy wcześniej siedzieli, często z nimi piłem – wspomina. – Nasłuchałem się więc tych wszystkich bzdur o tym, jacy to oni byli fajni, jacy twardzi, nie-



Nasłuchałem się tych wszystkich bzdur o tym, jacy to oni byli fajni, jacy twardzi, niezniszczalni. Sam pragnąłem być jak oni, dosłownie chciałem iść do więzienia, bo myślałem, że zrobi to ze mnie takiego „prawdziwego twardziela”.



Autor wspomnień i jego kolezdy podczas spotkania z naszym dziennikarzem.

zniszczalni. Sam pragnąłem być jak oni, dosłownie chciałem iść do więzienia, bo myślałem, że zrobi to ze mnie takiego „prawdziwego twardziela”. Jeszcze na początku odsiadki, było to pod koniec lat 80., zdarzały się momenty kiedy czułem jakąś taką chorą dumę, jakbym był jakimś opozycjonistą z „Solidarności”, a nie pospolitym złodziejem.

Drżenie rąk przy przepisywaniu

Rękopis to cztery duże zeszyty. Zapisane linijka po linijce, starannym pismem, z naprawdę znikomą liczbą skreśleń. W zeszyty te są powklejane religijne obrazki (Chrystus, Matka Boża), bo autor jest wierzący i chce w ten sposób podkreślić, że tylko dzięki Bogu miał dosyć siły, żeby to wszystko spisać, niejako przeżywać na nowo.

Całość na komputer przeniósł Radosław, kolega z grupy. Ten z kolei mówi, że przepisyując to miał momentami ciarki, ponieważ w historii Michała znajduje wiele sytuacji niemal bliźniaczych z jego doświadczeniami. – Nie było to łatwe, momentami przepisywałem trzęsącymi się palcami – opowiada. – A jednak ciekawość była tak duża, że trudno mi było przerwać. Mówię sobie: „to może jeszcze jedną stronę...”, a potem jeszcze jedną – i tak dalej.

Po przepisaniu wyszły 174 strony formatu A4.

– Najbardziej wartościowe w tej książce jest dla mnie to, że ukazuje ona człowieka, który upadał, ale powstaje – mówi Robert, kolega Michała z grupy, który również pomagał przy pisaniu i redagowaniu całości. – Myślę, że nieważne czy będzie to czytał człowiek młody, czy starszy, narkoman czy matka narkomana. Ja się z tym przesłaniem w pełni utożsamiam.

Robert i Radosław mają też nadzieję, że lektura wspomnień ich kolegi mogłaby sprawić, że czytający ją spojrzą inaczej na ludzi takich jak oni. – Dobrze, gdyby ludzie wiedzieli, że w więzieniu są nie tylko ludzie, których trzeba się bać, ale też ludzie, którzy wołają o pomoc, a nawet, tak jak Michał, chcący nieść pomoc innym – mówi.

Nie dla sławy, nie dla pieniędzy

„Wszystko co spisałem jest przeznaczone dla potrzeb i na rzecz Wspólnoty AA” – pisze Michał w przedmowie swojej pracy.

Nigdy jego celem nie było komercyjne wydanie książki, nie chce na niej zarabiać. Chciałby tylko, żeby treść trafiła do jak największej liczby odbiorców, którym w jakiś sposób mogłaby pomóc. Została już przesłana liderowi łódzkiej intergrupy AA, aby mogła stać się materiałem do pracy na mityngach (także tych poza więziennymi murami), można będzie się z nią zapoznać także w więziennych bibliotekach Zakładu Karnego w Łowiczu.

Czy za pomocą Zakładu Karnego może stać się bardziej dostępną? Na przykład jako materiały profilaktyczne dla młodzieży ze szkół?

– Zobaczmy jak dalej można będzie rozpropagować pracę pana Michała, ale na pewno nie powiemy jej „nie” – mówi ppor. Aleksandra Jaros, wychowawczyni działu penitencyjnego ZK, która również docenia ogromną wagę terapeutyczną tych wspomnień.

Autor ma też nadzieję – i tego nie ukrywa – że książka ta pomoże mu znaleźć nowych znajomych, z którymi mógłby się dzielić doświadczeniami. Po odsiadce zamierza bowiem zamieszkać w Łowiczu, chociaż



Znają sytuacje, w których człowiek wychodzący z więzienia czuł się jak dziecko, albo nawet gorzej niż dziecko, w obcym dla niego świecie. Taki ktoś potrzebuje, by niemal dosłownie wziąć go za rękę, zaprowadzić do urzędu pracy czy na mityng AA. Przy długiej odsiadce trzeba też przygotowania do nawet najprostszych czynności życiowych.

pochodzi z Brwinowa w powiecie pruszkowskim. Nie chce bowiem wracać do starego środowiska. – Chciałbym, żeby inni ludzie mnie poznali takim, jakim jestem – mówi. – Nie zamierzam ukrywać swojej przeszłości, nie chcę swojego życiorysu wybielać. Mam bardzo pozytywny przykład w pracy, gdzie jestem ogromnie wdzięczny moim pracodawcom oraz współpracownikom, że choć wiedzą o mojej przeszłości, okazują mi na każdym kroku ogromną życzliwość. Dodajmy, że pan Michał jest zatrudniony poza terenem więzienia u jednego z dużych kontrahentów Zakładu Karnego w Łowiczu.

Marzenie – fundacja pierwszej pomocy

Na napisaniu książki plany pana Michała się nie kończą. Teraz, kiedy do końca wyroku zostało mu tylko 9 miesięcy, poważnie myśli o założeniu fundacji. – Wie-

le z tego już zrobiłem, a teraz chcę zrobić coś dobrego – mówi. – Myślę, że jestem to winien społeczeństwu.

Z założenia fundacja miałaby działać lokalnie, w Łowiczu, choć byłaby również otwarta dla wszystkich innych ludzi, którzy zgłoszą się o pomoc, niezależnie skąd przybędą.

Miałaby to być fundacja „pierwszego kontaktu”, jakie działają już w kilku ośrodkach w Polsce – świadczyłaby specjalistyczną pomoc w trudnych życiowych sytuacjach, pomagała w rozpoczęciu terapii z alkoholizmu i narkomanii, a wychodzącym z nałogu w ułożeniu sobie życia. Miałaby być miejscem, w którym kompletnie zagubiony człowiek może usiąść i porozmawiać z kimś na trzeźwo.

Fundacja mogłaby też doradzać rodzicom zaniepokojonym problemami ich dzieci. Pan Michał wielokrotnie podkreśla, że sam pochodzi z dobrego domu, szanowanej rodziny, gdzie nie brakowało miłości, ale i to nie uchroniło go przed wpadnięciem w toksyczne środowisko. – Mój przykład może być przestrogą dla tych, którzy uważają, że problem dotyczy tylko wychowanych w patologii, dlatego chciałbym pomagać rodzicom – mówi.

Oczywiście, nie robi tego sam – potrzebna byłaby pomoc całego środowiska AA/AN, Zakładu Karnego, a także pomoc prawników, psychologów i terapeutów i innych specjalistów.

– Nie muszę być nawet liderem, chcę tylko coś zacząć – mówi. – Jeśli okaże się, że ktoś będzie w stanie pokierować tym lepiej, to chętnie się podporządkuję. Nie mam żadnego doświadczenia w takiej działalności, przecież przez większość życia albo siedziałem, albo byłem pijany. Wiem natomiast, i to byłby mój wkład, czego takim ludziom jak ja potrzeba. Po prostu marzę o tym, żeby była to taka pomoc, jakiej mnie kiedyś wiele razy zabrakło. Tak było kiedy wychodziłem i nikt na mnie nie czekał. Trzęsły mi się ręce, bałem się, że nie będę mógł spać.

Czy to z własnych doświadczeń, czy z opowieści, zarówno Michała, jak i jego kolezdy Radosława i Roberta, znają sytuacje, w których człowiek wychodzący z więzienia czuł się jak dziecko, albo nawet gorzej niż dziecko w obcym dla niego świecie. – Taki ktoś potrzebuje, by niemal dosłownie wziąć go za rękę, zaprowadzić do urzędu pracy czy na mityng AA – mówi Michał. – Przy długiej odsiadce trzeba też przygotowania do nawet najprostszych czynności życiowych. Były na przykład osoby, które nie potrafiły otworzyć przyciskiem drzwi do autobusu, bo jak ostatnio jechały autobusem, to takiej techniki jeszcze nie było.

Niestety, bardzo często taka sytuacja kończy się tym, że wypuszczony człowiek wybiera rozwiązanie najprostsze, ale też najgorsze z możliwych – idzie się upić, albo kradnie, by szybko zdobyć pieniądze. Zapewne nie wszyscy z nich skierowaliby się do fundacji, ale gdyby chociaż część z nich znalazła w ten sposób pomoc, już byłby to sukces. ■

Reportaż

Gmina Oporów | Winobranie co sobotę

Tutaj wita słońce

Była jesienna pogoda, zieleń, ciepła atmosfera i dojrzałe kiście winogron. Oznacza to, że nadszedł czas, by w sobotę 25 września rozpoczęło się winobranie w lokalnej winnicy Witaj Słońce, w Mniechu (gmina Oporów).

ALEKSANDRA ZIELIŃSKA

aleksandra.zielinska@lowiczanie.info



Wielu chętnych

Winnica organizuje winobranie już trzeci rok, a chętnych nie brakuje. Kontakt z naturą szukają nie tylko okoliczni mieszkańcy i przyjaciele właścicieli winnicy, ale też ludzie z Poznania, Łodzi, Warszawy. Winobranie to dla wielu czas relaksu, wyciszenia, kontaktu z naturą i integracji, a sąsiedzi dopytują często kiedy zbiorę, kiedy mogą przyjść. Sama praca, mimo iż wydaje się monotonna, idzie bardzo sprawnie – w ciągu pół godziny każdy zbierający miał już na koncie uzbierane trzy, a na-

wet cztery duże pojemniki kiści winogron.

Zbiory, a potem ognisko

– Dzisiaj mamy wspaniały dzień, dzień żniw. Zbieramy dwie odmiany winogron czerwonych, czyli Regent i Cabernet Cortis, które mamy na czternastu rzędach. Szkoda jedynie, że pogoda aż tak nam nie dopisała, ale najważniejsze – nie pada, a atmosfera jest wyjątkowo ciepła. Podczas winobrania można odpocząć, głowa się wycisza, jesteśmy wśród innych ludzi, rozmawiamy, a po zbiorach zawsze mamy ognisko, grochówkę, kielbasy i oczywiście wino, takie prosto z beczki – opowiada o winobranii Sylwia Prośniewska, właścicielka winnicy

Zarazili się pasją we Włoszech

– Winnicę założyliśmy w 2018 roku, dokładnie 18 kwietnia. Geneza powstania naszej winnicy ma początek w podróżach do Włoch, gdzie zaraziliśmy winami, winnicami, klimatem i stylem życia, który tam panuje. Bardzo nam się to spodobało i zaczęliśmy interesować się branżą winiarską w Polsce, by móc przenieść ten klimat na nasz grunt. Zaczęliśmy planować, a następnie skutecznie to realizować – wspominał Arkadiusz Prośniewski, właściciel winnicy

Wino to nie wszystko

Pierwsze wina z winorośli posadzonych w 2018 roku powstały na wiosnę 2020 roku – były to dwa wytrawne białe wina Euphoria White i Blanc oraz jedno różowe Euphoria Rosé. Teraz plantacja, jak i asortyment win – rozrasta



Sylwia i Arkadiusz Prośniewscy, właściciele winnicy Witaj Słońce.

się. Do oferty winnicy dołączyło teraz wino czerwone oraz rzeńskie, lekkie wino o nazwie Tropical. Pojawiło się też w wersji limitowanej wino musujące produkowane metodą szampańska o nazwie Supermova.

Ale wina to nie wszystko – w połowie 2020 roku w winnicy ruszyło gospodarstwo agroturystyczne – sala, piwniczka, noclegi,

ogniska, winobrania, degustacje i wszelkiego rodzaju atrakcje dla okolicznych, jak i przyjezdnych.

Proces powstawania wina

Produkcja naturalnego wina to proces długotrwały i wymagający precyzji. Zebrane z pola owoce ciemnych winogron trafiają do

urządzenia, które odszypulkowuje je, czyli oddziela jagodę od ogonka. Następnie tzw. moszcz winogronowy trafia do kadzi maceracyjnych, w których odbywa się maceracja – to kontakt wyciśniętego soku winogronowego z owocem z pozostałą po nim skórką. Maceracja przy winach czerwonych odbywa się bardzo długo, trwa nawet kilka tygodni, dzięki temu kolor wina jest intensywny oraz zawiera ono mnóstwo antyoksydantów i tanin, które są bardzo korzystne dla naszego zdrowia. Wina leżakują w beczkach drewnianych i zbiornikach kwasoodpornych. Produkcja musującej nowości jest jeszcze bardziej skomplikowana, stąd obecnie jest w ilości limitowanej. Technika szampańska polega na tym, że druga fermentacja zachodzi w butelce, na specjalnych stojakach, a butelki trzeba codziennie przekręcać o odpowiednią ilość stopni, aż w końcu mrozi się szyjkę z osadem, który zbiera się w butelce. Po wyjęciu osadu wino się korkuje i wtedy jest gotowe.

„Winobranie relaksuje” – mówią przybyli

– Przychodzę tu już trzeci rok, praca jest bardzo miła, podczas niej odpoczywam – mówiła nam spotkana na winobranii Joanna Wasiak.



Wino czerwone dojrzewa w naturalnych drewnianych beczkach.



Joanna Wasiak już po raz trzeci uczestniczy w winobranii.

REKLAMA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY CIĘŻAROWE I OSOBOWE PROSTOWANIE FELG KLIMATYZACJA USŁUGI MOBILNE

REKLAMA

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- Fortepian
- Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2021/2022

INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY Yara

• ogrodnicze • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex
• nitabor • tropicote

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72



Na pierwszym winobranii zbierano dwie dojrzałe odmiany winogron czerwonych.

Dla pani Elżbiety Florczak to również trzecie już winobranie. Od początku, od zasadzenia, uczestniczy ona w zbiorach. Zrywało się jej winogrona świetnie, atmosfera była bardzo miła, a właściciele zadbałi o świetną organizację.

– Podoba mi się bardzo, jestem tu pierwszy raz, zbieram dopiero pół godziny i mam już trzy duże pojemniki za sobą. Przyszłam z koleżanką i jest mi tu bardzo miło, a winorośl zbiera się bardzo lekko – dzieliła się swymi wrażeniami Agnieszka Andrzejewska.

Dla pana Juliusza Maciejewskiego winobranie to forma relaksu i odskoczni od rzeczywistości. Przyjechał on na winobranie z rodziną, a postanowił zostać na ognisku i zabawie, którą przygotowali właściciele.

– Jestem z Sylwią już od jej marzeń o winnicy, od pierwszych nasadzeń. Dla mnie winobranie jest cudowne, a najlepszą częścią to degustacja win, którymi jestem zachwycona. Próbuujemy przeróżnych win i już innego wina nie umiem przełknąć. Dla mnie najlepsze jest wino White, a szampan jest wyśmienity, zrobiłam w tym miejscu córce wesele – dodawała Renata Maciejewska.

Pan Kacper Stoś, który ma winnicę tuż obok domu, na winobranie był po raz pierwszy i pomysł bardzo mu się podobał. Po winobranie został chętnie na degustacji i ognisku, a winogrona ścięło się mu szybko i przyjemnie. Szczególnie miła dla niego była świadomość tego, co z tych kiści powstanie, jakie cuda zadzieją się w winiarni.

Ekologiczne wino to zdrowe wino

– Powiem i zachęcę wszystkich do kosztowania i picia wina,

ponieważ wino pite w umiarkowanych ilościach działa prozdrowotnie. Szczególnie zdrowe jest czerwone, które zawiera mnóstwo antyoksydantów spowalniających starzenie, chroniących przed nowotworami i działa również świetnie na serce i układ krążenia. Nasze wino jest bardzo przyjazne ze względu na produkcję ekologiczną – mówi Arkadiusz Prośniewski.

Z czym pić?

– Największymi specjalistami w tej dziedzinie myślę, że są szefowie kuchni. Nasze wina są wytrawne i moim zdaniem pasują do każdej potrawy i nie obowiązują tutaj żadne surowe reguły. Faktycznie, wino czerwone bardzo uwypukla smak mięsa czerwonego, a białe polecamy do serów, sarami, sushi i ryb – podajemy właśnie takie kompozycje na naszych degustacjach. Euphoria White i Tropical są na tyle delikatne, że można pić je samodzielnie, po posiłku – opowiadała Sylwia Prośniewska.

W winnicy często organizowane są degustacje, wtedy dania są zależne od pory roku. Ostatnio pojawiały się na degustacjach sery, chipsy solone, krakersy, naturalny chleb z oliwą i wędzone włoskie szynki. Wina natomiast podawane były najpierw białe, a następnie różowe – tak było w sezonie letnim. Teraz, gdy nadeszła jesień, króluje zdecydowanie wino czerwone.

Winobranie potrwa aż do stycznia – każda z odmian wymaga innej pory zbiorów, a szczególnie, integracyjne winobranie z ogniskiem, prawdopodobnie odbywać się będą co sobotę – jeśli pozwoli pogoda. Gospodarze zapraszają, każdego chętnego przyjmują z otwartymi rękami i oczywiście ugoszczą świeżo powstałym, magicznym napojem. ■

Łyszkowice | Mistrzyni znów w formie

Kolejne złota w kolekcji Katarzyny

Katarzyna Marszał z Łyszkowic, reprezentująca IKS AWF Warszawa, po raz kolejny triumfuje. Zdobyła dwa złote medale na rozegranych w Gorzowie Wielkopolskim Indywidualnych Mistrzostwach Polski Osób Niepełnosprawnych w Tenisie Stołowym.

Obroniła tym samym zdobyty rok wcześniej tytuł indywidualnej mistrzyni Polski w klasie 6*. – Szczerze powiedziawszy to nie wiem, który to mój tytuł indywidualnej mistrzyni Polski. – Rok w rok „bronię się przed jego utratą” – mówi sama mistrzyni.

W turnieju rozgrywanym systemem „każdy z każdym” z udziałem pięciu zawodniczek wygrała wszystkie mecze. Najtrudniej było z drugą w turnieju 15-letnią Barbarą Jabłonką, z którą wygrała w setach 3-2. Nie jest to może aż tak duże zaskoczenie, bo Barbara Jabłonka to zawodniczka objęta szkoleniem kadry narodowej juniorów, trenująca w ośrodku sportowym.

– Podniosła swój poziom gry – mówi o rywalce Katarzyna Marszał. – Trenuje obecnie więcej ode mnie, bo ja potrzebowałam przerwy i niedawno wznowiłam trening. Była wymagającą rywalką, ale bardziej ją dla siebie samej stałam się „przeszkodą” w tym pojedynku. Powiem tak: ona zagrała dobrze, a ja bardzo słabo w dwóch setach. I właśnie w tym przypadku najlepiej widać, że tytuł sam się nie obroni, a bronić go jest bardzo trudno.



Katarzyna Marszał (czwarta od lewej) wraz z innymi medalistami mistrzostw w Gorzowie Wielkopolskim.

Pozostałe rywalki Katarzyna Marszał pokonała bez straty seta.

– W tym roku obrona tytułu była dla mnie jeszcze trudniejsza niż w poprzednich – mówi Marszał. – Wygrana w singlu miała dla mnie duże znaczenie mentalne, odbudowujące mnie jako zawodnika po nie do końca udanym sezonie. Kolejne złoto w turnieju singla smakuje inaczej niż kilka lat temu. Nadal kosztuje dużo pracy, lecz wydaje mi się, że jest dużo trudniej obronić medal. W myśl zasady „bij mistrza”, zawodnikom pretendującym, czy też „świeżakom” jest łatwiej, bo nie mają nic do stracenia.

Pokonali mistrzynię

Poza tym, Katarzyna Marszał zdobyła też złoto w deblu z Paw-

łem Konstantynem w konkursie mieszanym w klasie 6-10. W tej rywalizacji startowało 13 par, a turniej rozgrywany był systemem pucharowym. W pierwszej rundzie Katarzyna i Paweł trafili na wolny los, rywalizację zaczęli więc od ćwierćfinału. Wszystkie trzy mecze wygrali 3-0. Szczególnie cieszy zwycięstwo nad Mariuszem Oleczakiem i Karoliną Pęk (Karolina Pęk jest multimedalistką igrzysk paraolimpijskich, m.in. złotą medalistką z Tokio w grze drużynowej). To pierwszy wygrany przez Katarzynę i Pawła turniej debla na mistrzostwach Polski.

Nasza zawodniczka nie startowała natomiast w kategorii gry podwójnej kobiet. Trzydniowe mistrzostwa rozegrane zostały

w hali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 20 w Gorzowie Wielkopolskim. Były one ogólnie dużym sukcesem IKS AWF, którego barwy reprezentuje Katarzyna, bo wszyscy jego reprezentanci zgłoszeni do turnieju wrócili z medalami.

– Smak zwycięstwa chwyta cię, uzależnia i zmusza cię, by poczuć go na nowo – mówi Katarzyna Marszał. – Szczerze mówiąc, to odetchnęłam po tych zawodach, czując radość i ulgę.

*Zawodnicy sklasyfikowani są w 11 klasach, zależnych od rodzaju niepełnosprawności. W klasach 1-5 grają osoby na wózkach, a w 6-10 – osoby stojące. Klasa 11. przeznaczona jest dla zawodników z niepełnosprawnością intelektualną. tm

RZUT OKIEM | SUKCES W PRZECIĄGANIU LINY



Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie zajęli 2. miejsce w Eliminacjach Strefowych Mistrzostw Polski Szkół Rolniczych w przeciąganiu liny. Zawody pod patronatem ministra rolnictwa i rozwoju wsi Grzegorza Pudy rozegrane zostały 16 września w Powierciu w okolicach Koła. Przeprowadzono je w trzech kategoriach: męskiej, żeńskiej i mieszanej. W zaciętej walce drużyna męska ze Zduńskiej Dąbrowy zajęła II miejsce i zakwalifikowała się do finału Mistrzostw Polski, który odbędzie się 8 października w Sokołowie Podlaskim. Nad przebiegiem tej rywalizacji czuwać będzie Polski Związek Przeciągania Liny. mwk

Łowicz | Tragiczny wypadek w Złakowie Kościelnym

Funkcjonariusze policji zeznają w roli świadków – proces dobiega końca

Na przedostatniej, zdaniem sądu, rozprawie w sprawie Łukasza B., oskarżonego o spowodowanie 5 stycznia śmiertelnego wypadku w Złakowie Kościelnym, w którym zginęło dwóch niewinnych pieszych, a trzeci mężczyzna trafił na wózek inwalidzki, zeznawali 22 września policjanci oraz biegły sądowy.

Jako pierwsza zeznawała policjantka Marzena Ł., która 5 stycznia wieczorem pełniła dyżur kontrolny. Stwierdziła, że na miejsce wypadku przybyła około 45 minut

po zdarzeniu, podczas gdy pracowały już tam inne zastępy policji i straży pożarnej. Już wtedy wiadomo było o 2 osobach zmarłych w wyniku wypadku oraz o ilości

i stanie poszkodowanych. Oskarżony przebywał już wtedy w radiowozie i rozmawiał z funkcjonariuszami.

Świadek stwierdziła, że nie wykonywała na miejscu czynności procesowych, a potencjalnych świadków rozpytywali policjanci, którzy wcześniej przybyli na miejsce. Pamiętała również, że na miejscu jako pierwsze pojawiły się funkcjonariuszki, które również zostały wezwane do sądu w roli świadków, Daria M.

oraz Dominika Z. One również zajęły się badaniem oskarżonego Łukasza B. alkomatem. W chwili wypadku był trzeźwy.

Oskarżony wskazał gdzie rzekomo skrzyżował się

W odpowiedzi na pytanie obrońcy świadek poruszyła również temat osób trzecich, które – zdaniem oskarżonego – uczestniczyły w wypadku.

REKLAMA

603-217-412 | biuro@moj-klimat.pl

www.moj-klimat.pl

MÓJ KLIMAT

* PROJEKT * MONTAŻ * SERWIS * EKSPERTYZA
pompy ciepła | systemy klimatyzacji | chłodnictwo | wentylacja
instalacje: • sanitarne • gazowe • elektryczne • AGW

Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu

**OGŁASZA NABÓR
NA WOLNE STANOWISKO URZĘDNICZE**

Kierownika Działu Technicznego

Więcej informacji na stronie <http://www.zgm.bip.lowicz.eu>
lub na tablicy ogłoszeń w ZGM w Łowiczu, ul. Kaliska 6.



„Odeszłaś cicho,
bez słów pożegnania.
Tak, jakbyś nie chciała
swym odejściem smucić...

Tak, jakbyś wierzyła
w godzinę rozstania,
że masz niebawem
z dobrą wieścią wrócić”

Ks. Jan Twardowski

Paniom Annie Roróg i Ewelinie Skomial
wyraży głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci ukochanej Mamy

Henryki Czajki

- Pani Dyrektor Przedszkola w Łyszkowicach.

Łączymy się w bólu z całą Rodziną
w tych trudnych chwilach.

- pograżeni w smutku

pracownicy i rodzice dzieci
z Przedszkola w Łyszkowicach

Okrucy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józefa Osimowicz (1934–2021)

Józefa Osimowicz z domu Biernacka urodziła się 19 marca 1934 roku w Rzeczycy – wsi położonej 17 km za Rawą Mazowiecką. Była drugą z piątki rodzeństwa, a więc naturalną konsekwencją była pomoc w gospodarstwie i przy młodszym rodzeństwie. Przeżyła wojnę, choć otała się o śmierć. Jej rodzinną wieś znajdowała się bowiem na linii frontu, dlatego jako dziecko wielokrotnie uciekała wraz z rodziną w bezpieczniejsze miejsce. Niewiele brakowało, aby jako mała dziewczynka umarła na tyfus.

W trakcie wojny uczęszczała na tajne komplety, gdzie uczyła się pisać i czytać. Rodziców nie było stać, aby wykształcić wszystkie dzieci. Szczęśliwie dla wszystkich, to właśnie Ziutkę wysłano „do szkół”, aby choć jednemu dziecku zapewnić wykształcenie.

Po wojnie wstąpiła do Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli w Tomaszowie Mazowieckim. Mieszkała w internacie, przygoto-

wując się do roli przyszłej przedszkolanki. W tamtych czasach istniała instytucja nakazu pracy – i tak młoda osoba trafiła najpierw do Soboty, a następnie do Łowicza, który ukochała wraz z całą kulturą i ludźmi. Zachwycona łowickim folklorem zapisała się do Zespołu Pieśni i Tańca przy Łowickim Domu Kultury. W tym czasie brała udział w wielu występach, w tym także za granicą.

To właśnie podczas jednego z wyjazdów – do Anglii, kupiła sobie suknię ślubną i buty – wkrótce została żoną Mieczysława Osimowicza, z którym przeżyła ponad 50 lat życia. Już w Łowiczu wstąpiła do Studium Nauczycielskiego, gdzie odebrała wyższe wykształcenie na kierunku pedagogicznym.



■ Józefa Osimowicz (1934–2021)

Była wychowawczynią wielu pokoleń dzieci na łowickiego osiedla Górki, ponieważ funkcję dyrektora Przedszkola nr 7 „Wiosenka” pełniła w latach 1954 – 1985. Była też wspaniałą matką, babcią i prababcią, dla wszystkich dobrą i życzliwą osobą, która jakby całe swoje życie rozdała innym.

która była wychowanką przedszkola. Druga córka – Agnieszka, urodziła się już w domu wybudowanym na osiedlu Dąbrówka w Łowiczu.

31 lat, w trakcie których Józefa Osimowicz pełniła rolę kierowniczkę, były pięknym okresem w jej życiu. Przedszkole było nie-

Pani przedszkolanka

Przedszkole składało się wówczas z 4 pomieszczeń: sali, w której przebywało ok. 40 dzieci w wieku od 3 do 6 lat, gabinetu dyrektora i intendentki, szatni i łazienki oraz mieszkania służbowego. To właśnie pod jej kierownictwem dokonano się pierwszy rozwój placówki na Górkach poprzez przedłużenie czasu funkcjonowania do 9 godzin, a także wyposażenie przedszkola w nowe zabawki, książki i sprzęty do zabawy. Największym osiągnięciem było doprowadzenie do przedszkola wody ze studni głębinowej.

W przedszkolu nie tylko pracowała, ale też pewien czas mieszkała, również z mężem. Tam też urodziła się im pierwsza córka – Ewa,



Józefa Osimowicz z grupą dzieci z Przedszkola nr 7 na os. Górki w Łowiczu, styczeń 1965 roku.

DZIEKUJEMY

Lekarzom, Pielęgniarkom, Personelowi Pomocniczemu Oddziału Wewnętrzny w Łowiczu, a szczególnie ordynatorowi dr Andrzejowi Sobierajowi, dr Pawłowi Bitnerowi, dr Łukaszowi Skonecznemu za pomoc, leczenie, opiekę w chorobie i ostatnich ciężkich dniach życia
mojego Ojca Bernarda Białka



Paulina Białek i pozostała Rodzina

Dr Danucie Gudaj

wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
pracownicy poradni
„Centrum Pediatryczne
NZOZ Świętojańska”

Rodzina składa podziękowanie

Znajomym, Przyjaciołom, Sąsiadom,
Personelowi Medycznemu,
Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatnim pożeganiu

ŚP.

Bernarda Białka

Wyraży najgłębszego współczucia
Panu Ryszardowi Budzałkowi
Burmistrzowi Miasta Łowicza w latach 1998-2006
z powodu śmierci

MATKI

składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.



- Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- Najniższe ceny w regionie
- Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615

lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62

ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a

www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ODESZLI OD NAS 8 – 26.09.2021

- † 8 września:
Władysław Polańczyk, l.61;
Danuta Zawiślak, l.82;
Marianna Kołodziejczyk, l.83.
- † 12 września:
Adam Misiak, l.67, Łowicz.
- † 16 września:
Waldemar Wilkoszewski, l.77.
- † 20 września: Bogusław Stobiecki, l.69; Zenon Tosik, l.81.
- † 21 września:
Piotr Wieczorek, l.68;
Anna Chaicka, l.89.
- † 22 września: Zdzisław Wiechno, l.80.
- † 24 września:
Kamil Owczarek, l.31;
Stanisław Piaskowski, l.82;
Stefania Budzałek, l.95.
- † 26 września:
Józef Siekierski, l.78.



Józefa Osimowicz bardzo pokochała łowicki folklor i dlatego została członkiem Zespołu Pieśni i Tańca.

wielkie, znała więc każde dziecko, skupiała się na problemach każdego z nich, jednocześnie walcząc z problemami dotyczącymi zalewaniem przedszkola przez ulewne deszcze, codziennie paląc w piecu i doglądając pracy kuchni, a czasem nawet sama zmuszona była przygotowywać posiłki. Była człowiekiem – orkiestrą. Obsada przedszkola była tak mała, że przy braku kogokolwiek z zatrudnionych to właśnie ona przejmowała jego obowiązki.

Ponieważ jeszcze od dzieciństwa przyzwyczajona była do ciężkiej pracy – nigdy się nie skarżyła. Zawsze mówiła o sobie „przedszkolanka”, a czasem żartowała, że to „przedszkole na kole” to jej drugi dom. Kochała swoje przedszkole, wszystkie dzieci pamiętała do końca swoich dni.

Przez lata pracy jako „przedszkolanka” zasłużyła sobie na szacunek i serdeczność wychowanków, którzy przy okazji spotkania chętnie się zatrzymywali, żeby z nią porozmawiać, albo przekazywali pozdrowienia przeze mnie czy moją siostrę. – W dzieciństwie czasem byliśmy z siostrą zazdrosne, że dzieci z przedszkola były dla niej prawie tak samo ważne jak my. Kiedy jednak stałyśmy się dorosłe, byliśmy z niej bardzo dumne – mówi córka Agnieszka.

Wspaniała i dzielna babcia

Józefa Osimowicz doczekała się 6 wnuków (dziś już dorosłych) i 4 prawnuków. – Kiedy urodziły się nasze dzieci, urlop macierzyński trwał 3, a potem 4 miesiące. Mieszkaliśmy jeszcze wtedy wszyscy razem – wspomina córka Agnieszka. – Po urlopiach obie z siostrą wracałyśmy do pracy, a z czwórka naszych dzieci zostawała mama. Najmłodsze miało 4 miesiące, najstarsze 2 lata. Ale mama była niesamowita. Potrafiła ogarnąć wszystko tak, że dzieci były nie tylko zaopiekowane, ale także znały wszystkie zabawy przedszkolne, mówiły wierszyki i świetnie się ze sobą dogadywały. To zasługa mamy – nigdy jej tego nie zapomnimy.

Wspomina też, że jak jeszcze dzieci jej i siostry były małe, chciała odwiedzic jej się za tą opiekę. Kupiła mamie bransoletkę i dała jej z okazji Dnia Matki. – Powiedziałam, że to tylko drobny prezent za to, co dla mnie zrobiła. Wtedy powiedziała słowa, które pamiętam do dziś: „Nie kupuj mi żadnych prezentów. To, co dostałaś ode mnie – oddaj swoim dzieciom”. Te słowa mocno wryły mi się w serce. Nie wiem czy będę potrafiła tak jak ona, ale na pew-

no chciałam spełnić jej życzenie – wspomina młodsza córka.

Podkreśla też, że jej mama zawsze była bardzo dumna z córek i wnuków oraz cieszyła się z ich osiągnięć. Do końca była zainteresowana ich codziennym życiem – najpierw szkołą, potem studiami, wreszcie pracą. Była ciekawa jak sobie radzą i zawsze dla każdego miała miłe słowo. Czekala na każde z nich, a wnuki chętnie odwiedzały uśmiechniętą babcie, która wysłucha, pochwali i wesprze dobrym słowem...

Olbrzymią radością było dla niej urodzenie się prawnuków, których doczekała się ze strony córki Ewy. Niestety, nie doczekała się słu bu i wnuków od młodszej córki – zmarła 2 miesiące przed słu busem najmłodszego wnuka, na który bardzo się cieszyła.

Dobry i prawy człowiek

– Takich ludzi jak mama już się nie spotyka. Nigdy nie chciała być w centrum uwagi, była skromna i wszyscy byli dla niej ważni z wyjątkiem jej samej. Wspierała fundacje, akcje charytatywne, Caritas, zawsze brała udział w WOSP – wspominają córki.

Pani Józefa nigdy nikomu nie odmówiła pomocy. Była pogodna, pracowita i bardzo oddana Bogu. Okres od wczesnej jesieni do późnej jesieni spędzała w ogródku, gdzie sadziła swoje ukochane roślinki, od świtu zachwycając się każdym nowym liściem i wyrosłym pączkiem kwiatów. Zimą dużo czytała i rozwiązywała krzyżówki albo robiła na drutach. Do końca była aktywna.

Oprócz spędzania czasu w ogródku, lubiła jeździć na rowerze. Często znajomi mówili, że podziwiają ją, że mając ponad 80 lat jeździła jeszcze na rowerze. – Chciałabym być w jej kondycji chociaż w wieku 70 lat – z uśmiechem mówi córka Agnieszka. – Życie jej nie oszczędzało, miała pracowite życie, ale myślę, że odeszła spełniona, kochana i doceniona. Była tak wrażliwa na krzywdę innych, że czasem musiałam jej tłumaczyć, że nie może przejmować się każdym nieszczęściem, które ma miejsce na świecie. Niestety – na ogół bez skutku.

Mam 52 lata, a jeszcze w lutym, kiedy chorowałam na Covid, to moja 87-letnia mama przynosiła mi owoce do łóżka. Taka właśnie była. Odeszła tak jak żyła – po cichu, nie sprawiając problemów. Teraz, kiedy patrzę na ogródek, czuję pustkę nie tylko tam, gdzie jest to najbardziej widoczne, ale w sercu – mówi córka.

Agnieszka Sznicer

Zduny | Kościół św. Jakuba Apostoła

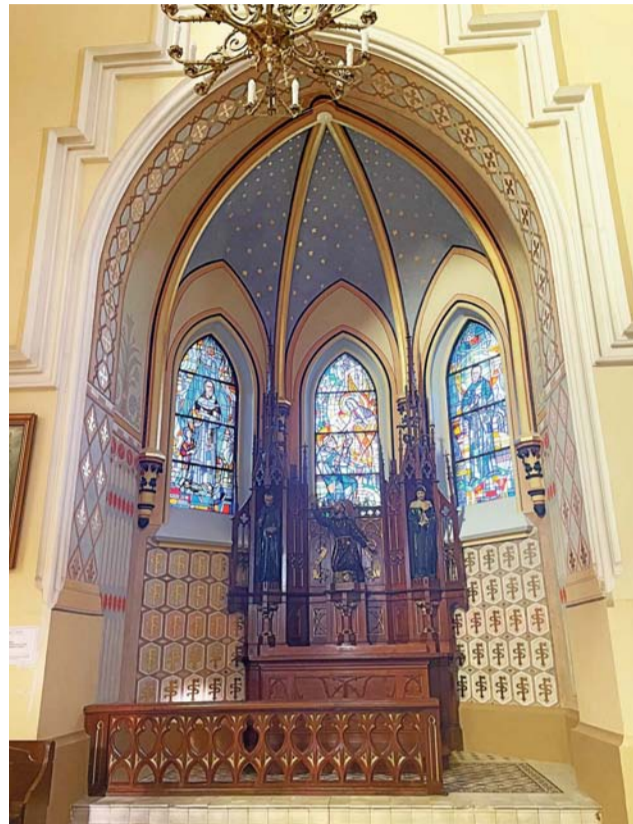
Odkryto drzewo życia i monogramy FS

W kościele parafialnym w Zdunach niedawno rozpoczął się II etap prac konserwatorskich, których celem jest przywrócenie pierwotnego wystroju transeptu. W pierwszym etapie, przeprowadzonym przed rokiem, wydobyto spod kilku warstw farby pierwotną kolorystykę i polichromię bocznych kaplic, o istnieniu której nikt wcześniej nie wiedział.

Zarówno pierwszy etap, jak i drugi, parafia powierzyła ekipie konserwatorskiej pod kierunkiem Kacpra Kacprzaka. Konserwator gościł we wrześniu na jednej z niedzielnych mszy św. i kilka zdań powiedział o wykonanej już pracy. Deklarował też, że odpowie na pytania parafian, jeśli takie się pojawią.

Z krótkiej informacji, jaką przedstawił, wynika, że zakończona została kompleksowa konserwacja i restauracja dwóch kaplic wieńczących transept oraz monochromii prezbiterium. Chodziło o przywrócenie pierwotnej kolorystyki i wystroju sztukatorskiego. Największym wyzwaniem była jednak kaplica pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe, w której odkryto ciekawą polichromię, którą odsłaniano precyzyjnie, przy użyciu skalpela.

– Stan jej zachowania był katastrofalny i wymagał szeregu zabiegów konserwatorskich, wzmocnienia tynków, usunięcia gipsowej lamperii, odklejenia tynków od spoin, uzupełnienia ubytków zaprawy wapiennej specjalnym tynkiem wapiennym, konsolidacji pozostałości malowideł i złoceń, scaleniu kolorystycznym farbami



Zdobienie tej kaplicy było największą niespodzianką – błękitne sklepienie ze złożonymi gwiazdkami. Po zakończeniu pierwszego etapu prac można je podziwiać w całej okazałości.

zolowo-krzemionkowymi o bardzo dobrej paroprzepuszczalności – mówi konserwator, podkreślając, że wszystkie zabiegi prowadzone były zgodnie ze sztuką konserwatorską. Prace odebrał Wojewódzki Urząd Konserwacji Zabytków.

Parafia otrzymała na I etap 75 tys. zł dofinansowania z Sejmiku Województwa Łódzkiego, do którego wystąpiła z wnioskiem o 100 tys. zł. O taką samą kwotę starała się w tym roku. Ma przyznane 80 tys. zł. Nie są to kwoty wystarczające, dlatego parafianie wspierają prace dobrowolnymi ofiarami.

O prowadzonych w I etapie prac pisaliśmy na łamach NŁ w grudniu 2020 roku. Przypomnijmy tylko, że zainicjował je ks. proboszcz Ireneusz Cieślak, który w ubiegłym roku, po objęciu parafii, postanowił opracować plan prac konserwatorskich w kościele i pomoc poprosił konserwatorów zabytków, z którymi wcześniej współpracował. Są to osoby z Torunia.

To oni ocenili, że najbardziej zdegradowane są kaplice boczne znajdujące się w transepcie (nawie poprzezcznej), na drewnianych,



Odkryty w kaplicy św. Maksymiliana Kolbe inicjał FS wskazuje, że pierwotnie mogła ona być dedykowana św. Franciszkowi.

rzeźbionych ołtarzach widoczna była wilgoć, a w apsydach odpryski farby. Z tego wywnioskowali, że do środka kościoła dostaje się woda przez nieszczelne obróbki dekarskie na styku okien i ścian. To właśnie oni zauważyli też w odpryskach farby kolor niebieski – zupełnie inny niż kolorystyka ścian kościoła – a ta jest żółta z dodatkiem bieli. Błękit krył się pod czterema warstwami zamałowani.

Gdy zapytaliśmy Kacpra Kacprzaka o to, co było najciekawsze w pierwszym etapie, ponownie wskazał on kaplicę św. Maksymiliana Kolbe, która – jak się okazało – miała błękitne sklepienie ze złożonymi gwiazdkami, a także polichromię m.in. z drzewem życia oraz inicjałami FS – które sugerują, że pierwotnie kaplica mogła być dedykowana św. Franciszkowi.

Oryginał był jednak bardzo zdegradowany działaniem wilgoci, a przez to także mikroorganizmów – bakterii i grzybów. Doprowadzenie jej do stanu, jaki dzisiaj można podziwiać, kosztowało wiele precyzyjnej pracy z użyciem skalpela, gąbek, wacików i stosowania chemikaliów z dodatkiem toluenu, alkoholu etylowego, benzyny i innych związków. Tynk wapienny naprawiano z użyciem wapna dołowanego przez 22 lata.

Efekt końcowy z pewnością wart był tej pracy i wysiłku, również finansowego. mwk

RZUT OKIEM | JUBILEUSZ PAR MAŁŻEŃSKICH



FOT. DANIEL TEKLIŃSKI

50 lat miłości i wytrwałości 24 września „Złote Gody”, czyli okrągły jubileusz pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego, świętowało aż 11 par z Gminy Domaniewice. Uroczystość zorganizowano w Gminnym Ośrodku Kultury. Jak to jest przeżyć aż 50 lat razem? To pytanie zadaliśmy panu Wiesławowi, jednemu z jubilatów, który z uśmiechem na twarzy stwierdził: – „Sam się sobie dziwię!”. Wraz z żoną Jadwigą opowiedzieli, że receptą na tak długi staż jest dążenie do życia w zgodzie. W imieniu Prezydenta RP odznaczenia wręczył Paweł Kwiatkowski, wójt gminy Domaniewice. Dodatkową niespodzianką dla jubilatów były występy wokalo-taneczne młodzieży z GOK-u. dt

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka



Witamy wśród nas

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowicznanin.info, albo w wiadomości na Facebooku/[lowicznanin.info](https://www.facebook.com/lowicznanin.info) czy też Messengerem – z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Ogłoszenia

CZWARTEK 30 września 2021 | NR 39

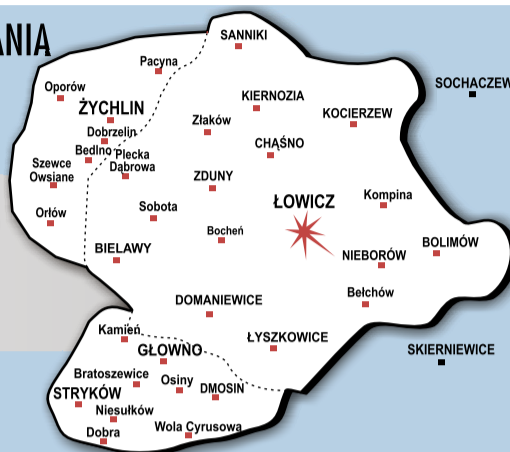
www.łowiczania.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

- Akumulator do malucha i Seicento, tel. kom. 692-465-143.
- Auto skup, całe i uszkodzone, wszystkie marki, najlepsze ceny, tel. kom. 604-191-186.
- Każdego dostawczego, tel. kom. 725-562-998.
- Kupię każde auto, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. kom. 501-032-036.
- Kupię każdy samochód cały, uszkodzony bez OC, bez przeglądu lub przyczepę kempingową, tel. kom. 793-390-074.

- Skup samochodów, najlepsze ceny, tel. kom. 725-361-836.
- Złomowanie pojazdów - każdy zarejestrowany. Odbiór. Zaświadczenia. Rzaśno 13. 99-440 Zduny, tel. kom. 602-123-360.
- Subjekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

sprzedaż

- AUDI A4 B7 Kombi, 1,9 TDI, 2005 rok, tel. kom. 694-048-029.
- CITROËN Berlingo, 1.9D, 2003 rok, tel. kom. 502-794-476.
- DAEWOO Lanos, tel. kom. 512-822-212.
- FIAT 126p, po remoncie i skuter, tel. kom. 695-262-727.

- FIAT Panda III, 1.2, 2014r., 74.000km, 1 wł., salon Polska, tel. kom. 600-944-728.
- FIAT Panda, 1.1, 2008r., 78.000km, salon Polska, tel. kom. 577-694-400.
- FIAT Punto, 2900 zł, tel. kom. 885-353-500.
- FORD Focus Kombi, 1,8 TDCI, 2004 rok, tel. kom. 600-252-310.
- HONDA CRV, 2.2 Diesel, 2006 rok, po kolizji, tel. kom. 604-454-032.
- MERCEDES c Klasa, 2,2cdi, 2007r, bogate wyposażenie, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 513-375-786.
- MERCEDES Klasa A, 1,7, 2000 rok, tel. kom. 513-491-379.
- NISSAN Primera P12, 1,8 gaz, 2004 rok, tel. kom. 604-454-032.

- OPEL Antara, 2,2 Diesel 163KM, 2011 rok, tel. kom. 606-345-252.
- OPEL Corsa C, 1,3, 2005 rok, 160.000km oraz Opel Corsa 1.3 2006/2007r, tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Vectra C kombi, 1,9 diesel, 2005 rok, tel. kom. 604-454-032.
- OPEL Zafira, 1,8, 2010rok, tel. kom. 606-348-077.
- PEUGEOT 206, 1,4 HDI, 2005 rok, 5-drzwiowy, stan bdb., tel. kom. 604-706-309.
- PEUGEOT 308 Kombi, 1,6 HDI, 2008 rok, stan bdb, tel. kom. 694-807-712.
- RENAULT Megane Kombi, 1,4 gaz, 2000 rok, tel. kom. 604-454-032.
- SEAT Altea, 2,0 benzyna, stan bdb, tel. kom. 793-390-074.

nieruchomości

kupno

- Kupię grunty rolne w gminie Kocierzew i okolicy lub wezmę w dzierżawę, tel. kom. 792-756-777.
- Kupię dom, siedlisko lub gospodarstwo rolne, Głowno i okolice, tel. kom. 728-830-236.
- Kupię mieszkanie w Łowiczu o pow. 50-60mkw., tel. kom. 883-369-590.
- Odkupię mieszkanie spółdzielcze z zadłużeniem, tel. kom. 693-032-244.
- Kupię kawalerkę do remontu w starym budownictwie, Łowicz, Żychlin, Głowno, tel. kom. 663-766-580.
- Kupię dom w Bolimowie z działką, może być do remontu, tel. kom. 693-610-676.

sprzedaż

- Działki budowlane Nieborów, tel. kom. 607-328-032.
- Polesie, 9,400 mkw., tel. kom. 603-878-783.
- Działka budowlana 600 mkw., Klickiego, tel. kom. 502-163-313.
- Mieszkanie 64 mkw., lp., Bratkowice, tel. kom. 695-608-800.
- Działki budowlane sprzedam Łowicz ul. Niciarniana, tel. kom. 604-536-675.
- Pilnie sprzedam dom Łowicz, Kaliska, tel. kom. 608-572-855.
- Sprzedam pawilon handlowy na targowisku miejskiej w Łowiczu, tel. kom. 512-088-422.
- Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. kom. 530-370-088.
- Sprzedam grunt rolny o powierzchni 3,02 ha, działka nr 74 w Bogorii Dolnej, gmina Zduny, tel. kom. 602-677-216.
- Sprzedam mieszkanie 50 mkw., I piętro, Łowicz, Konopnickiej, tel. kom. 607-328-028.
- Sprzedam działki budowlane Głowno, ul. Sowińskiego 1155 mkw., 1647 mkw; 1059 mkw., tel. kom. 782-521-171.
- Dom 126 mkw, działka 860 mkw, Łowicz Nowy Rynek, tel. kom. 504-011-026.

- SEAT Cordoba, 2002 rok, tel. kom. 536-880-865.
- SEAT Ibiza, 1,4 benzyna, 2005 rok, tel. kom. 606-348-077.
- SKODA Octavia, 1,9D, 2003 rok, kombi, hak, stan dobry, tel. kom. 500-007-885.
- SUZUKI Swift, 1,3, 2007r., 99.000km, -5-drzwiowy, salon Polska, tel. kom. 600-944-728.
- T4, 2,5 TDI, 2000 rok, 9 osób, srebrny, serwisowany, tel. kom. 508-056-703.
- TOYOTA Auris, 2008 rok, tel. kom. 694-098-303.
- TOYOTA Auris, 1,3, 2017r., 37.000km, 1 wł., salon Polska, tel. kom. 600-944-728.
- VW LT, 2,5TD, 2002rok, tel. kom. 606-348-077.
- VW T4, 1999 rok, tel. kom. 608-523-591.
- VW T4, 1,9 TD, 1995 rok, tel. kom. 535-409-412.
- VW Golf, 1,6 TDI, 2010, tel. kom. 579-644-855.

inne

- Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika, diagnostyka komputerowa, dorabianie kluczyków, Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.
- Kanapy, fotele do Lanosa i Punto I, tel. kom. 604-454-032.
- Sprzedam opony: letnie, zimowe, wielosezonowe. Różne rozmiary, tel. kom. 513-375-786.

motorowe

kupno

- Stare motocykle, motorowery, tel. kom. 513-185-357.
- Kupię stare motory, tel. kom. 517-415-026.

sprzedaż

- Sprzedam skuter Junak, 2021 rok, tel. kom. 609-345-097.

REKLAMA

Konstal

- GARAŻE blaszane • BRAMY garażowe
- KOJCE dla psów • WIATY • KONTENERY

• najniższe CENY

• różne wymiary

• transport i montaż GRATIS - cały kraj

• dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl | 509-574-644; 505-526-036
(24) 368-32-17; (46) 880-50-31; (44) 738-02-06

AUTO-ELEKTRO
tel. 602-521-525

NOWY ADRES

ZIELKOWICE
ul. POGODNA 8

KONKURENCYJNE CENY

REKLAMA

PRO-VEGA
www.pro-vega.pl

Firma produkująca maszyny do warzyw w Łowiczu

ZATRUDNI:

monterów maszyn

spawaczy

operatorów CNC

CV na adres e-mail: praca@pro-vega.pl,
lub kontakt telefoniczny
+48 792 177 700

BabyCam / Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Lidera Ślusarni

Obowiązki:

- Organizacja pracy i nadzór nad zespołem
- Nadzór nad procesami produkcyjnymi
- Bezpośrednia współpraca z kierownikiem ślusarni

Wymagania:

- Doświadczenie w pracy jako spawacz / ślusarz mile widziane
- Dobra organizacja pracy
- Zaangażowanie, chęć do pracy

Oferujemy:

- Pracę w stabilnej i stale rozwijającej się firmie
- System szkoleń

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl lub telefonicznie 795-760-605

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

FIRMA SKUPIJE AUTA

- osobowe • dostawcze • ciężarowe

- dobre i powypadkowe
- za ładne i sprawne płacimy najwięcej
- dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

- MOTOCYKLE RATY
- SKUTERY • QUADY

RATY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
6.10.2021r.	8:00-10:00	Bełchów Kilińskiego, Bełchów Sosnowa, Bełchów Kościuski, Bełchów Szklana, Dzierżgówek 3, Polesie 2.
12.10.2021r.	8:00-12:00	Łyszkowice 2, 4, 8, Łyszkowice Szkoła, Łyszkowice PGR.
11.10.2021r.	8:00-15:00	Zielkowice 2.
12 - 15.10.2021r.	8:00-15:00	Złaków Borowy 3.

Informacje o www.przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na www.pgedystrybucja.pl

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm - 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

PRZYJMĘ DO PRAC

wykończeniowo-dociepleniowych

tel. 606-737-576

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW C+E

na trasy Polska - Niemcy - Polska

509-784-126, 509-784-125

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY AGATKA; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

Łowicz | Ostatnia część „Łowickiej Akademii Folkloru”

Najmłodszy zagrali najstarsze

14 września na platformie Youtube ukazała się czwarta – ostatnia część „Łowickiej Akademii Folkloru”.

Zbiór tych 4 filmów to projekt realizowany przez Weronikę Mońka-Chwałę. W każdym z odcinków łowicki skrzypkowie prezentowali zapomniane utwory pochodzące z regionu łowickiego, zapisane przez Oskara Kolberga ponad 100 lat temu. Co prawda nie udało przedstawić

się ich wszystkich, ale większą część, chronologicznie, zaczynając od najstarszych utworów.

Skąd w ogóle pomysł na zaprezentowanie twórczości zachowanej dla potomności przez Kolberga? Weronika Mońka-Chwała powiedziała nam, iż jeszcze będąc na studiach na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie pisała pracę na temat łowickiej muzyki ludowej. Stąd też posiada wiedzę na temat tego, iż najstarsze zapisane utwory dotyczące muzyki ludowej zapisane zostały staraniem Kolberga. Pomysł,

aby „nadać jego twórczości drugie życie”, narodził się już wtedy.

Pierwsza część ukazała się 3 miesiące temu.

W nagraniu udział wzięli: Nadia Siewiera, Michalina Wojciechowska, Malwina Urbanek, Agata Ciesielska, Wiktoria Kuś, Maja Płacheta, Kazimierz Osówniak – wszyscy z wymienionych grali na skrzypcach oraz Weronika Mońka-Chwała, odpowiedzialna za narrację.

– Wszystkie występujące osoby to moi uczniowie. Udało się stworzyć coś fajnego, ale napraw-

dę wymagało to od nich wiele pracy. Niektóre z zaprezentowanych utworów ćwiczyli miesiącami. Wszystko po to, aby brzmiały tak, jak powinny. Dla większości to był debiut przed kamerami i publicznością, ale dzięki temu się otworzyli i nabrali wiatru w żagle. Projekt zdecydowanie na plus – mówi Weronika Mońka-Chwała.

Filmiki dostępne są na specjalnie stworzonym do tego celu kanale „Łowicka Akademia Folkloru”. Jak zdradziła nam twórczyni projektu, plan jest taki, aby nad tym kanałem w przyszłości pra-



Weronika Mońka-Chwała wraz z jedną ze swoich uczennic.

cować i udostępniać kolejne filmy związane z muzyką ludową. Projekt był realizowany przy wspar-

ciem z dofinansowania w tegorocznej edycji Małych Grantów ŁOK.

RZUT OKIEM | EDD TYM RAZEM W MAURZYCACH



Pogoda nie rozpieszczała organizatorów i uczestników Europejskich Dni Dziedzictwa, które zostały zorganizowane w Skansenie Wsi Łowickiej w Maurzycach. Muzeum w Łowiczu zatytułowało je „Smaki Dziedzictwa”. W programie imprezy zorganizowanej

19 września znalazły się: wykład etnograficzny Magdaleny Bartosiewicz na temat tradycji kulinarnych w Łowickim, wystawa planszowa „O wiatrakach i młynarstwie”, wystawa fotograficzna „Cztery pory roku w Skansenie w Maurzycach”, Występ Zespołu Ludowego „Bełchowskie Nutki” warsztaty kulinarne obejmujące: mielenie zboża w żarnach kamiennych, pieczenie w piecu chlebowym, pieczenie ciastek i podplomyków. **tb**

Łowicz | Uniwersytet III Wieku

Pierwsza wystawa w dawnej ArtPiwnicy

Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku przygotowuje wystawę pt. „Cztery pory roku”, której wernisaż odbędzie się 1 października o godz. 14.00 w nowej sali ekspozycyjnej Muzeum w Łowiczu (wejście od ul. 3 Maja). Mieści się ona w pomieszczeniach, które wcześniej zajmowała ArtPiwnica.

Wystawa oraz poprzedzający ją plener malarski w Radziejowicach są realizowane w ramach projektu „Zainspirowani Chełmońskim”, na który ŁUTW pozyskał dotację z budżetu województwa łódzkiego. Na wystawie zostaną zaprezentowane prace seniorów z grup plastycznych „Nowa Fala” i „Fascynacja”.

– Jesteśmy stowarzyszeniem, którego głównym celem jest troska o zachowanie i zwiększenie sprawności intelektualnej, psy-

chicznej i fizycznej seniorów. Jedną z form sprzyjających rozwijaniu ich pasji i zainteresowań są koła plastyczne, a efekty tych zajęć będą widoczne na wystawie – mówi nam Krystyna Kucharska, prezes Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsca, w wydarzeniu mogą wziąć udział tylko osoby zaproszone.

Dyrektor muzeum Grzegorz Dębski powiedział nam, że plano-

wana na 1 października wystawa seniorów z ŁUTW jest przymiarką do prowadzenia w podpiwniczeniach muzeum szerszej działalności wystawienniczej. – Chcemy zaprezentować w dość urokliwych wnętrzach, na tle czerwonej cegły, malarstwo uczestników Uniwersytetu Trzeciego Wieku – mówi. W planach są już natomiast dwie kolejne wystawy.

Przypomnijmy, że jakiś czas temu – w dość burzliwych okolicznościach – doszło do rozwiązania współpracy między muzeum a najemcą lokalu ArtPiwnica. Teraz dyrektor Dębski zapowiada, że muzeum chce pokazać jak to miejsce może być wykorzystywane w inny sposób. **aa**

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
- esepal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

ORTODONCJA
lek. stom. Paweł Włodkowski

w związku z COVID
– nie przyjmuje w Łowiczu

SERDECZNIE ZAPRASZA DO ZGIERZA

WIZYTY W WYZNACZONE SOBOTY
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

Zgierz ul. 1 Maja 40b
tel. 577-174-417

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY

Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

HOLLYDENT
PROTETYKA, IMPLANTY

- leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
- licówki pełnoceramiczne
- implanty zębowe i stabilizujące protezy
- korony i mosty cyrkonowe

GŁOWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

STOMATOLOGIA DENTA-MED
Czynna: pon. i czw. 13⁰⁰-19⁰⁰
wt., śr. i pt. 12⁰⁰-18⁰⁰

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)
tel. gab. 46 830-31-23
608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakierowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

DENTA-MED
ZATRUDNI asystentkę stomatologiczną

tel. 608-584-238

Z sali sądowej

Łowicz | Tragiczny wypadek w Złakowie Kościelnym

Funkcjonariusze policji zeznają w roli świadków – proces dobiega końca

dokończenie ze str. 17

Chodziło o wspomniany od dłuższego czasu czerwony Seicento, które rzekomo miało zjechać drogą Łukaszowi B., w wyniku czego spowodował on wypadek. Policjantka zeznała, iż faktycznie zaraz po wypadku oskarżony mówił o takiej sytuacji, a nawet zaprowadził innych funkcjonariuszy do posesji, w którą, jego zdaniem, samochód wjechał po zajściu. Pojazdu jednak we wskazanym miejscu nie było, zatem jego hipoteza się nie potwierdziła.

O czerwony Seicento wypytywał potem również dzielnicy, jednak żaden z mieszkańców ani nie posiada takiego samochodu, ani nie widział go podczas wypadku. Świadkowie obecni na miejscu wypadku również nie widzieli wspomnianego auta.

Świadek stwierdziła również, że nie pamięta czy oskarżony miał założone okulary gdy widziała go na miejscu wypadku, ale zauważyła, że był bardzo spokojny.

Badania na obecność środków odurzających

Drugim świadkiem była policjantka Kamila K. Podobnie jak poprzednia zeznająca, dojechała ona na miejsce wypadku już w trakcie czynności. Zajęła się ona zabezpieczeniem miejsca, by nie zbliżyły się do niego osoby postronne, mogące nieświadomie zatrzeć kluczowe dla oględzin

biegłego ślady. W trakcie trwania czynności została wyznaczona do przewiezienia oskarżonego, Łukasza B. do szpitala w Łowiczu w celu pobrania krwi do badań na obecność środków odurzających. Następnie udała się z nim na komendę, gdzie dalej prowadzone były odpowiednie czynności.

Świadek również stwierdziła, że oskarżony po zatrzymaniu był spokojny, ale nie pamiętała czy miał założone okulary, gdyż było już ciemno.

Analizy biegłego potwierdzają przypuszczenia

Najdłuższe zeznanie złożył biegły sądowy, który obecny był również na miejscu wypadku kilka godzin po zdarzeniu. Dokonywał oględzin i analizował prze-

bieg zajścia. Przedstawione przez niego zeznania, poparte obliczeniami i analizami, pozwoliły dojść do ostatecznych wniosków, m.in. w sprawie przyczyn wypadku oraz zachowania oskarżonego Łukasza B., który kierował wówczas pojazdem.

Po zbadaniu pojazdu przyznał on, że to nie stan techniczny, a nieodpowiedni sposób jazdy ponosi całą winę za spowodowanie wypadku.

Wiózł poszkodowanego na masce przez 30 metrów

Sytuacja, w której podczas wypadku potrącony człowiek przeleżał nad pojazdem lub jest wieszony na masce, charakteryzując się prędkością pojazdu, która prawie zawsze przekracza wtedy 80 km/h. Podczas tego zdarzenia oskarżony wiózł poszkodowanego Pawła G. na masce przez około 30 metrów. Z obliczeń biegłego wynikało, że pojazd w chwili wypadku musiał poruszać się z prędkością co najmniej 86 km/h.

Jaka była prędkość auta?

– Nie jestem w stanie określić czy było to 100, 120, czy 140 kilometrów na godzinę – zaznaczył biegły.

W tym kontekście zaznaczył, że przy prędkości dozwolonej administracyjnie, kierujący miałby

możliwość wykonania manewru hamowania i zatrzymania pojazdu jeszcze na jezdni, bez konieczności wjechania na chodnik. Nie był jednak w stanie określić poprawności ustawienia geometrii kół, ponieważ auto po wypadku miało zdeformowany układ jezdny. Nie wielki odchył w geometrii nie spowodowałby jednak tak drastycznej zmiany toru jazdy.

W odpowiedzi na pytanie prokuratora o inny możliwy bezpieczny manewr, który mógł wykonać oskarżony, biegły stwierdził: – Ciężko jest mówić o bezpiecznym manewrze podczas gdy auto poruszało się ze znacznie zawyżoną prędkością. Został wykonany manewr hamowania po zjechaniu z drogi, ale nie wiem czy wcześniej również. – Biegły przyznał też, że z pewnością auto nie przyspieszało po zjeździe z drogi.

Stan techniczny nie miał wpływu na spowodowanie wypadku

Odpowiadając na pytanie obrońcy, przyznał, że odstępstwo od normy w zakresie geometrii kół może przyczynić się do wypadku, jednak wówczas kierujący pojazdem sam może ocenić zagrożenie z tego wynikające, a co za tym idzie, nie powinien kierować pojazdem. Jeśli jednak oskarżony zdecydował się prowadzić, powinien był zachować szcze-

gólną ostrożność i poruszać się z prędkością określoną administracyjnie lub nawet z niższą. Wtedy też stwierdził, że stan techniczny samochodu nie miał wpływu na spowodowanie wypadku.

Biegły nie był jednak w stanie określić czy w zdarzeniu brały udział osoby trzecie.

Pierwsi na miejscu zdarzenia

Ostatnim świadkiem była policjantka Daria M. Była ona wraz z innym funkcjonariuszem pierwszym oddziałem policji na miejscu wypadku. Gdy przybyli na miejsce, były tam już obecne jednostki OSP. Świadek na miejscu pomagała medycznie pokrzywdzonym. Potem zajęli się oni już oskarżonym, został on przebadany alkometrem i rozmawiali z nim na temat okoliczności wypadku.

Kto kierował Seicento?

Już wtedy Łukasz B. mówił o czerwonym samochodzie, jednak nie był w stanie stwierdzić kto nim kierował. Początkowo mówił o kobiecie, potem zmienił zdanie, że jednak był to mężczyzna, a ostatecznie stwierdził, że nie widział kierowcy dokładnie. Powiedział również, że auto za kościołem skręciło w jedną z ulic lub posesji.

Policjantka była również pierwszą funkcjonariuszką, która starała się ustalić świadków zdarzenia. Rozpytywała obecnych na miejscu obserwujących i potencjalnych świadków zabrała na dokładniejszą rozmowę. Rozmawiała także z dwoma poszkodowanymi w wypadku. Obydwójce zgodnie przyznali, że w wypadku nie brały udziału osoby trzecie.

Podobnie jak pozostałe funkcjonariuszki, określiła, że oskarżony był spokojny po wypadku, jednak nie udzielał pomocy poszkodowanym. Łukasz B. w rozmowie z policjantką opowiadał, że po wypadku wysiadł z auta i krzyknął do kierowcy Seicento: – Co ty k**** robisz!?

Termin podania wyroku

Na rozprawie nie stawiał się tylko jeden świadek, którego przesłuchania domagała się obrona. Przychylając się do wniosku obrońcy, sąd zdecydował o odroczeniu wydania wyroku i ustanowił termin kolejnej, ostatniej już rozprawy, na 6 października o godz. 14.00. Wtedy ma również zeznawać wspomniany ostatni świadek. Do tego czasu, zgodnie z wnioskiem prokuratora, sąd przedłużył stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. **mz**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

425480

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

425624

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
- drenaż limfatyczny • mechaniczny

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

425487

specjalista ginekolog
- położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

425528

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

424880

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych

dr n. med. Maciej Kotecki

- endoskopia
- tympanometria

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

424851

LARYNGOLOG
Jarosław Czapa

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

417422

GABINET MASAŻU KRĘGOSŁUPA
specjalizacja:
PRZEPUKLINA KRAŻKOWA
Łukasz Kawczyński
Łowicz
ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

425655

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

425471

REHABILITACJA
FIZJOTERAPIA MASAŻ
Lena

Magdalena Prusinowska, tel. 515-366-417
Przychodnia Lekarska MEDICO
Stryków, ul. Targowa 16 (gabinet nr 13)

Oferuje: • masaż leczniczy • elektroterapia
• ultradźwięki • krioterapia miejscowa
• laser punktowy • ciepłolecznictwo
• terapia manualna • terapia tkanek miękkich

425422

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591

terapia logopedyczna
nauka czytania metodą sylabową

425076

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

424822

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

424267

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

417646



Patryk Banaszczak (z piłką) strzelił dwa gole Pogoni Zduńska Wola.

Piłka nożna | I liga woj. trampkarzy mł. C2 Świetny weekend Pelikana-2008

Świetnie w miniony weekend spisali się gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008. Gracze trenera Macieja Grzegoryego wygrali w I lidze wojewódzkiej z Pogonią Zduńska Wola 2:0 (2:0). Pogoni w ostatnim czasie wygrała dwukrotnie I ligę wojewódzka. Drugi zespół z kolei pokonał Victorię Bielawy aż 14:0 (6:0).

Pelikan-2008 zagrał świetnie spotkanie przeciwko Pogoni, szczególnie w pierwszej połowie prezentował się doskonale. Pelikan swoją przewagę udokumentał dwoma golami, strzelonymi przez Patryka Banaszczaka. W drugiej połowie Pogoni podkręciła tempo, ale bardzo dobrze pomiędzy słupkami spisywał się Kacper Pisarek, który obronił m.in. rzut karny.

Takie przełamanie było nam potrzebne. Pierwsza połowa to była nasza koncertowa gra, stworzyliśmy wiele sytuacji na strzelenie bramki, graliśmy świetnie w pressingu, czego efektem były dwie bramki strzelone przez Patryka Banaszczaka. W drugiej połowie to rywal był zdecydowanie lepszy, długo utrzymywał się przy piłce, my mieliśmy dużo problemów z pressingiem Pogoni. Na szczęście nasza gra w obronie wyglądała bardzo dobrze i poza rzutem karnym obronionym przez Kacpra Pisarka, nie pozwoliliśmy rywalom na stworzenie klarownych sytuacji, które mogli zamie-

nić na bramki – ocenił trener Maciej Grzegory.

Gracze Pelikana 2008 z drugiej drużyny nie mieli najmniejszych z pokonaniem Victorii Bielawy aż 14:0. Aż sześć bramek strzelił Fabian Skowroński, a cztery trafienia zaliczył Jakub Markus.

7. kolejka I ligi wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2:

MUKS Pelikan-2008 Łowicz – MGUKS Pogon Zduńska Wola 2:0 (2:0); br.: Patryk Banaszczak 2 (10 i 20).

Pelikan-2008: Kacper Pisarek – Szymon Kucharek, Michał Pytkowski, Antoni Haczykowski – Maciej Majchrzak, Paweł Płacheta, Jakub Lach, Witold Matusiak – Bartosz Pszczółkowski, Filip Miazek, Patryk Banaszczak. Na zmiany wchodził: Fabian Chlebny, Przemysław Garstka i Jakub Wójt.

7. kolejka ligi okręgowej trampkarzy – grupa 7:

LZS Victoria Bielawy – MUKS Pelikan-2008 II Łowicz 0:14 (0:6); br.: Fabian Skowroński 6 (2, 28, 31, 46, 57 i 59), Jan Burzykowski (11), Jakub Markus 4 (19, 32, 62 i 65), Kasjan Broszko (42), Jakub Bryk (45) i Szymon Lebioda (67).

Pelikan-2008 II: Jakub Wiesiołek – Jakub Bryk, Bartłomiej Skóra, Fabian Starzec, Filip Domińczak, Bartosz Lus – Hubert Polit, Jan Burzykowski, Kasjan Broszko – Fabian Skowroński, Igor Barańczyk. Na zmiany wchodził: Szymon Lebioda i Jakub Markus.

Piłka nożna | II liga wojewódzka juniorów młodszych B1

Skalnik Sulejów pokonany

Pewne zwycięstwo w 7. kolejce II ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B1 odnieśli zawodnicy trenera Michała Adamczyka z MUKS Pelikan-2005 Łowicz. Łowiczanie wygrali na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu ze Skalnikiem Sulejów 5:1 (4:0).

Pelikan-2005 wyszedł na prowadzenie już w 6. minucie gry, a autorem pierwszego gola był Karol Winciorek. Przed przerwą skutecznością błysnął jeszcze Igor Wróblewski, który popisał się hat-trickiem. Po przerwie piątego gola dołożył Igor Woliński, a rywali stać było tylko na jednego gola, strzelonego w 87. minucie.



Przy piłce Jakub Oblicki, obrońca Pelikana-2005 Łowicz.

– Mecz pod całkowitą kontrolą. Przeciwnik grał bardzo wysoko, co ułatwiło nam zadanie i mogliśmy grać piłki za linię obro-

ny, wykorzystując szybkość naszych ofensywnych zawodników. Szkoda zmarnowanych sytuacji, bo wynik powinien być znacz-

nie większy – opowiedział trener. 2 października o godz. 10.00 łowiczanie zagrają na boisku OSiR z Sierakowianka.

7. kolejka:

MUKS Pelikan-2005 Łowicz – MGKS Skalnik Sulejów 5:1 (4:0); br.: Karol Winciorek (6), Igor Wróblewski 3 (11, 16 i 40) i Igor Woliński (85) – (87).

Pelikan-2005: Piotr Włodarczyk (Jan Mikoś) – Mateusz Sierota, Jakub Oblicki, Jakub Kłęb, Paweł Gollis – Karol Winciorek (Alan Palos), Mateusz Kuchta, Jakub Milczarek (Antoni Siekiera), Filip Deka (Jakub Fabiszewski) – Igor Woliński, Igor Wróblewski.

Piłka nożna | 9. kolejka IV ligi łódzkiej Zryw zwycięski

Odmienne nastroje panują po 9. kolejce spotkań w szeregach zespołów z powiatu Zrywu Wygoda i Orla Nieborów. Zryw wygrał w Zelewie z tamtejszym Włókniarzem 1:0 (0:0), zaś Orzeł sensacyjnie uległ na własnym boisku Prośnie Wieruszów aż 0:3 (0:2).

Miłą niespodzianką sprawili gracze Zrywu, którzy po trudnej pierwszej bezbramkowej pierwszej połowie, w drugiej odsłonie pokazał charakter. W 57. minucie zwycięskiego gola zdobył Michał Fabijański. Zryw po trudnym terminarzu w rozgrywkach w końcu wygrał i to z pewnością zbuduje pewność siebie w drużynie.

Gracze trenera Dawida Ługowskiego z Orla Nieborów zagraли przed własną publicznością z beniaminkiem rozgrywek Prośna Wieruszów i nie będą tego meczu wspominać z dobrej strony. Prośna już w 26. minucie objęła prowadzenie za sprawą Michała Okonia, a jeszcze przed przerwą Szymon Cierkosz podwyższył prowadzenie beniaminka. W drugiej odsłonie meczu Kacper Karbowski ustalił wynik meczu na 0:3.

Przed graczami Orła mecz z KS Paradyż. Spotkanie zaplanowano na sobotę, 2 października, na godz. 16.00. Zryw natomiast w niedzielę o godz. 12.00 zmierzy się z Omegą Kleszczów.

ZKS Włókniarz Zelów – SKF Zryw GrantON Wygoda 0:1 (0:0); br.: Michał Fabijański (57).

Zryw: Sebastian Ostrowski – Wojciech Guzek, Hubert Matyjas, Kamil Augustyn, Kacper Rześny – Hubert Kania (70 Marcel Wnuk), Sebastian Sobieszek (60 Mateusz Sekuła), Roman Perizhok, Michał Świdrowski (90 Bartosz Wudkiewicz), Michał Fabijański (85 Rafał Kowalczyk) – Patryk Bojańczyk.

LKS Orzeł Nieborów – WKS Prośna Wieruszów 0:3 (0:2); br.: Michał Okoń (26), Szymon Cierkosz (36) i Kacper Karbowski (72). Orzeł: Maciej Chmielewski – Piotr Jaworski (80 Norbert Klepaczka), Bartłomiej Tkacz, Rafał Kołaczyński, Bartłomiej Krupa – Bartosz Placek, Jan Haczykowski, Wiktor Stępień (65 Mateusz Nierobisz), Paweł Graczyk (65 Piotr Sekuła), Volodymyr Molodchenko (55 Kacper Stencel) – Krystian Kruk.

Piłka nożna | II liga woj. młodziaków D1 Ważne zwycięstwo z Pogonią

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2009 po ostatnich mniej udanych spotkaniach, w których mieli problemy ze zdobyciem punktów, tym razem cieszyli się z wygranej. Łowiczanie zagraли dobre spotkanie przeciwko Pogoni II Zduńska Wola i zasłużenie wygrali 2:1 (1:0).

Zespół trenera Miazka od początkowej fazy meczu lepiej prezentował się na boisku i w 18. minucie gry łowiczanie objęli prowadzenie. Na listę strzelców wpisał się Maciej Majchrzak, który pojawił się w składzie rocznika 2009. Ten sam zawodnik po przerwie pokazał, że nie przypadkowo powoływany jest do reprezentacji województwa. Majchrzak pięknym strzałem w 38. min. wyprzewadził zespół na dwubramkowe prowadzenie. Niestety w 45. minucie to rywale strzelili dość przypadkową bramkę i w koczówce spotkania łowiczanie musieli być uważni, by nie wypuścić wygranej z rąk. Ostatecznie Pelikan-2009 wygrał ważne spotkanie 2:1.

– Cieszy mnie postawa zespołu, który dobrze zareagował

na ostatnią porażkę, zdobyliśmy ważne trzy punkty poparte dobrą grą. Jednak dalej musimy pracować nad skutecznością, bo w tym meczu mieliśmy sporo sytuacji, a tylko dwie udało zamienić się na bramkę. Wiem, że ten zespół stać na zdecydowanie więcej – ocenił trener Mateusz Miazek.

Przed zawodnikami Pelikana-2009 kolejne spotkanie. Tym razem zmierzą się w niedzielę 3 października z MULKS Łask, a mecz odbędzie się na Stadionie Miejskim im. 10 Pułku Piechoty o godz. 14.00.

7. kolejki II ligi wojewódzkiej młodziaków D1:

MUKS Pelikan-2009 Łowicz – MGUKS Pogon Zduńska Wola 2:1 (1:0); br.: Maciej Majchrzak 2 (16 i 43) – Kamil Mackiewicz (47).

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Fabian Chlebny, Kamil Moździerzewski, Gabriel Majcher, Adrian Koper – Wojciech Żyto, Antoni Bąba, Krzyszpin Jagiełło – Maciej Majchrzak. Na zmiany wchodził: Jakub Dudziński, Franciszek Uczciwek, Michał Kuciński, Miłosz Skonieczny i Adam Dylak.

REKLAMA

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia
- narzędzia
- śruby
- nity, wkręty
- kołki
- złącza ciesielskie
- drabiny
- ogrodzenia
- stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

WĘGIEL

- kamienny
- ekogroszek
- pellet
- eko-miał

NAWOZY

- azotowe
- dolistne
- NPK
- SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąšno Drugie 43, 46/839-28-72

AUTOGAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ
i geometria kół, wulkanizacja

Stroniewice 11, 603-502-207

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

ZBOŻA OZIME SIEWNE

Inne nasiona rolnicze

Kontraktacja nasion

Firma Nasienna GRANUM

Łowicz ul. Katarzynów 46
46 837-23-05, 46 837-23-01

Dostawa GRATIS od 1 tony nasion

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

WYPOŻYCZALNIA MASZYN NARZĘDZI

BUDOWLANYCH i OGRODNICZYCH

NOWOŚĆ – FREZARKA DO PNI DRZEW

Łowicz ul. Klickiego 66
tel. 501 074 060

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

BRAMY AUTOMATYKA

KOLO Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

Sport

Piłka nożna | Relacja z meczu Pelikan – ŁKS II

Nokaut w trzy kwadranse

■ **KS Pelikan Łowicz – ŁKS II Łódź SA 3:0 (3:0)**

1:0 – Radosław Kuciński (15), 2:0 – Kamil Łojczyk (32), 3:0 – Adrian Marcioch (45+1).

Pelikan: Patryk Orzeł – Krystian Rutkowski, Eryk Woliński, Grzegorz Wawrzyński – Robert Ziółkowski (83 Piotr Białośko), Patryk Pomianowski (63 Krystian Mycka), Igor Tomaszewski (83 Mateusz Kardas), Radosław Kuciński (63 Damian Kozieł), Tomasz Kolus – Kamil Łojczyk (76 Marcel Sluga), **Adrian Marcioch**.

ŁKS II: Aleksander Bobek – Marcel Wszolek, Adrian Czipicki, Igor Lambrecht, Jowin Radziński – Mikołaj Lipień (57 Mateusz Jastrzębski), Artur Sójka – Michał Karlikowski (61 Bartosz Bargirl), Tomasz Górecki (46 Dariusz Gmosiński), Jakub Romanowicz (76 Adam Król) – Łukasz Dynel (61 Jędrzej Zajac).

Sędziował: Tomasz Majkowski (Sieradz). **Żółte kartki:** Radosław Kuciński (2), Krystian Rutkowski (1) i Krystian Mycka (4) – wszyscy Pelikan oraz Mikołaj Lipień (1) – ŁKS II.

Po raz pierwszy w tym sezonie Pelikan odniósł tak okazale i pewne zwycięstwo. Właściwie pierwsza połowa wystarczyła, aby wybić beniaminkowi z Łodzi nadzieję na korzystny rezultat. A trener Piotr Gawlik ustalając skład nie mógł wziąć pod uwagę kontuzjowanych Jakuba Garnysza, Tomasa Dąbrowskiego i Macieja Wyszogrodzkiego.

Biało-zieloni jednak od pierwszej minuty rzucili się na rywala niczym wygłodniały drapieżnik – w sumie przed tygodniem nie grali meczu ligowego, bo wypadła im pauza. Z początku brakowało jednak skuteczności. Sytuację sam na sam – po świetnym podaniu Kamil Łojczyka – zmarnował Adrian Marcioch. Po chwili poprzeczke ostepmował Igor Tomaszewski, a dobitkę Radosława Kucińskiego z dużym trudem wybronił defensorzy ŁKS do spółki z golkeeperem.



Patryk Pomianowski (przy piłce) znów był jednym z najważniejszych piłkarzy w układance trenera Piotra Gawlika.

Aleksander Bobek nie zdołał jednak uratować kolegów chwilę później. Piłka trafiła na lewą stronę do Tomasza Kolusa, który płasko dograł ją w pole karne. Ta przeszła niemal przez całą „szesnastkę” aż zamykając akcję Kuciński wpakował ją do siatki. Nie bez trudu, bo rozpaczliwie interweniujący bramkarz łodzian wpadł z futbolówką do bramki, ale oczywiście liczył się efekt – nad tablicy wyników pod hasłem „gospodarze” pojawiła się jedynka.

Szybko (ale też w pełni zastuzone) objęte prowadzenie spowodowało, że łowiczanie nieco spuścili z tonu. Łodzianie przejęli inicjatywę, ale też nie byli w stanie przypuścić szturm na bramkę Orła. Groźniej było po strzale z dystansu Mikołaja Lipienia, ale bramkarz Pelikana dobrze sparował piłkę do boku.

Po krótkim okresie, gdy na murawie lepiej wyglądały goście, biało-zieloni znów ruszyli pod bramkę Bobka. Golkeeper „elkaesiaków” sytuację sam na sam z Marciochem jeszcze wygrał (warto odnotować kapitalne podanie Kucińskiego), ale po chwili po fatalnym błędzie kolegów nie mógł już nic poradzić. Łodzianie krótko rozegrali rzut wolny we własnym polu karnym. „Kiwać” zaczął się Artur Sójka, ale piłkę zabrał mu Patryk Pomianowski. Łowiczanie podał do nadbiegającego Kamila Łojczyka, a ten spokojnym strzałem

posłał piłkę między nogami wychodzącego Bobka.

Biało-zieloni zorientowali się, że przy tak grającym rywale, losy meczu mogą rozstrzygnąć właściwie w pierwszej połowie. Stwarzali sobie kolejne okazje, ale trzecią bramkę udało im się zdobyć rzutem na taśmę – w ostatniej akcji pierwszej połowy. Kluczowe było tutaj zgranie głową Łojczyka. Dzięki niemu znów w sytuacji sam na sam znalazł się Marcioch, ale tym razem to on oszukał Bobka. Swoją drogą, golkeeper łodzian znów dał sobie założyć „siatkę”.

Druga połowa – właściwie mogłaby się nie odbyć. Nie można powiedzieć, że nic się w niej nie działo. Swoje okazje miał Pelikan – z kilku metrów głową spudło-

wał Kuciński, a Bobek znakomicie wybronił uderzenia Krystian Mycki i Tomaszewskiego po różnych. Swoje umiejętności pokazał też Patryk Orzeł – choćby wtedy, gdy wybronił sam na sam z Michałem Karlikowskim, czy wyłapując groźne strzały z dystansu Jakuba Romanowicza i Sójki.

Cały czas czuć jednak było, że losy meczu są rozstrzygnięte. Łowiczanie mając wysokie prowadzenie przede wszystkim chcieli zabezpieczyć tyły i uniknąć nerwowości. Z kolei łodzianie niby się starali, ale ciężko było nie odnieść wrażenia, że goście już się poddali i nie wierzą, że mogliby na Starzyńskiego napisać jakąś niesamowitą historię.

Łowiczanie nie przegrali już od siedmiu kolejek. Po raz drugi z rzędu biało-zieloni zachowali czyste konto. Dotychczas w lidze przegrali tylko jeden mecz – takim osiągnięciem może w tym momencie pochwalić się również tylko lider rozgrywek. Z drugiej strony Pelikan często remisuje – we wrześniu to była dopiero pierwsza (i zarazem ostatnia) wygrana podopiecznych Gawlika. – Byliśmy po czterech remisach. Siedziało to w naszych głowach. Wiedzieliśmy, że w każdym meczu czegoś nam brakowało – przyznał trener Pelikana. Teraz jego podopieczni mogą się zresetować.

Mateusz Lis



Tomasz Kolus (nr 21) po akcji lewą flanką zaliczył asystę przy pierwszym trafieniu Pelikana.

Piłka nożna | Trenerzy po meczu Pelikan – ŁKS II

Po takim meczu trzeba pochwalić cały zespół

Pelikan wygraną w meczu z ŁKS II zapewnił sobie już właściwie po pierwszej połowie.

Obaj szkoleniowcy po meczu zgodnie przyznali, że gospodarze byli tego dnia po prostu stroną lepszą i zasłużyli na komplecie oczek. Piotr Gawlik dodał, że jego podopieczni zrealizowali prawie wszystkie przedmeczowe założenia, ale zwrócił też uwagę na słabszą drugą odsłonę gry w wykonaniu biało-zielonych.

■ **Marcin Matysiak (ŁKS II):** – Myślę, że oba zespoły stworzyły cie-

kawe widowisko. Mecz był otwarty i mógł się podobać. Każda z drużyn miała kilka sytuacji strzeleckich. Nie ma też co ukrywać, że Pelikan tych sytuacji miał troszkę więcej. Gospodarze bramki strzelali po naszych błędach indywidualnych, ale taki jest sport. Ktoś musi się pomylić, żeby ktoś mógł tę bramkę strzelić. Wynik wskazuje na dominację drużyny Pelikana, ale myślę, że tak nie było. Druga połowa pokazała, że potrafimy – pomimo młodego składu – walczyć z tak doświadczoną drużyną, jak równy z równym. Oczywiście nie ma co ukrywać, że gospodarzom – z przebiegu całego spotkania – te trzy punkty się należały.

■ **Piotr Gawlik (Pelikan):** – W końcu zagramy bardzo dobry i przede wszystkim skuteczny mecz. Można powiedzieć, że do przerwy zamknęliśmy sobie już spotkanie. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy się pokusić nawet o większą liczbę bramek. Uczulałem swoich zawodników, że jakim składem w zespole rezerw ŁKS nie przyjechał, to jest groźny, co też pokazała druga połowa. W trakcie jej trwania fragmentami zawodnicy może troszkę odpuścili, przy tym wyniku, pracę na boisku. Mając więcej miejsca piłkarze z Łodzi potrafili się przy piłce utrzymać, operować nią i trzeba przyznać, że potrafili stworzyć sobie parę dobrych sytuacji. Może zawodzą trochę skutecz-

ność z naszej strony, bo tych okazji stworzyliśmy sobie bardzo dużo, jak na spotkanie III-ligowe. Jakbyśmy liczyli, to można śmiało powiedzieć, że mieliśmy około dziesięciu sytuacji w miarę dobrych i klarownych. Nie ma jednak co narzekać, bo po raz drugi z rzędu w tym sezonie zagramy na zero z tyłu. Trzeba cieszyć się z wyniku, bo jest to dość wysoka wygrana i ułożona już do przerwy. Dzięki temu drugą połowę mogliśmy w miarę spokojnie kontrolować i wprowadzać zawodników, którzy mniej grali do tej pory, a teraz też pokazali się z dobrej strony. Trzeba pochwalić cały zespół. Może nie w 100 procentach wszystkie założenia zostały wykonane.

Piłka nożna | Wyniki 10. kolejki III ligi Męki faworyta z outsiderem, świetne widowisko w Radomiu

Było się w weekend bez większych niespodzianek w III lidze. Fotel lidera zachowała Legionovia, która długo męczyła się z ostatnimi w tabeli Mamrami. Jedynego gola w końcówce regulaminowego czasu gry po szybkim ataku prawą stroną zdobył Artur Balicki.

Na II miejscu utrzymuje się Polonia, która dość spokojnie wygrała w Białej Piskiej ze Zniczem, który w tym sezonie swoją postawą rozczarowuje. Wysoką formę cały czas prezentują też piłkarze Unii. Tym razem skierniewiczanie wygrali na wyjeździe z Legią II, a trzy punkty zawdzięczają w równej mierze Piotrowi Kłabowi, który ustrzelił dublet, co obrotnie gospodarzy dwukrotnie popelniającej dość kuriozalne błędy.

Pasjonujące widowisko obejrzelibyśmy w Radomiu. Na początku wszystko układało się tam po myśli gości, którzy prowadzenie objęli już po piętnastu sekundach gry, a po niewiele ponad półgodzinie prowadzili już dwoma bramkami. Jednak jeszcze przed przerwą gospodarze – którzy cały czas mieli optyczną przewagę – zdołali wyrównać. Po zmianie strony radomianie wyprowadzili trzeci cios i ostatecznie cieszyli się z trzech punktów.

10. kolejka III ligi – grupa I:

■ **Legia II Warszawa SA – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo 0:2 (0:0);** br.: Piotr Kłab 2 (60 i 67).

■ **KS Sand-Bus Kutno – SSA Jagiellonia II Białystok 1:0 (1:0);** br.: Adrian Kralkowski (37).

■ **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:2 (0:1);** br.: Tomasz Pałgan (90+4) – Arkadiusz Gajewski (20) i Jerzy Munik (77).

■ **KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA – KS Błonia Błonie 4:0 (1:0);** br.: Eryk Kaproń (39), Dominik Pecyna (53), Kamil Szymczak (73) i Krystian Mroczek (76).

■ **MLKS Znicz Biała Piska – Polonia Warszawa SA 1:3 (0:1);** br.: Bartosz Giełazyn (58 głową) – Tomasz Welna (12 głową), Łukasz Piątek (57) i Kacper Górski (90+3).

■ **MKS Pilica Białobrzegi – MLKS Wissa Szczuczyn 2:1 (1:1);** br.: Marcin Rawski (13) i Bartłomiej Michalski (87) – Wojciech Zalewski (17).

■ **GKS Mamry Giżycko – KS Legionovia Legionowo 0:1 (0:0);** br.: Artur Balicki (89).

■ **RKP Broń 1926 Radom – GKS LZS Wiekielec 3:2 (2:2);** br.: Michał Kielak (43), Adrian Grudzień (45) i Piotr Goljasz (73) – Szymon Masiak (1) i Łukasz Święty (31).

■ **KS Pelikan Łowicz – ŁKS II Łódź SA 3:0 (3:0);** br.: Radosław Kuciński (16), Kamil Łojczyk (32) i Adrian Marcioch (45+1).

Pauza: **KS Ursus Warszawa.**

1. KS Legionovia Legionowo (1)	10	23	21-12
2. Polonia Warszawa SA (2)	9	19	18-7
3. Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo (3)	10	19	20-13
4. MKS Pilica Białobrzegi (4)	9	17	20-14
5. MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki (5)	9	17	16-11
6. KS Sand-Bus Kutno (6)	10	17	12-11
7. KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA (7)	10	16	19-13
8. KS Pelikan Łowicz (12)	9	14	14-9
9. RKP Broń 1926 Radom (13)	9	13	13-14
10. ŁKS II Łódź SA (8)	10	13	16-20
11. Legia II Warszawa SA (9)	9	12	12-10
12. SSA Jagiellonia II Białystok (10)	9	12	13-16
13. GKS LZS Wiekielec (11)	10	12	12-15
14. KS Ursus Warszawa (14)	9	9	13-19
15. MLKS Znicz Biała Piska (15)	10	8	13-17
16. MKS Wissa Szczuczyn (16)	10	8	8-14
17. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (18)	10	7	13-18
18. KS Błonia Błonie (17)	9	7	11-21
19. GKS Mamry Giżycko (19)	9	7	8-19

Piłka nożna | Przed 11. kolejką III ligi Czołówka się przemiesza?

O ile przed tygodniem można było narzekać na brak meczów, które bez wahania określilibyśmy mianem hitów kolejki, tak teraz dojdzie do paru bezpośrednich starć zespołów z górnej połówki tabeli.

Najłatwiejsze zadanie – teoretycznie – powinien mieć lider. Legionovia zagra z Bronią, która cały czas zajmuje miejsce w okolicach środka stawki, ale w ostatnich pięciu kolejkach przegrała tylko raz. Elektryzujący będzie mecz wicelidera. Polonia w derbach stolicy podejmie Legię II, która swoją postawą rozczarowuje w tym sezonie i obecnie zajmuje miejsce gorsze... od wspomnianej przed chwilą Broni.

Plasująca się na najniższym stopniu podium Unia zagra z rewelacyjnym beniaminkiem z Białobrzegów. Oba kluby sąsiadują ze sobą w tabeli, dzieli je dwa punkty, ale Pilica rozegrała mecz mniej. Sąsiedzi z tabeli spotkają się również w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie Świt podej-

mie KS Kutno. Poza tym ważne mecze także dla układu sił w dole tabeli. Mecz Ursusa z Sokółem czy Błonia z Zniczem mogą mocno pozmieniać w dolnych rejonach zestawienia.

■ **11. kolejka III ligi – grupa I (2021.10.02-03):** GKS LZS Wiekielec – KS Pelikan Łowicz (s, godz. 15.00); Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – MKS Pilica Białobrzegi (s, godz. 15.00); MLKS Znicz Biała Piska – GKS Mamry Giżycko (s, godz. 15.00); KS Błonia Błonie – MLKS Znicz Biała Piska (s, godz. 15.00); KS Legionovia Legionowo – RKP Broń 1926 Radom (s, godz. 16.00); KS Ursus Warszawa – TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki (s, godz. 16.00); Polonia Warszawa SA – Legia II Warszawa SA (s, godz. 17.00); MKS Świt Nowy Dwór Maz. – KS Sand-Bus Kutno (n, godz. 15.00); SSA Jagiellonia II Białystok – KS Lechia Tomaszów Maz. SA (n, godz. 15.00). Pauza: ŁKS II Łódź SA.



W zespole pojawiają się pierwsze kontuzje, a Piotr Gawlik coraz częściej dość energicznie wspiera zespół przy linii bocznej boiska.

PN | Przed meczem GKS – Pelikan Kogoś nie powinno tu być

GKS LZS Wiekielec – Pelikan Łowicz: to mecz, do którego w tym sezonie nie powinno dojść. Poprzednie rozgrywki klub spod Ławy zakończył na miejscu w strefie spadkowej. „Gieksa” w jednym ze swoich spotkań dopatrzyła się jednak złamania regulaminu przez rywala i oczekiwała, że wynik pierwotnie remisowy, zostanie zweryfikowany, jako walkower na ich korzyść.

Władze przyznały rację wkieleczanom, a to oznaczało, że GKS wyprzedzi w tabeli Pelikana i tym samym zepchnie łowiczanie do strefy spadkowej. Podjęto jednak decyzję o... zwiększeniu liczby klubów występujących w III lidze. Tym samym Pelikan i GKS utrzymały się na czwartym szczeblu rozgrywkowym. Gdyby nie dość zaskakująca decyzja piłkarskich władz, to jeden z tych klubów powinien w obecnej kampanii rywalizować na niższym szczeblu.

I tak jak poprzedni sezon oba kluby kończyły jako sąsiedzi w tabeli, tak teraz znów są blisko siebie. Co prawda, dzieli je pięć miejsc, ale w praktyce są to tylko dwa punkty. W lepszej sytuacji są łowiczanie – to oni mają o te dwa oczka więcej, a do tego rozegrany mecz mniej. Wkieleczanie rozgrywki rozpoczęli źle – od porażki 0:3 ze Świttem. Potem przyszło kilka remisów, a na pierwszą wygraną „Gieksa” czekała do końcówki sierpnia. Wtedy udało się rozbić 3:0 Lechię. Wydawało się, że drużyna wskoczyła na właściwe tory, bo następnie przywołała komplet punktów z Białej Piskiej i uporała się z solidną Legią II.

Ostatnie trzy mecze wywróciły jednak wszystko do góry nogami, a humory nieszczęśliwie poprawił nawet fakt oddania do użytku nowego budynku klubowego. Po ograniu stołecznych GKS został najpierw rozbity przez beniaminka z Białobrzegów. Później przegrał u siebie z outsiderem z Giżycka – do tego to był mecz podczas, którego do użytku oddano wspomniany budynek klubowy.

Za to w poprzedniej kolejce podopieczni Łukasza Suchockiego przegrali wygrany mecz w Radomiu. W starciu z Bronią prowadzili po półgodzinie gry 2:0. W końcówce pierwszej odsłony dali sobie jednak wbić dwa gole w odstępie kilkudziesięciu sekund. Po zmianie stron mogli ponownie wyjść na prowadzenie, ale Szymon Masiak zmarnował rzut

karny. Kwadrans przed końcem Broniarze sami wpakowali piłkę do siatki i zgarnęli komplet oczek.

Pytaniem pozostaje to czy taka czarna seria pograży zespół, czy też wstrząśnie drużyną i naproście ją na właściwe tory? W sobotnie popołudnie przekonają się o tym łowiczanie. Piotr Gawlik będzie musiał pokombinować ze składem. W ostatnim meczu kontuzje wykluczyły z gry Tomasz Dąbrowskiego, Jakuba Garnysza i Maciej Wyszogrodzkiego – całej trójki zabraknąć może także w Wiekielcu. Do tego za żółte kartki pauzować będzie Krystian Mycka.

O ile w Wiekielcu mogą się zastanawiać jaki wpływ na drużynę będą miały trzy ostatnie przegrane, to w Łowiczu wszyscy liczą, że seria siedmiu meczów bez porażki, a szczególnie ostatnia okazała wygrana z ŁKS napędzi biało-zielonych. – Trzeba wpajać młodym zawodnikom, że w każdym meczu, a nawet w każdej minucie spotkania, muszą grać maksymalnie skoncentrowani – powiedział Piotr Gawlik. – W tej lidze trzeba najpierw biegać i walczyć, a dopiero później decydują elementy taktyczne i piłkarskie. Rozgrywki cechuje przygotowanie motoryczne i zaangażowanie. Piłkarze przyzwyczajają się do tego. Niektórzy jeszcze pół roku temu grali w IV lidze albo okręgówce. Widać po nich, że bardzo ciężko pracują na treningach – zwrócił uwagę szkoleniowiec Pelikana.

Ciężko zdawać się z Gawlikiem teraz w polemikę. Łowiczanie mają za sobą jeden z lepszych meczów tego sezonu i pewną wygraną z rezerwami ŁKS II Łódź. Gółym okiem widać postęp zespołu, ale też w indywidualnej grze poszczególnych piłkarzy. Warto też pamiętać, że łowiczanie do meczu z GKS Wiekielec przystąpią po pucharowym starciu z GKS Bedno – mecz rozegrany został w środę, już po zamknięciu tego wydania Nowego Łowiczana. **M. Lis**

Piłka nożna | Klasa okręgowa

Pelikan II i Niedźwiada z wygranymi

W ósmej serii spotkań klasy okręgowej po raz kolejny nie brakowało emocji i wielu strzelonych goli.

W dobrych humorach byli m.in. gracze rezerw Pelikana Łowicz, którzy pokonali na Stadionie Miejskim im. Pułku Piechoty w Łowiczu GKS Bedno, prowadzony przez byłego zawodnika Pelikana – Łukasza Znyka 3:1 (1:1). Autorami goli dla gospodarzy byli Mateusz Borchuch, Marcel Frątczak i Mateusz Motyl. Zwycięstwo „biało-zielonych” mogło być bardziej okazałe, lecz rzutu karnego nie wykorzystał Jonatan Politowicz.

Zwycięstwo w Łaguszewie odniosła również Olimpia Niedźwiada. „Olimpijczycy” wygrali po hat-tricku grającego trenera Da-

niela Bończaka, który wykorzystał m.in. dwa rzuty karne. Strzelcami goli dla zespołu z Łaguszewa byli natomiast Miłosz Owczuk i Piotr Buczek.

Aż siedem goli padło na boisku w Chaśnie, gdzie gospodarze Olimpia mimo, że prowadziła z Mazovią po trafieniach Marcina Matuszewskiego, Kamila Gacia i Oktawiana Andrzejczaka już 3:1, uległa Mazovii 3:4.

Gole Wiktor Matyjas, Pawła Osóbki i Jakuba Niedźwiadka nie wystarczyły Pogoni Bełchów na zdobycie choćby punktu w wyjazdowym meczu z Olimpią Jeżów. Zespół z Jeżową strzelił bowiem w tym meczu aż pięć goli i triumfował.

8. kolejka ligi okręgowej „Keeza Skierniewice” – grupa IV:
■ LKS Pelikan II Łowicz – GKS Be-

dno 3:1 (1:1); br.: Mateusz Borchuch (16), Marcel Frątczak (62) i Mateusz Motyl (90+3) – Bartłomiej Lewańczyk (18).

■ GKS Olimpia Chaśno – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka 3:4 (1:1); br.: Marcin Matuszewski (40), Kamil Gać (51) i Oktawian Andrzejczak (53 karny) – Paweł Wyciszewicz (27), Daniel Skoneczny (73), Arkadiusz Kruś (74) i Jakub Kurek (80).

■ LKS Korona Łaguzzew – LKS Olimpia Niedźwiada 2:3 (1:1); br.: Miłosz Owczuk (30) i Piotr Buczek (86 karny) – Daniel Bończak 3 (3, 59 karny i 74 karny).

■ GLKS Olimpia Jeżów – LKS Pogoń Bełchów 5:3 (2:0); br.: Sebastian Pałygiwicz (18), Szymon Skwarek 2 (36 i 62), Michał Strzyżewski (57) i Artur Kowalczyk (79) – Wiktor Matyjas (48), Paweł

Osóbka (50) i Jakub Niedźwiadek (76).

■ MLKS Widok Skierniewice – KS Jutrzenka Drzewce 2:0 (2:0);
■ GKS Manchatan Nowy Kawęczyn – Unia II Skierniewice Sp. zoo 3:1 (0:1);

■ BKS Start Brzeziny – LUKS Juwenia Wysokieniec 10:0 (4:0);
■ LKS Orleża Cielądz – GLKS Wołuczka 1:5 (0:3).

1. GKS Manchatan Nowy Kawęczyn (1)	8	18	23-11
2. RKS Mazovia Rawa Mazowiecka (4)	8	18	29-20
3. GLKS Wołuczka (3)	8	17	18-6
4. KS Jutrzenka Drzewce (1)	7	16	27-4
5. MLKS Widok Skierniewice (5)	7	16	24-10
6. KS Pelikan II Łowicz (6)	7	15	23-12
7. GKS Olimpia Chaśno (7)	8	14	23-10
8. GLKS Olimpia Jeżów (8)	8	13	19-18
9. BKS Start Brzeziny (10)	7	11	27-8
10. Unia II Skierniewice Sp. zoo (9)	8	9	10-17
11. LKS Olimpia Niedźwiada (11)	7	7	6-13
12. LKS Orleża Cielądz (12)	8	7	12-27
13. LKS Korona Łaguzzew (14)	8	6	15-23
14. LKS Pogoń Bełchów (15)	7	3	12-31
15. GKS Bedno (13)	8	3	9-21
16. LUKS Juwenia Wysokieniec (16)	8	3	7-53

Piłka nożna | Klasa A

Meteor wyszarpał wygraną

Duże emocje towarzyszyły spotkaniu Startu Żłaków Borowy z Meteorem Reczyce. Zespół z Reczyce prowadził do przerwy po dwóch golach Siatkowskiego już 2:0, lecz Start nie poddał się i w drugiej odsłonie najpierw za sprawą Dylaka, a następnie w doliczonym czasie gry za sprawą Kołaczyńskiego zdołał wyrównać. Ostatnie słowo należało do Meteora, który w 3. minucie doliczonego czasu gry strzelił gola, którego autorem był Białek.

Powody do zadowolenia mieli także podopieczni grającego trenera Kutkowskiego z Czarnych Bednary. Czarni dzięki dobremu początkowi meczu w Mokrej Prawie, wygrali z tamtejszą Jutrzenką 2:0. Budzałek i Salomon wpisali się na listę strzelców w pierwszych 20 min. meczu. Kędzióra zapewnił z kolei wygraną Darowi Placencja w wyjazdowym meczu z Vagatem Domaniewice. W meczu między tymi zespołami padł tylko jeden gol, który przesądził o zwycięstwie drużyny z Placencji.

W tej serii spotkań punktów nie udało się zdobyć Victorii Bielawy i Astrze Zduny. Victoria do przerwy walczyła i bezbramkowo remisowała z liderem tabeli Macovia Maków, ale po przerwie Macovia strzeliła cztery gole i wy-

grała. Astra powalczyła z Pogonią Godzianów, lecz nie zdołała uzyskać pozytywnego wyniku. Astra prowadziła po голу Ignaczaka, lecz rywal w późniejszych minutach strzelił trzy gole. W ostatnich minutach gol Nasalskiego własnemu wynik, ale po chwili arbiter zakończył spotkanie i Astra przegrała 2:3.

6. kolejka klasy A „Keeza Elite Skierniewice” – grupa 9: LKS Jutrzenka Mokra Prawa – LKS Czarni Bednary 0:2 (0:2); LKS Vagat Domaniewice – LKS Dar Placencja 0:1 (0:0); LKS Start Żłaków Borowy – WKS Meteor Reczyce 2:3 (0:2); LZS Victoria Bielawy – LZS Macovia Maków 0:4 (0:0); GLZS Pogoń Godzianów – SKS Astra Zduny 3:2 (2:1); LUKS Olympic Stupia – GLKS Sierakowianka 5:1 (2:0).

1. LZS Macovia Maków (1)	6	18	23-7
2. WKS Meteor Reczyce (3)	5	12	21-13
3. LKS Dar Placencja (4)	6	12	18-14
4. GLKS Sierakowianka (2)	5	10	11-10
5. GLZS Pogoń Godzianów (6)	6	10	14-15
6. LUKS Olympic Stupia (8)	5	9	12-6
7. LKS Start Żłaków Borowy (5)	6	8	12-11
8. LKS Czarni Bednary (10)	5	7	11-7
9. SKS Astra Zduny (7)	5	6	17-11
10. LKS Vagat Domaniewice (9)	6	5	7-14
11. GLKS Łaktoza Łyszkowice (11)	5	3	16-12
12. LKS Jutrzenka Mokra Prawa (12)	6	2	7-19
13. LZS Victoria Bielawy (13)	6	0	3-33

Szachy | XI Puchar Prezesa Towarzystwa Dom Ludowy

Roman Zimochocki zagrał na maksa

W ostatnią sobotę września w siedzibie Towarzystwa Dom Ludowy miłośnicy królewskiej gry z Łowicza i okolic rozegrali XI edycję Pucharu Prezesa. Osiemnatu szachistów rozegrało 9 rund systemem szwajcarskim w tempie P-10'+5'.

Najlepszym okazał się zawodnik z Sochaczewa, a reprezentujący na co dzień klub UKS „Pałac” Nieborów Roman Zimochocki. Nie dość, że zwyciężył na ul. Pijarskiej, to jeszcze zrobił

to w pięknym stylu. Uzyskał on 9 zwycięstw w 9 grach, co na salach szachowych jest rzadkością. Drugie i trzecie miejsce zajęli również Pałacowcy: Robert Chojnowski i Wiktor Mitrega. Ponieważ oboje uzyskali taką samą liczbę punktów (po 6,5) o lepszym miejscu trenera zdecydował współzawodnik średni Buhcholtz.

Na podium klasyfikacji juniorów stanęli: Lena Mitrega (UKS Pałac), Ernest Wolski (UKS Pijarski KS Łowicz) i Szymon Karolak

Piłka nożna | Klasa B

Victoria urwała punkt

Kolejne mecze mają za sobą zawodnicy występujący w klasie B.

Nadal liderem tabeli jest Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki, które tym razem nie zdołało zdobyć kompletu punktów. Zespół z gminy Nieborów zremisował na własnym boisku z Victorią Zabostów 3:3, a mecz obfitował w wiele emocjonujących sytuacji. Zjednoczenie nadal jest jednak na prowadzeniu w tabeli, mając na swoim koncie 13 punktów (tyle samo ma Pogoń Rogów).

Wspomniany zespół z Rogowa zdołał wygrać w Jamnie z tamtejszym Naprzodem. Pogoń do przerwy prowadziła 2:0, a gdy Maksymilian Siekiera zmniejszył rezultat meczu do stanu 1:2 było kilka okazji dla jednej i drugiej drużyny. Ostatecznie Pogoń w doliczonym czasie gry strzelił trzeciego gola, ustalając wynik meczu na 1:3.

Siedem goli padło w Makowie, gdzie drugi zespół Macovii podzielił wygrał z Feniksem Boczeki Chełmońskie 5:2. Fenix może żałować tego spotkania, ponieważ po 63. minutach po golach Daniela Okraski i Macieja Kaczmarka

prowadził 2:1. Niestety w kolejnych minutach nie do zatrzymania był Daniel Bialek, który strzelił aż cztery gole i zapewnił gospodarzom wygraną 5:2.

Kopernik Kiernozia nie zdołał powalczyc w wyjazdowym meczu z Olimpią Oporów, przegrywając aż 0:4.

6. kolejka klasy B „Keeza Skierniewice” – grupa 7:

■ SKF Naprzód Jamno – GKS Pogoń Rogów 1:3 (0:2); br.: Maksymilian Siekiera (60) – Mateusz Sposzycy (8) i Marek Krawczyk 2 (30 i 90+1).

■ LZS Macovia II Maków – LKS Fenix Boczeki Chełmońskie 5:2; br.: Dawid Maciejak (15) i Daniel Białek 4 (70, 72, 80 i 90) – Daniel Okraska (13) i Maciej Kaczmarek (63).

■ LKS Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki – LKS Victoria Zabostów Duży 3:3 (3:2); br.: Rafał Kucharski, Rafał Wróbel i Henryk Kosiorek.

■ LUKS Olimpia Oporów – LKS Kopernik Kiernozia 4:0

1. LKS Zjednoczenie Bobrowniki (1)	6	13	24-7
2. GKS Pogoń Rogów (2)	6	13	18-11
3. LKS Victoria Zabostów Duży (3)	6	10	23-20
4. LZS Macovia II Maków (4)	6	10	15-18
5. LUKS Olimpia Oporów (6)	6	9	17-12
6. LKS Fenix Boczeki Chełmońskie (4)	6	8	15-16
7. SKF Naprzód Jamno (7)	6	3	16-25
8. LKS Kopernik Kiernozia (8)	6	2	7-26



Roman Zimochocki był w sobotę nie do „ruszenia na desce”.

Kolarstwo | Szosa

Makroregion trzeci raz z rzędu dla LUKS Dwójki

Od 2019 roku strykowscy kolarze są najlepszymi w Makroregionie Łódzko-Świętokrzyskim w kolarstwie szosowym, wygrywając przy tym po raz trzeci z rzędu potrójną koronę.

W sobotę, 25 września w Bratoszewicach zakończył się sezon 2021 jeżeli chodzi o zmagania w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Makroregionu Młodzików i Młodziczek. Rywalizacja w konkurencjach czasowych była zwińczeniem ścigania się na szosie. W lipcu w Pabianicach odbył się wyścig ze startu wspólnego, w którym LUKS Dwójka była najlepszym w klasyfikacji klubowej. W sierpniu z kolei w Łodzi odbyły się zmagania w kolarstwie torowym, w których strykowianie także byli najlepszymi. Wrześniowe ściganie w Bratoszewicach było więc okazją do zdobycia potrójnej korony przez kolarzy ze Strykowa.

Zawodnicy stanęli na starcie do jazdy indywidualnej na czas na dystansie 5 km, a po południu odbyła się jazda dwójkami na trasie długości 10 km od Bratoszewic przez Kalinów do Nowostaw Górnych. Prawo startu mieli także najmłodszy adept kolarstwa, którzy przystąpili do Mistrzostw Województwa Łódzkiego Szkółek Kolarskich, oni w obu konkurencjach mieli do przejechania 5 km.

Do zawodów zgłosiła się rekordowa liczba uczestników, blisko 60, a w sześciu kategoriach strykowianie pod wodzą trenerów Mateusza Pacholca i Wojciecha Pożarłika zdobyli 11 medali: 3 złote, 5 srebrnych i 3 brązowe. Dwójka wygrała klasyfikację klubową i tym samym trzeci rok z rzędu zwyciężył w trzech kategoriach: szosowym klasyku, na torze i konkurencjach czasowych.

Strykowie reprezentowali: Martyna Pietrasik, Weronika Skrzyńska, Bartosz Zelcer, Oskar Piasecki, Mateusz Ciołek, Jakub Maciejewski, Maciej Stefański, Jakub Pacholec, Miłosz Grochowski, Oskar Prusinowski, Jakub Maciak, Marcel Maślanka, Sebastian Sasin, Jan Prusinowski, Ignacy Darnowski, Magdalena Ciołek, Nina Polit, Kinga Pietrasik, Zuzanna Zeler, Zofia Przychodzeń i Anna Drzewiecka.

Najlepsi w każdej kategorii otrzymali medale, dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez Gminę Stryków i sponsorów. Na wszystkich zawodników czekała strefa gastronomiczna



Grupa kolarzy z LUKS Dwójki Progroup Danielo Stryków kolejny raz okazała się najlepsza w Makroregionie.

przygotowana przez przyjaciół klubu, którą obsługiwali rodzice zawodników. Przy organizacji kolarskich zawodów pomagali ponadto: WODR Bratoszewice, OSP Bratoszewice, Policja Zgierz oraz Klasa Mundurowa ZS nr 1 w Bratoszewicach. wp

Jazda indywidualna na czas

■ Dziewczeta kl. IV-VI:

1. Magdalena Ciołek / LUKS Dwójka Stryków
2. Kinga Pietrasik / LUKS Dwójka Stryków
3. Zuzanna Zeler / LUKS Dwójka Stryków

■ Chłopcy kl. IV-VI:

1. Wojciech Pukowski / KK Tramwajaz Łódź
2. Miłosz Grochowski / LUKS Dwójka Stryków
3. Łukasz Bilant / GOKIS Zapolice

■ Dziewczeta kl. VII-VIII:

1. Amelia Ochman / GOKIS Zapolice

■ Chłopcy kl. VII-VIII

1. Krzysztof Jabłoński / ŁTC SP 61 Łódź
2. Krzysztof Lipiński / ŁTC SP 61 Łódź

■ Młodziczka:

1. Anna Samecka / KS Spolem Łódź
2. Gabriela Kaczmarczyk / Daleszyce
3. Katarzyna Bułeczka / ZTC Zduńska Wola

■ Młodzik:

1. Kacper Chudy / PTC Pabianice

Jazda dwójkami na czas

■ Dziewczeta kl. IV-VI:

1. M. Ciołek/K. Pietrasik / LUKS Dwójka Stryków
2. Z. Przychodzeń/Z. Zelcer / LUKS Dwójka Stryków
3. N. Polit/ A. Drzewiecka / LUKS Dwójka Stryków

■ Chłopcy kl. IV-VI:

1. M. Grochowski/O. Prusinowski / Dwójka Stryków
2. Ł. Bilant/A. Konopa / GOKIS Zapolice
3. M. Dąbrowski/A. Ożóg / KS Spolem Łódź

■ Chłopcy kl. VII-VIII

1. K. Jabłoński/K. Lipiński / ŁTC SP 61 Łódź

■ Młodziczka:

1. K. Bułeczka/Z. Konopa / ZTC Zduńska Wola
2. P. Lipieta/J. Głowniowska / MLKS Wieluń
3. G. Kaczmarczyk/M. Kuśmier / SFS Daleszyce

■ Młodzik:

1. K. Chudy/J. Bajdor / PTC Pabianice
2. B. Zelcer/O. Piasecki / LUKS Dwójka Stryków
3. J. Pacholec/J. Maciejewski / Dwójka Stryków

■ Klasyfikacja klubowa:

1. LUKS Dwójka Stryków	23 pkt.
2. PTC Pabianice	17 pkt.
3. MLKS Wieluń	11 pkt.
3. SFS Daleszyce	11 pkt.
4. ZTC Zduńska Wola	7 pkt.
5. KS Spolem Łódź	5 pkt.

Piłka nożna | 6. kolejka A-klasy, gr. II

Huragan ma szansę na lidera, Błękitni też wysoko

Bardzo emocjonujące derby Gminy Stryków dla świetnego beniaminka Huraganu. Swędowianie pokonali w Strykowie rezerwy Zjednoczonych 4:3 i nadal są na 3. miejscu w tabeli. Podopieczni trenera Pawła Podsiadłego mają jednak jeden mecz zaległy i jeśli go wygra to obejmą prowadzenie w tabeli Keeza Elite Łódź, gr. II A-klasy.

Blisko są także Błękitni Dmosin, którzy wysoko pokonali inne

go beniaminka Sokół Popów 6:2. Po pierwszym zwycięstwie, dobrej passy nie podtrzymała Iskra Głowno, przegrywając w Łodzi z Victorią 0:2. Na prowadzeniu są Czarni Smardzew, którzy obok Swędowa nie przegrali jeszcze ani jednego spotkania. Tabelę zamykają popowianie, którzy uzbierali tylko 1 pkt., tuż przed nimi rezerwy Boruty Zgierz, które obok Sokoła też jeszcze nie wygrały w tym sezonie. wp

■ **6. kolejka:** LKS Gałkówek – LKS Kalonka 2:5, Victoria Łódź – Iskra Głowno 2:0, Sokół Popów – Błękitni Dmosin 2:6, Zjednoczeni Stryków – Huragan Swędów 3:4, Czarni Smardzew – Boruta II Zgierz 1:0, LZS Justynów – Polonia Andrzejów 2:0, KKS Koluński – pauza.

1. Czarni Smardzew	6	14	19-8
2. LZS Justynów	6	13	18-9
3. Huragan Swędów	5	13	23-12
4. Polonia Andrzejów	6	13	18-7
5. Błękitni Dmosin	6	12	20-14

6. LKS Gałkówek	5	9	15-11
7. Zjednoczeni II Stryków	5	6	16-15
8. KKS Koluński	5	5	11-12
9. Victoria Łódź	5	5	5-7
10. LKS Kalonka	5	3	8-18
11. OSP Iskra Głowno	5	3	6-19
...13. Sokół Popów	5	1	4-25

■ 7. kolejka, 2-3 października:

Błękitni Dmosin – Czarni Smardzew, Polonia Andrzejów – Sokół Popów, MKP Boruta II Zgierz – LKS Gałkówek, LKS Kalonka – Victoria Łódź, Huragan Swędów – LZS Justynów, OSP Iskra Głowno – KKS Koluński, Zjednoczeni Stryków – pauza.

Piłka nożna | 9. kolejka IV Ligi

Zjednoczeni poza podium

Druga porażka z rzędu sprawiła, że strykowscy piłkarze wypadli poza podium IV Ligi. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty wysoko ulegli odradzającemu się Orkanowi Buczek i są aktualnie na 5. miejscu.

Nie do zatrzymania jest lider Warta Sieradz, która wygrała jako jedyna wszystkie ligowe spotkania. Sieradzianie rozgromili na własnym boisku Stal Głowno i mają już 7 pkt. przewagi nad drugą Polonią Piotrków Trybunalski. Głównianie z kolei pozostali na 10. pozycji w tabeli.

Na ostatnim miejscu znajduje się teraz Andrespolia Wiśniowa Góra, a cenne zwycięstwo beniaminka Prosyn Wieruszów pozwoliło tej drużynie awansować na 16. lokatę. Ważne 3 pkt. zdobył także kolejny z beniaminków Zryw Wygoda, która skromnie pokonała w Żelowie Włókniarza. wp

■ **9. kolejka:** Polonia Piotrków Trybunalski – Andrespolia Wiśniowa Góra 5:2, MKP Boruta Zgierz – RTS Widzew II Łódź 1:1, Warta Sieradz – Stal Głowno 5:0, KS Paradyż – Pogoń Zduńska Wola 2:0, RKS Radomsko – LKS Kwiatkowie 3:0, Orzeł Nieborów – WKS Prosyn Wieruszów 0:3, Omega Kleszczów – Skalnik Sulejów 4:0, GKS Orkan Buczek – Zjednoczeni Stryków 5:1, Włókniarz Żelów – Zryw Wygoda 0:1.

■ **Następna, 10. kolejka** odbędzie się w dniach 2-3 października: MKP Boruta Zgierz – Warta Sieradz, Pogoń Zduńska Wola – Skalnik Sulejów, KS Stal Głowno – GKS Orkan Buczek, KS Paradyż

Po pięć bramek mają na koncie piłkarz Strykowa Kamil Cupriak oraz nowy gracz Stali Adrian Olszewski.

– Orzeł Nieborów, Andrespolia Wiśniowa Góra – Włókniarz Żelów, MKS Zjednoczeni Stryków – RKS Radomsko, WKS Prosyn Wieruszów – RTS Widzew II Łódź, Zryw Wygoda – LKS Omega Kleszczów, LKS Kwiatkowie – PKS Polonia Piotrków Trybunalski.

1. Warta Sieradz	9	27	35-6
2. Polonia Piotrków Tryb.	9	20	18-13
3. MKP Boruta Zgierz	9	19	25-5
4. Omega Kleszczów	9	18	21-15
5. Zjednoczeni Stryków	9	16	20-17
6. RKS Radomsko	9	15	25-10
7. GKS Orkan Buczek	9	15	27-14
8. RTS Widzew II Łódź	9	15	27-7
9. Włókniarz Żelów	9	12	9-10
10. Stal Głowno	9	12	13-16
11. Zryw Wygoda	9	10	9-26
12. KS Paradyż	9	9	13-22
13. Orzeł Nieborów	9	8	17-23
14. LKS Kwiatkowie	9	8	13-19
15. Skalnik Sulejów	9	7	13-24
16. WKS Prosyn Wieruszów	9	7	8-22
17. Pogoń Zduńska Wola	9	5	9-20
18. Andrespolia Wiśniowa Góra	9	4	6-39

■ Klasyfikacja strzelców:

1. Wojciech Tyczyński / KS Paradyż	7 bramek
Adrian Malicki / Polonia	7 bramek
Krzysztof Stolarczyk / Warta	7 bramek
Daniel Mąka / RTS Widzew II	7 bramek
5. Tomasz Bąkiewicz / Omega	6 bramek
Mateusz Małek / RTS Widzew II	6 bramek
Patryk Pietrasik / RKS Radomsko	6 bramek

PROGNOZA POGODY | 30.09.2021 – 6.10.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa, od piątku układ wyżowy. Napływa wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

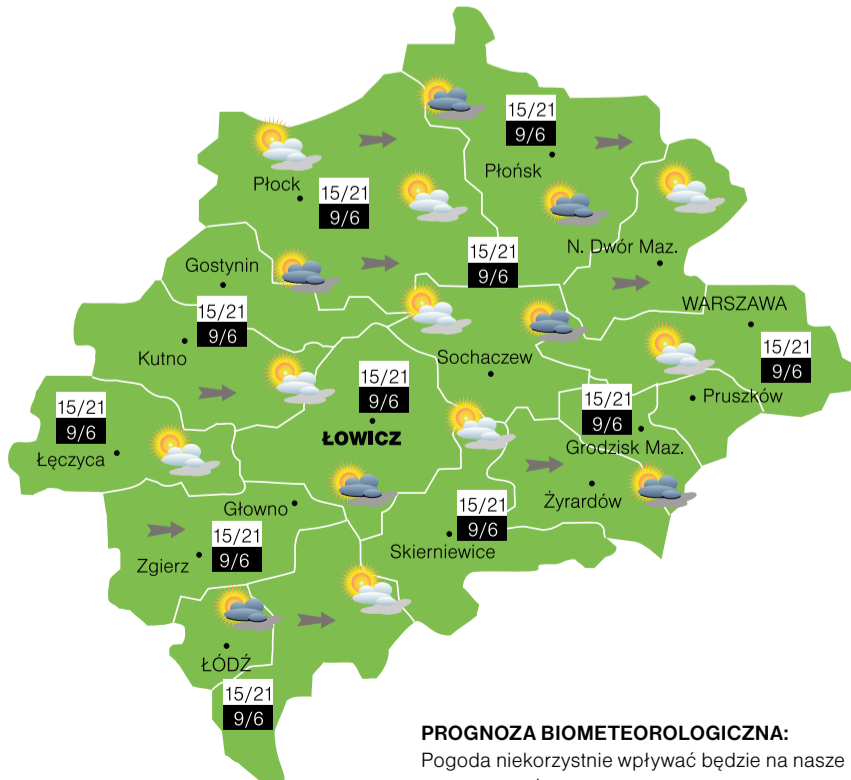
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. W piątek pogodnie, zachmurzenie umiarkowane do małego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, umiarkowany, 6-8 m/s. Temp. max w dzień: od + 15 st. C w czwartek do + 16 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 8 st. C do + 6 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. W niedzielę słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 19 st. C w sobotę do + 21 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 8 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 17 st. C do + 14 st. C. Temp. min w nocy: + 11 st. C do + 8 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

Piłka nożna | 9. kolejka IV ligi

Pierwsza taka porażka Zjednoczonych

Zjednoczeni przegrali drugi mecz z rzędu, ale co gorsza w tydzień strykowianie dali sobie wbić aż 9 bramek.

ORKAN BUCZEK 5 (2)
ZJEDNOCZENI 1 (1)

Bramkę dla Strykowa zdobył w 22 min. Michał Drogosz.

Zjednoczeni: W. Wojciechowski – Witasiak, Zimoń (w 62 min. M. Wojciechowski), Majewski, Młynarczyk (62 Dembiński) – Lenart, Pabjańczyk, Kucharski (70 Chądzyński), Beldziński – Drogosz, Ścisłowski (70 Miedwiedew).

W niedzielę, 26 września w Buczku powracający do wysokiej formy Orkan nie dał szans zespołowi Zjednoczonych. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty polegli aż 1:5 i wypadli poza IV-ligowe podium.



Zjednoczeni Stryków (niebieskie koszulki) w dwóch ostatnich grach doznali dwóch bolesnych porażek, w których stracili aż 9 bramek.

Gospodarze w ostatnich tygodniach złapali wiatr w żagle i kolejnych rywali odprawiali z kwitkiem, pokonując kolejno aż 8:0 Androspolę i 4:2 LKS Kwiatkowie. To mogło dać przypuszczenie, że po słabym początku sezonu Orkan się odradza i Zjednoczeni muszą mieć się na baczności, zwłaszcza, że za nimi trudne spotkanie z liderem z Sieradza, przegrane z resztą 2:4, mimo prowadzenia 2:0. Niestety niedzielny pojedynek zaczął się dla strykowian najgorzej jak mógł, bowiem już w 7 min. miejscowi objęli prowadzenie dzięki trafieniu Norberta Dregiera. Goście odpowiedzieli z charakterem i już w 22 min. znów mieliśmy remis, gdy do siatki trafił Michał Drogosz. Niestety

“

Po pół godzinie gry mieliśmy remis 1:1 i wydawało się, że będzie to wyrównane spotkanie. Później gospodarze odjechali.

to koniec pozytywów jeżeli chodzi o poczynania strykowian w Buczku. W kolejnych minutach Orkan dziurawił obronę Zjednoczonych, która niestety tego dnia wyglądała, jak sito. Jeszcze przed przerwą kolejne trafienie zanotował Dregier, a po zmianie stron w szybkim tempie miejscowi wybili gościom marzenia o wywalczeniu z ich terenu korzystnego wyniku. Stojący tego dnia w bramce Strykowa Wiktor Wojciechowski musiał jeszcze trzykrotnie wyjmować piłkę z siatki po golach Bartłomieja Madeja, Mieszko Śpiewaka oraz Jardela Muniza Cruza.

Porażka 1:5 to wyraźny sygnał, że źle się dzieje z obroną Zjednoczonych, która w tym sezonie tylko dwukrotnie zachowała czyste konto, a w dwóch ostatnich meczach straciła aż 9 goli, łącznie dotychczas już 17. Gorsze pod tym względem są jedynie zespoły z drugiej połowy tabeli. W następnej kolejce o poprawę nie będzie łatwo, bowiem w sobotę, 2 października o godz. 16:00 Zjednoczeni u siebie zmierzą się ze spadkowiczem z III Ligi RKS-em Radomsko. **wp**



Złote medalistki IMS z nauczycielami: Adrianem Tomczykiem (z lewej) oraz Marcinem Moszczyńskim.

Sport szkolny | Bieganie

Trzy medale SP nr 1 z Głowna

Znakomity początek sportowego roku szkolnego 2021/2022 zanotowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. Ekipa pod opieką nauczycieli wychowania fizycznego Marcina Moszczyńskiego i Adriana Tomczyka wróciła do domów z trzema medalami.

Tradycyjnie już Indywidualne Biegi Przełajowe otwierają sportowy rok szkolny. Tym razem impreza dla uczniów szkół podstawowych odbyła się we wtorek, 21 września na stadionie MOSiR w Aleksandrowie Łódzkim w ramach Mistrzostw Powiatu Zgierskiego i Igrzysk Dzieci (rocznik 2009 i młodsi) oraz Igrzysk Mł-

dzieży Szkolnej (rocznik 2007-2008). Uczniowie głowieniejskiej jedyńki wywalczyli aż medale. Złoto wśród dziewcząt w ramach IMS wywalczyły: Oliwia Szymańska, Agnieszka Baleja, Hanna Skonieczna, Julia Wróbel, Wiktoria Więclawska, Oliwia Rubacha, Amelia Adamska i Nikola Kwiatkowska. Srebro w ramach ID powędrowało do chłopców z SP 1 w składzie: Kacper Kądziałowski, Dawid Dąbrowski, Jakub Puk, Olaf Zuchora, Gracjan Pawlukiewicz i Antoni Tomasiak. Natomiast po brąz w ID wśród dziewcząt pobięły: Antonina Michalak, Nikola Traut, Lena Melnyk, Maria Wróbel, Natalia Surma oraz Ju-

lia Siwińska. Ponadto głowieniejską szkołę w gronie chłopców w IMS reprezentowali: Iwo Zuchora, Antoni Abramowicz, Krzysztof Puk, Rafał Zalewski, Dorian Pawlukiewicz i Olaf Olszczyk, którzy zajęli w swojej kategorii wysokie 5. miejsce.

Warto dodać, że indywidualnie w Igrzyskach Dzieci na 3. miejscu do mety dotarł Antonina Michalak, zaś w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w gronie chłopców czwarty był Iwo Zuchora, a piąta wśród dziewcząt Oliwia Szymańska. Cała trójka uczniów SP nr 1 w Głownie uzyskała dzięki temu awans do finałów wojewódzkich w Bełchatowie. **wp**

Piłka nożna | 9. kolejka IV ligi

Lider za mocny dla Stali

Sieradzanie pokonali Stal w takim samym stosunku, jak wiosną poprzedniego sezonu.

WARTA SIERADZ 5 (2)
STAL GŁOWNO 0 (0)

Stal: Kantyka – Albert Waśkiewicz, E. Ignatowski, T. Florczak (w 76 min. Osiński), Jarzębski – Tuliński, Rogalski, Ściborek (19 Antoni Waśkiewicz), Owczarczyk – Ogórek (44 Aleksy Waśkiewicz), Szymczak (76 Majcher).

W sobotę, 25 września przezebiona kontuzjami Stal przystąpiła do najtrudniejszego dotąd testu w IV Lidze. Podopieczni trenera Adama Gibały zagrali na wyjeździe z niepokonanym

dotąd liderem Wartą Sieradz i niestety przegrali, tak jak w poprzednim sezonie 0:5.

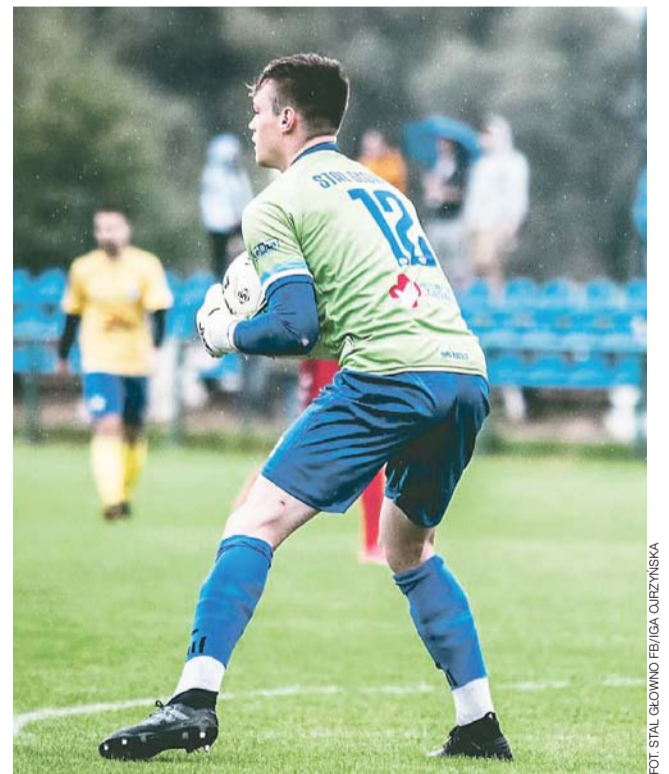
Od pierwszych minut gospodarze prowadzili grę, a goście mogli tylko liczyć na błąd rywala i szybką kontrę. Niestety sieradzanie grali szybko i ochoczo atakowali bramkę strzeżoną przez Macieja Kantykę. Ten długo nie był w stanie bronić szarż napastników Warty i w 27 min. po raz pierwszy wyciągał piłkę z siatki po pięknym woleju Sebastiana Radzio. Ten sam zawodnik niespełna dziesięć minut później ustrzelił dublet, gdy po wygranej walce w powietrzu kolegi z zespołu przejął piłkę w polu karnym i strzałem w samo okienko nie dał szans bramkarzowi Stali. Do przerwy na tablicy wyników pewne i zasłużone prowadzenie lidera.

“

Głownianie nie mieli argumentów, by z terenu niepokonanego lidera wywieźć chociaż punkt i zasłużenie wysoko przegrali.

tynuowali ofensywną taktykę. W 60 min. było już 4:0 dla Warty po strzale Łukasza Chojceckiego. Wynik ustalił w 68 min. Piotr Mielczarek, który wykorzystał podanie wzdłuż bramki i z bliskiej odległości nie miał problemów z trafieniem do siatki.

Można było spodziewać się porażki Stali w Sieradzu, ale mar twi raczej styl, w jakim głownianie ulegli liderowi. Ekipę Głowna może tłumaczyć brak kilku ważnych ogniw w osobach Oskara Bursiaka, Huberta Włodarczyka, Olafa Andrzejewskiego i przede wszystkim najlepszego strzelca Adriana Olszewskiego. Ten ostatni powinien wrócić już na kolejny ligowy mecz, który zaplanowano na sobotę, 2 października o godz. 16:00, gdy do Głowna zawita bardzo mocny ostatnio GKS Orkan Buczek. **wp**



Bramkarz Stali Maciej Kantyka aż pięć razy wyciągał piłkę z siatki w ostatnim meczu z Wartą Sieradz.

Więści z Głowna i Strykowa członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-85-50
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Wojcieszek, Marcin Kucharski,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy e-mailem: ogloszenia@lowiczanie.info
oraz w siedzibie głównej redakcji w Łowiczu:
ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-37-51, 46 830-34-08;
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń
w wybrane dni w redakcji w Głownie,

od poniedziałku do piątku w redakcji w Łowiczu
oraz w punktach wymienionych na stronie 20.

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład
Więści z Głowna i Strykowa
1.550 egz.
Nakład wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 7.550 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Lekkoatletyka | Mistrzostwa Polski U16

Jakóbiec bardzo blisko medalu

Bardzo dobrze spisała się głównianka Małgorzata Jakóbiec podczas Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski, które w dniach 25-26 września odbyły się w Karpaczu.

W Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego wystartowała dwójka zawodników UKS Błyskawicy Domaniewice. W pierwszym dniu rywalizacji podczas PZLA MP U-16 zaprezentowała się **Julia Zdziarska**, która wystartowała w konkurencji rzutu młotem i zaprezentowała się na miarę swoich możliwości, rzucając w okolicach rekordu życiowego. Zdziarska uzyskała wynik 36,35 m, co dało jej 14. miejsce w stawce. Złoty medal wywalczyła Aneta Orzechowska z LKS Vectra Włocławek z wynikiem 54,69 m, srebrny Weronika Lisiecka z LUKS Start Nakło 50,11 m, a brązowy Aleksandra Bednarz z KKS Victoria Stalowa Wola z wynikiem 48,89 m.

Z kolei blisko medalu w skoku o tyczce była głównianka **Małgorzata Jakóbiec**. Reprezentująca UKS Błyskawicę Domaniewice podopieczna trenera **Mieczysława Szymajdy** świetnie rozpoczęła zawody w Karpaczu, bowiem do wysokości 3,40 m nie miała ani jednej zrzutki, pokonując kolejno wysokości 300, 320,

330 i 340 cm za pierwszym podejściem. Przed poprzeczką na 3,45 m Jakóbiec miała medal niemal w garści, ale w ostatniej próbie tę wysokość pokonała Jelizawieta Kaliniczenko i to ona mogła rywalizować dalej o medale. Ostatecznie 1. miejsce wywalczyła Lilly Nichols z SKLA Sopot z niesamowitym wynikiem 3,90 m, druga była Zofia Jastrzab z KKL Kielce 3,50 m, a trzecia wspomniana Jelizawieta Kaliniczenko z OSOT Szczecin z rezultatem 3,45 m. Jakóbiec zajęła pechowe, ale i tak świetne 4. miejsce.

– Julka spisała się solidnie. Rzuciła w pobliżu swojej życiówki, co cieszy, bo można było mieć lekkie obawy czy wytrzyma presję podczas tak ważnej imprezy. Ma mniejsze doświadczenie niż niektórzy moi zawodnicy, którzy jeżdżą na zawody po całej Polsce. Jeżeli chodzi o Małgorzatę to jej występ w Karpaczu był świetny. Potwierdziła przynależność do ścisłej czołówki krajowej i wiadać przy tym, że czyni systematyczne postępy. Pozwala to mieć dużą nadzieję, że jak od stycznia



Tyczkarka UKS Błyskawica Domaniewice Małgorzata Jakóbiec wraz z trenerem Mieczysławem Szymajdą.

przyszłego roku przejdzie do kategorii wiekowej U-18 to tych sukcesów będzie jeszcze więcej – podsumował występ swoich podopiecznych trener i prezes UKS Błyskawicy Domaniewice Mieczysław Szymajda.

Warto dodać, że z Karpacza medal przywiózł inny reprezentant klubu z powiatu łowickiego. W konkursie skoku w dal brąz wywalczył **Szymon Kosmowski** z UKS Jedyńki Łowicz, który uzyskał 6,40 m i uległ jedynie Sta-

niławowi Raś z KS AZS AWF Kraków – 6,46 m oraz Krzysztofowi Grochowskiemu z UKS Sprint 2020 Warszawa – 6,77 m. Tym samym Kosmowski dołączył do medalistów, którzy w poprzednich latach zdobywali medale podczas Mistrzostw Polski U-16 i U-18. Złoto na tych imprezach wywalczyli Piotr Antosik z Korabki Łowicz w rzucie oszczepem oraz zawodnicy Błyskawicy Domaniewice: Cyprian Mrzygłód w rzucie oszczepem, dwukrotnie Angelika Woźniak w rzucie młotem i pchnięciu kulą oraz trzykrotnie w skoku wzwyż Weronika Kazmierczak, która zdobywała złoto w obu kategoriach.

– To dobry dzień dla klubu UKS Jedyńka i łowickiego sportu. Po srebrnym medalu w wieloboju Mistrzostwach Polski to drugi krążek Szymona z MP w tym roku. Było trudno, bo Szymonowi odezwały się bóle w pachwinie. Mam nadzieję, że to nie koniec tak radosnych chwil, że przyjdą kolejne. Mocno wierzę, że tak jak polscy lekkoatleci byli wizytówką naszego sportu na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio tak również dzięki łowickim lekkoatletom będzie o naszym mieście bardzo głośno – powiedział trener UKS Jedyńki Łowicz Pan **Mariusz Kwiatkowski**. wp



**KALENDARZ
IMPREZ
SPORTOWYCH**

SOBOTA, 2 PAŹDZIERNIKA:

■ 16:00 – Stadion im. Tomasza Szczęśniaka w Głownie, ul. M. Kopernika 37, **10. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi: Stal Głowno – GKS Orkan Buczek**,
■ 16:00 – Stadion im. Miroslawa Koprowskiego w Strykowie, ul. Brzezińska 24, **10. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi: Zjednoczeni Stryków – RKS Radomsko**,
■ 16:00 – Stadion Leśny w Dmosinie Drugim 1, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Keeza Elite Łódź, gr. II A-klassy: Błękitni Dmosin – Czarni Smardzew**,
■ 16:00 – Boisko sportowe w Łodzi, ul. Rokocińska 450, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Keeza Elite Łódź, gr. II A-klassy: Polonia Andrzejów – Sokół Popów**.

NIEDZIELA, 3 PAŹDZIERNIKA:

■ 11:00 – Boisko sportowe w Głownie, ul. Żwirki 1, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Keeza Elite Łódź, gr. II A-klassy: OSP Iskra Głowno – KKS Łuski**,
■ 11:00 – Boisko sportowe w Lipce, **6. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Keeza Elite Łódź, gr. III B-klassy: Powstaniec Dobra – KP Byszewy**,
■ 16:00 – Boisko sportowe w Śwędowie, ul. Główniej 31, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Keeza Elite Łódź, gr. II A-klassy: Huragan Śwędów – LZS Justynów**.

Kolarstwo | Handbike

Krystian i Marek promują Stryków

Dwóch niepełnosprawnych sportowców z gminy Stryków wzięło udział w zawodach sportowych i spisała się bardzo dobrze.

W dniu 12 września Marek Cłapiński ze Śwędowa wystartował w Janiszewicach w VI Biegu po Gminie Zduńska Wola, gdzie zmierzył się na handbike'u na dystansie 10 km nie tylko z rywalami, ale też własnymi słabościami. Reprezentant w barwach Strykwa uzyskał swój najlepszy życiowy wynik, który od niedzielnego startu wynosi 34 min. 20 sek. To rezultat o ponad 4 min. lepszy



Marek Cłapiński pobił rekord życiowy.

od poprzedniego rekordu życiowego. Sportowiec, który wiele lat temu uległ wypadkowi nie poddał się i już niewiele mu brakuje, by złamać magiczną barierę 30 min.

Z kolei w dniach 24-26 września w Śremie odbyły się Mistrzostwa Polski w parakolarstwie, w których z powodzeniem wystartował Krystian Korzewski z Koźła. Mimo niedogodności związanych z terapią regenerującą, którą Pan Krystian aktualnie przechodzi oraz przymiarek do nowego roweru i trudach startowych zawodnik reprezentujący Gminę Stryków uzyskał świetny wynik. Po zmęczeniu w czasówce Korzewski pokazał wielki charakter w jeździe na dystansie 40 km, gdzie z każdym okrążeniem spisywał się coraz lepiej i ostatecznie zameldował się na mecie na wysokim 5. miejscu.

Warto dodać, że obaj handbikerzy są sygnatariuszami umowy o promowaniu Gminy Stryków podczas aktywności sportowych i akcji społecznych. wp



Krystian Korzewski był piątą w MP.

Piłka nożna | Głowno

Zmarł Marek Pawlak

25 września, po długiej walce z chorobą, zmarł były trener Stali Głowno i ŁKS Łódź Marek Pawlak,

Nazwisko trenera Pawlaka kojarzone jest w Głownie bardzo pozytywnie. To właśnie z tym szkoleniowcem głównianie święcili największe sukcesy w historii klubu, do których zalicza się awans do III Ligi w roku 2002 oraz wywalczony w dziwnych okolicznościach dwukrotny awans do IV Ligi w roku 2015. Na oficjalnym profilu Stali na Facebook'u pojawił się komunikat, w którym klub we wzruszający sposób żegna swojego byłego trenera: „...Brakuje słów by wyrazić nasz smutek. Śmierć jest niesprawiedliwa i niezrozumiała. Żegnamy dziś nie tylko byłego trenera i zawodnika, ale przede wszystkim przyjaciela. Marek był człowiekiem bezkompromisowym i dumnym. Z pozoru poważny, był duszą towarzystwa i miał serce na dłoni. Budził szacunek u zawodników, kolegów i ludzi z otoczenia. Jednocześnie był zawsze gotów do pomocy, a dla swoich bliskich zrobiłby wszystko. Miałeś Stal w sercu, tu był Twój drugi dom. Zapisane się na najpiękniejszych kartach historii tego klubu. Dziękujemy za wszystko, co dla niego zrobiłeś...” – czytamy na temat



Trener Marek Pawlak przez wiele lat był oddany Stali Głowno.

trenera Pawlaka, który pracował także w Łódzkim Klubie Sportowym, gdzie był członkiem sztabu szkoleniowego pod batutą Marka Chojnackiego.

Widać głównianie ze Stali są bardzo potrzebni tam na Górze, Temu Największemu. W ostatnich latach klub z Głowna dość często musiał żegnać osoby związane z piłką nożną, które mocno przyczyniły się do rozwoju tej dyscypliny i stwarzały wokół siebie pozytywną atmosferę. Nie tak dawno odeszli od nas przecież Rafał Mostowski, Józef Sobanda, Tomasz Szczęśniak czy Sławomir Ratajczyk. Teraz w niebiańskiej loży zasiądzie kolejny oddany Stali. Rodzinie i bliskim trenera Marka Pawlaka składamy najszczersze kondolencje. wp

Piłka nożna

Rosa liderem

W Keeza Elite Łódź B-klassie, gr. III liderem pozostaje Rosa Rosanów, która wygrała wszystkie rozgrywane dotąd kolejki i ma aż 6 pkt. przewagi nad kolejnymi drużynami.

W koalicji zespołów goniących lidera jest Powstaniec Dobra, który ma na koncie 9 pkt. podobnie, jak drugi KS Wicher i trzeci Sokół Lutomierski. wp

1. KS Rosa Rosanów	5	15	21-6
2. KS Wicher	5	9	13-6
3. Sokół Lutomierski	5	9	16-13
4. Powstaniec Dobra	4	9	13-4
5. Start Szczawin	4	6	14-10
6. ŁKS Gieścino	3	6	5-10
7. LKS Dąbrówka	4	6	12-11
8. ŁKS II Gałkówka	5	6	12-19
9. KP Byszewy	4	3	13-15
10. Unia Wzniesień Łódzkich	5	3	8-20
11. Błękitni Ciosny	4	0	2-15

ISSN 1641-6260



91771641626218

39 >